

Janusz Ostapiuk, wiceminister
środowiska: Generalnym oczekiwa-
niem samorządów jest to,
by egzekucją opłat za wywóz
odpadów komunalnych zajęły się
urzędy skarbowe,
a nie wójtowie,
burmistrzowie
i prezydenci.

str. 11

G. KOCZUBAJ



nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 24 (2869) Rok 56, 17 czerwca 2014 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Sportowa feta w Zgorzelcu i Jeleniej Górze

str. 16



R. ZAPORA

**Kompas Górski
nie tylko na wakacje**

str. 19-22

**Nie zarabiam
na psach**

str. 18

**Posel Henryk
Kmieciak
znowu
przegrywa
w sądzie**

str. 3

P **PARKING**
DOZOROWANY 24h
ul. Jana Pawła II 49
(przy stacji Shell i restauracji KFC)
Zapraszamy! tel: 501392087

www.komislombard.pl
Lombard
ul. Wolności 16
przy NFZ
SKUP ZŁOTA
tel. 75/64-49-769

Skup aut
Kasacja
pojazdów
odbiór odpadów samocho-
dowych i poprodukcyjnych
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

9 770 208 688 133 24

Blog naczelnego

A miało być nudnie, słonecznie i wakacyjnie. Politycy pomalutka szli do wakacji i nabierać siły przed wrześniowymi wyborami do samorządu lokalnego. Piłkarski mundial miał całkowicie zaważnąć naszą wyobraźnię i rozgrzać emocje. Co zresztą nie byłoby tak trudne, bo na boiskach Brazylii rozgrywana jest w tej chwili jedna z najlepszych, najciekawszych i najbardziej widowiskowych imprez ostatnich lat.

Ale wypłynęły taśmy. Nie bardzo wiadomo, kto nagrywał, dlaczego taśmy ujawniły dopiero teraz, ale wiadomo, kto się skompromitował, kto zasłużył na to, aby na zawsze zostać wykluczonym z życia politycznego. Jedno jest pewne. Czeka nas gorące, polityczne lato, które nawet może się zakończyć przedterminowymi wyborami do parlamentu.

Politycy dali kolejny spektakl, który w ruinę obrócił ich publiczny wizerunek. Stosunkowo mało ucierpiał i stracił Sławomir Nowak, bo też po aferze z zegarkiem niewiele z jego wizerunku pozostało. Może nie z powodu samego zegarka, którego „zapomniał” wpisać w rubrykę deklaracji majątkowej. Bo to jeszcze by mu uszło. Gorzej natomiast wyglądała jego linia obrony. Ujawnienie jego rozmów tylko potwierdziło ten obraz osoby, która nie widzi problemu w tym, aby czasem podążać ścieżką mocno na skróty.

Upublikowano również rozmowę Ministra Spraw Wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza z prezesem Narodowego Banku Polskiego, profesorem Markiem Belką. Czyli osób, które cieszyły się dotąd dużym szacunkiem. To z jednej strony prawnuk Henryka Sienkiewicza, osoba o wspaniałej karcie opozycyjnej, wszechstronnie wykształcona, wyważona w swoich opiniach. I szef struktur odpowiedzialnych za bezpieczeństwo... Cóż za ironia losu. Z kolei Marek Belka to były premier, ceniony wykładawca akademicki i urzędnik w międzynarodowych strukturach finansowych. Kojarzony z centrolewicą, ale przede wszystkim z rozsądkiem. I ci dwaj panowie pozwolili sobie na deklaracje, które, według komentatorów, mogły uderzać w porządek konstytucyjny państwa.

To wszystko przypomina scenariusz bardzo popularnego serialu „House of Cards”, z tą różnicą, że tamten dzieje się w Białym Domu. Bezpartonowa walka polityczna, cyniczne postrzeganie potrzeb społeczeństwa, makiawelizm i sprawowanie władzy politycznej dla samej przyjemności posiadania władzy - ten świat wydawał się jedynie wytworem wyobraźni filmowych scenarzystów. Teraz odnoszę dziwne wrażenie, że to jednak rzeczywistość była, niestety, inspiracją dla twórców serialowego hitu. Czy czeka nas jeszcze jakaś finałowa kulminacja akcji? Bo podobno kolejny bohaterowie tego politycznego serialu już nagrali swoje kwestie... co z nich wyniknie? Tego zapewne dowiemy się w kolejnych dniach.

Andrzej Buda
a.buda@n24.pl

Prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie miał kierowca opła vectry, który w czwartek późnym wieczorem wjechał do rzeki. - Cud, że nie doszło do tragedii - mówili świadkowie.

Do zdarzenia doszło po godzinie 20. w Mysłakowicach. 64-letni kierowca opła vectry kombi jechał ulicą Jeleniogórską w kierunku Kowar. Droga prowadziła w lewo na most. Kierowca zareagował za późno, nie wyrobił zakrętu i zjechał wprost do rzeki. Auto zatrzymało się na skarpie.

Prowadzącemu nic się nie stało, okazało się jednak, że był pijany. Badanie wykazało prawie 2,5 promila alkoholu.

Na miejsce przyjechało pogotowie gazowe. W pobliżu znajdowała się bowiem rura gazociągu. Na szczęście, nie została uszkodzona.

- Mężczyzna chwilę wcześniej spowodował jeszcze jedno zdarzenie drogowe - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze. - Jadąc ul. Świerczewskiego w Mysłakowicach, wjechał w ogrodzenie i odjechał.

Kierowca opła został zabrany do policyjnej izby zatrzymań do wytrzeźwienia. Dzisiaj zostanie przesłuchany. Odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie kolizji, za co grozić mu może nawet do 2 lat więzienia i wysoka grzywna. Otrzyma zapewne także zakaz kierowania pojazdami. (ROB)



Auto zatrzymało się w korycie rzeki.

FOT. LUKASZ PŁOCKI

Są dotacje na zmianę sposobu ogrzewania

Na zwrot 60 procent kosztów zmiany sposobu ogrzewania w domach i mieszkaniach z tradycyjnego na ekologiczny mogą liczyć jeleniogórzanie, którzy zgłoszą się do magistratu. Bezwrotną dotację budżetową otrzymają także ci, którzy już wykonali takie inwestycje.

Miasto finalizuje prace przy pierwszym etapie programu KAWKA. Zakłada on finansowe wsparcie mieszkańców, niezależnie od tego, czy mieszkają w komunalnych, czy prywatnych lokalach.

Od kilku miesięcy Urząd Miasta zbiera deklaracje poszczególnych zarządców budynków, ściśle współpracując ze spółką Eco, ZGKiM-em, a także ze spółdzielniami mieszkaniowymi i wspólnotami. O dofinansowanie na tych samych zasadach mogą ubiegać się nawet ci właściciele mieszkań, którzy już wykonali na własny koszt modernizację systemu ogrzewania. Poniesione nakłady muszą udokumentować fakturami i rozliczeniami i wraz z odpowiednim wnioskiem złożyć w urzędzie miasta. Pod uwagę będą

wzięte wszystkie te roboty, które zostały wykonane po 22 kwietnia 2013 roku.

Na dziś magistrat ma zgłoszenia 26 właścicieli lokali, którzy już wykonali modernizację systemu ogrzewania, a także 220 rozmaitych podmiotów, które zgłosiły swój akces do tego programu. Urząd zachęca wszystkich zainteresowanych, by w terminie do końca czerwca zgłosili już wykonane przez siebie prace albo też zamierzają uczestniczyć w programie.

Ilość wniosków nie jest limitowana, ale im wcześniejsze będzie zgłoszenie

i tym większy stopień zaawansowania, tym większa szansa ujęcia we wniosek.

- Zachęcam do bezpośredniego kontaktu z Wydziałem Gospodarki Komunalnej oraz Inwestycji i Zamówień Publicznych, by zasięgnąć szczegółowych informacji - mówi prezydent Marcin Zawila. - Mamy zarezerwowane środki w Narodowym i Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w takiej wysokości, że żaden zasadny wniosek, złożony w terminie, nie będzie pominięty.

GOK



Mężczyzna podejrzewany o udział w krwawej awanturze został przewieziony do policyjnego aresztu do wytrzeźwienia.

FOT. LB

Chciał poderżnąć jej gardło?

55-letnia kobieta z raną ciętą szyi trafiła w niedzielę wieczorem do jeleniogórskiego szpitala. Jest w stanie ciężkim. Podejrzani o udział w tym zdarzeniu zostali zatrzymani.

Do zdarzenia doszło w niedzielę w jednym z mieszkań przy ul. Słowackiego w Jeleniej Górze. Odbywało się tam spotkanie zakrapiane alkoholem. W pewnym momencie doszło do sprzeczki, która przerodziła się w krwawą awanturę. 55-letnia kobieta z ranami w okolicach szyi została zabrana przez pogotowie do szpitala.

Jeszcze tego samego dnia policja zatrzymała dwie osoby, które były w tym czasie w mieszkaniu i mogą mieć związek z tym zdarzeniem. To 55-letni mężczyzna i 22-letnia kobieta. - Oboje byli pijani, mieli po 2,2 promila alkoholu w organizmie - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze. Przesłuchano ich wczoraj po wytrzeźwieniu. Prawdopodobnie czynności z zatrzymanymi będą wykonywane także we wtorek.

Policja na razie nie ujawnia, co było powodem krwawej sprzeczki, ani też, kto sięgnął po nóż. Rzeczniczka potwierdziła, że policja prowadzi postępowanie pod kątem usiłowania zabójstwa.

(ROB)

45 lat temu w NJ

Na zaniebany od dawna Wzgórze Kościuszki powstanie w niedalekiej przyszłości piękny Park Kultury i Wypoczynku. Wiele prac przy jego budowie wykona młodzież zrzeszona w ZMS. To tylko jedno z cennych zobowiązań podjętych przez zetemesowców dla uczczenia 25-lecia PRL.

Każdego dnia w godzinach południowych, na przystanku PKS w Sobiesz-

wie oczekuje na wóz do Jagniątkowa i Michałowic gęsty tłum pasażerów. Zazwyczaj wszyscy nie mieszczą się, bo autobus już z Cieplic jedzie przepełniony. W tej sytuacji należałoby poprosić dyrekcję PKS o uruchomienie w tym czasie drugiego wozu, tzw. „bisu”.

Ostatnio nękać nas zabobranie telefonicznymi skargami na złą jakość wody, nasyconej bardzo nieprzyjemnym zapachem. Taki stan grozi nawet rodzinnymi konfliktami; nawet ci niewybredni mężowie winą za nieudane potrawy

obciążają żony i teściowe, przypisując im nieudolność kulinarną.

Rozpoczną się prace nad połączeniem restauracji „Staromiejskiej” z barem mlecznym „Sudecki” w jeden duży kombinat gastronomiczny typu wrocławskiego TEMPA. Po otwarciu będzie on sprzedawał dania mleczne, garmazeryjne, jarskie. Plany przewidują urządzenie także małej kawiarenki oraz zainstalowanie różna, którego specjalność mają stanowić pieczone kurczaki.



KOMUNIKAT

W dniu 21 bm. bezpańskim koniem, błąkającym się po ul. W. Polskiego, zaopiekował się ob. Jerzy Burzawa. Właściciel proszony jest o zgłoszenie się po odbiór konia w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wybrał GOK



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, książd Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzeli. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Posel Twojego Ruchu przegrywa kolejną sądową sprawę o naruszenie dóbr osobistych. Na horyzoncie rysuje się trzecia.

„Lotos”, wycieruchy i szemrane towarzystwo

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze uznał, że Henryk Kmieciak, poseł Twojego Ruchu, naruszył dobre imię Bożeny Ziemiańskiej, przewodniczącej Rady Powiatu Kamiennogórskiego, działaczki Platformy Obywatelskiej, właścicielki popularnej Kawiarni i Galerii Lotos. Jak dowiedziono, to on dokonywał obraźliwych wpisów, zamieszczając nieprawdziwe, krzywdzące powódkę wpisy na dwóch lokalnych portalach informacyjnych. Sąd nakazał mu wpłacić 15 tys. zł na wskazane przez Bożenę Ziemiańską stowarzyszenie, pokryć koszty procesu i zamieścić w lokalnym tygodniku przeprosiny. Wyrok nie jest prawomocny.

Posel Kmieciak przebiegiem procesu jest oburzony. - To nie ja dokonywałem wpisów. Pozbawiono mnie faktycznie prawa do obrony. Będę składał apelację i skarżył na panią sędzię - zapowiada. Przypomnijmy, że niedawno bliźniaczy proces poseł Twojego Ruchu przegrał z Iwoną Krawczyk. Do tego szykuje się trzecia, podobna sprawa z Ewą Kocembą, starostą kamiennogórską.

Przedmiotem rozprawy były zamieszczone w kwietniu 2013 roku obraźliwe wpisy na dwóch lokalnych, kamiennogórskich portalach informacyjnych. - Nawiązywały one właściwie do dwóch wydarzeń, jakie odbyły się w „Lotosie”. Chodziło o wieczór poetycki Haliny Maleckiej oraz wernisażu akwareli Ireneusza Szymka - mówi Bożena Ziemiańska. Kamiennogórski internet został zalany obelżywymi, krzywdzącymi komentarzami. Ich autor skupiał się w zasadzie nie na wydarzeniach kulturalnych, ale na samym lokalu i środowisku. Stwierdzenia, że Bożena Ziemiańska wykorzystuje imprezy kulturalne do robienia polityki należały do tych najłżejszego kalibru. *Czy wypada głosić kulturę w lokalu, który jest siedzibą szmacianej Platformy?* - pytał netowy agresor. Oświadczał dalej, że *spotkania tam mają platformiane wycieruchy i zbiera się szemrane towarzystwo pod przewodnictwem szefowej Platformy*. Zwracał się też do artystów przestrzegając, że *twórca powinien zastanowić się, dlaczego idzie do lokalu bojkotowanego przez wszystkich, ponieważ jest to lokal, gdzie lokalna Platforma knuje przeciw wszystkim mieszkańcom powiatu. W Lotosie spotyka się antynarodowa partia zwana platformą oszustów, a jego właścicielka utraciła twarz za swój nepotyzm i kunktatorstwo, które uprawia jako radna* - oświadczał innym razem. *Przyszłoby więcej ludzi, gdyby wystawa była w porządnym lokalu, a nie u tej Ziemiańskiej* - snuł przypuszczenia komentator. Uzupełniał, iż *nie godzi się po-*

rażdnemu człowiekowi pokazywać w jej towarzystwie [Ziemiańskiej], a tym bardziej wchodzić do tego lokalu, bo to najgorszy lokal w mieście, przesiaduje tam sam element.

Choć autor tych wpisów podpisywał się rozmaitymi nickami, sąd

osobiście. Miałam już przygotowane doniesienie do prokuratury, ale przyjaciele powstrzymali mnie. Mówili: *jesteś osobą publiczną, musisz znosić więcej*. Sytuacja zmieniła się, gdy pojawiły się ataki na moją firmę, kawiarnię i Galerię

miąńska złożyła pozew do sądu.

Pełnomocnik posła Twojego Ruchu w odpowiedzi na pozew, powołując się na immunitet, zażądał jego odrzucenia. Gdy sąd odrzucił taką możliwość, wnioskował o to samo, przywołując obszerne uzasadnienie, gdzie wskazuje na interes społeczny wszelkiej krytyki rządzących, kreśląc obraz środowiska PO w Kamiennogórze, chorych mechanizmów i szkodliwego działania.

Pierwsza rozprawa odbyła się 13 maja. Bożena Ziemiańska dołączyła na niej dwa dowody. Pierwszy to segregator z wpisami, dokumentacją wydarzeń kulturalnych (wycinki z prasy, listę 120 artystów, którzy tu wystawiali swoje prace i inne), które odbywały się w Lotosie. Przewodnicząca rady okazała też odznaczenia i wyróżnienia, jakie otrzymała za swoją działalność na niwie kulturalnej. Te argumenty miały wykazać, że Lotos nie jest lokalem spotkań politycznych, a przede wszystkim miejscem licznych wydarzeń kulturalnych. Obecny na rozprawie Henryk Kmieciak domagał się dowodów potwierdzających, że wpisy pochodzą od niego.

Druga rozprawa zaplanowana została na 6 czerwca. Posel Twojego Ruchu złożył pismo o przesunięcie terminu z powodu obowiązków sejmowych. Sędzia ten wniosek odrzuciła, wskazując, iż nie ma zaświadczenia o odmowie urlopowania posła Kmieciaka w związku z rozprawą. Bożena Ziemiańska m.in. przepytwana była, czy w Lotosie odbywają się zebrania partyjne. - Odpowiedziałam, że tak, bo PO nie ma w Kamiennogórze swojego lokalu. Wskazałam jednocześnie, że odbywały się tutaj też spotkania z przedstawicielami innych partii, jak np. UPR z Korwin-Mikkem - mówi.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze uznał, że poseł Henryk Kmieciak naruszył dobre imię Bożeny Ziemiańskiej. Nakazał mu wpłacić 15 tys. zł na Kamiennogórskie Stowarzyszenie Kulturalne Ars

Longa, Vita Brevis (jego prezesem jest powódka), zwrot kosztów sądowych - około 4 tys. zł oraz zamieścić przeprosiny w lokalnej gazecie.

Bożena Ziemiańska, jak podkreśla, nie zna właściwie Henryka Kmieciaka. - Zanim został posłem był bliską osobą mojej przyjaciółki. Raz byliśmy na wspólnej imprezie i to wszystko. A w Lotosie był raz, na chwilę - mówi. Ocenia, że działania posła z Lubawki są napędzane żalem do jego byłej partnerki, które rozciągnął na PO, partię, w której ona działa.

Henryk Kmieciak twierdzi, że to nie on jest autorem wpisów na kamiennogórskich portalach. Dowodzi, że w Kamiennogórze i okolicy osób niechętnych PO jest bardzo dużo. - Na moim IP są trzy komputery stacjonarne, dwa laptopy, dwa tablety. Do tego mam wifi, które sięga do ogrodu i na urządzeniach mobilnych mogą z niego korzystać inne osoby, znajomi. A moi znajomi nie lubią Platformy - tłumaczy. W jego opinii IP nie jest dostatecznym dowodem do skazania osoby. - Niech sobie skażą IP - mówi. Posel Twojego Ruchu czuje się pozbawiony prawa do obrony. - Nawet nie zostałem przesłuchany i mimo dostarczonego zaświadczenia o obradach Sejmu, sąd nie zmienił terminu - ubolewa. Zapowiada, że całą sprawę skonsultuje z „Rysiem Kaliszem”. Przewiduje odwołanie od wyroku i skargę na sędzię. Przyznaje jednocześnie, że internetowe ataki na Iwonę Krawczyk, szefową kamiennogórskiej PO, były jego autorstwa, ale Bożena Ziemiańska, jako obiekt podobnej krytyki go nie interesuje. Dodaje, że także on jest w internecie wciąż atakowany, obrażany, wyzywany od alkoholików, ale procesów z tego powodu wytaczać nie zamierza. - PO mnie atakuje na różne sposoby, bo wiedzą, że wiem o nich dużo i wyciągnę wkrótce nowe sprawy - mówi Henryk Kmieciak.

Sławomir Sadowski



S. SADOWSKI

Bożena Ziemiańska jest usatysfakcjonowana wyrokiem sądu. - Niektórzy ludzie nie powinni dostawać żadnej władzy, bo są zbyt słabi, szajba im odbija - skomentowała kampanie wpisów w internecie na swój temat.

uznał za oczywiste, że pochodzą one z komputerów należących do posła Henryka Kmieciaka, a więc są jego autorstwa.

- Hejterstwo wobec mnie, obraźliwe wpisy zaczęły się, odkąd zostałam przewodniczącą Rady Powiatu. To były ataki na mnie

Lotos - opowiada Bożena Ziemiańska. Wtedy uznała, że miarka się przebrała. Zgłosiła sprawę do prokuratury, która po pół roku ustaliła IP i osobę, która tych wpisów mogła dokonywać. Po otrzymaniu tych danych (lubawski adres firmy Henryka Kmieciaka) Bożena Zie-

Przyjechał z Podkarpacia, żeby spotkać się z ofiarą Umówili się przez internet

To jeszcze jedna historia dowodząca, jak niebezpiecznym narzędziem może być dla młodych ludzi internet. Właśnie za jego pośrednictwem 28-latek poznał czternastoletniego chłopca, umówił się z nim i dopuścił przestępstwa seksualnego. Zatrzymanemu grozi do 12 lat więzienia.

Policjanci patrolujący w nocy z 8 na 9 czerwca okolice lubańskich ogródków działkowych zwrócili uwagę na zaparkowane auto z włączonymi światłami. Zauważyli też, że mężczyzna pośpiesznie przesiada się z tylnego siedzenia na przedni fotel pasażera. W samochodzie, oprócz

dorosłego mężczyzny, był jeszcze czternastoletni chłopiec. Podjęte działania, przesłuchanie pozwoliły ustalić, że 28-latek umówił się z nieletnim w celach seksualnych. W związku z tym postawiono mu zarzut pedofilii, za co sąd może wymierzyć karę do 12 lat pozbawienia

wolności. Prokurator wnioskował o tymczasowy areszt dla podejrzanego, ale sąd go odrzucił. 28-latek będzie więc odpowiadał z wolnej stopy.

Mężczyzna pochodzi z województwa podkarpackiego. 14-latkę poznał przez internet. Wiadomo, że kontaktował się z nim także telefonicznie.

Aby spotkać się ze swoją ofiarą, odbył kilkusetkilometrową podróż. Policja bada szczegóły sprawy, ustala też, czy podejrzany miał na koncie podobne przestępstwa. - Jak zawsze w takich sprawach musimy być bardzo ostrożni, aby, informując o zdarzeniu, nie pogorszyć sytuacji chłopca - odpowiedziała nadkom. Dagmara Hołod, pytana o sytuację rodzinną ofiary i o to, dlaczego nikt z rodziny nie interesował się, dlaczego chłopak w nocy przebywa poza domem.

(sad)



Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała dziennikarka, Katarzyna Matla

Na upały - SANEPID!

Ubiegłotygodniowe upały mocno dały się wszystkim we znaki, a pochodne wysokich temperatur trąfiły rykoszetem także do nas, na dziennikarski dyżur Nowin Jeleniogórskich. Między innymi dzwonił jeleniogórzanin, który podróżował trasą wiodącą z Wrocławia ku stolicy Karkonoszy. Okolice Maciejowej były poddawane intensywnym zabiegom pielęgnacyjnym, w tym koszeniu przydrożnych, wybujałych traw. Z tego, że koszone, wypada się tylko cieszyć. Niestety, ścięte zieleń zostało tam, gdzie padło. Pokosy nie wyschły, i nie zebrano ich w należyty sposób. Skoszona zielenina wbiła w ziemię intensywne deszcze, a potem wszystko zaczęło gnć w palącym, czerwcowym słońcu. Określenia, jakich użył nasz Czytelnik, by oddać aktualny stan rzeczy na poboczach dróg, to: gnojowisko, trzęsawisko, kiszka, niewyobrażalny smród, itp. Co gorsza, podobny los spotkał trawę skoszoną w tym samym czasie na jeleniogórskim Zabobrze. Działanie było jak najbardziej pozytywne - ale jego efekty raczej uciążliwe i nieapetyczne.

Inny nasz Czytelnik, z podziwu godnym uporem informuje nas od pewnego czasu o pewnym nieuczciwym handlowcu, wystawiającym swe towary na jednym ze stoisk przy ul. Różyciego. Przedsiębiorca ten uporczywie ponoć oferuje klientom przeterminowaną żywność. Daty na wieczkach różnych produktów są zastanawiająco pozacierane albo w ogóle niewidoczne, a dociekliwych klientów zbywa

się nieprawdziwymi zapewnieniami o przydatności do spożycia. Ruch tam jest zawsze spory, bo handlowiec kusi atrakcyjnymi cenami. Mama naszego Czytelnika została oszukana, i to niejednokrotnie. Wróciła do domu z zepsutym majonezem, innym razem z przeterminowanymi ciastkami. Jeleniogórzanin podjął nierówną walkę z nieuczciwym handlowcem. Nierówną, bo nie posunął się nigdy do złożenia oficjalnej skargi podpisanej imieniem i nazwiskiem. Jako anonimowy informator bardzo krytycznie odniósł się do jeleniogórskiego Sanepidu, któremu zarzuca bezczynność i brak właściwego nadzoru nad targowiskiem przy Różyciego, a także ignorowanie sygnałów napływających od mieszkańców miasta. Poprosiliśmy o szczegółowe informacje w tej sprawie dyrektora Lilianę Ślowską. Okazało się, że wskazywane przez niezadowolonego klienta konkretne stoisko, było kontrolowane już kilkakrotnie. W przeszłości rzeczywiście kontrolerzy znajdowali tam przeterminowane produkty, w ślad za czym szły wysokie mandaty. Ostatnia kontrola, trzy miesiące temu, nie wykazała już żadnych nieprawidłowości, co pozwala przypuszczać, że kontrole odniosły pozytywny skutek. Pani dyrektor zapewniła, że przedsiębiorca z negatywną historią kontroli zostaje objęty szczególną uwagą i prędzej czy później inspekcja sprawdzi go ponownie. W tym akurat przypadku - raczej prędzej. Nie zmienia to oczywiście faktu, że Sanepid nie ma możliwości postawić przy każdym podejrzanym stoisku kon-

trolera. To przedsiębiorca, nie Sanepid, odpowiada za prowadzenie działalności zgodnie z warunkami obrotu żywnością. Dyrektor Ślowska podzieliła się także z nami własną, cenną obserwacją: to konsumenci sami najlepiej wychowują handlowców. Na podejrzanym stoisku, u wątpliwego sprzedawcy, po prostu się nie kupuje i do niego nie wraca. A w związku z upałami targowisko przy Różyciego jest objęte dodatkowymi wizytami inspekcji. Sprawdza się głównie to, czy na promienie słoneczne nie są narażone produkty, które powinny być przechowywane w specjalnych warunkach. Ogólnie jednak należy oddać jeleniogórskim handlowcom szacunek, bo w opinii Sanepidu stan sanitarny tego sektora jest coraz lepszy.

Zadzwoń też pani, którą mocno rażą wciąż wiszące w mieście billboardy wyborcze PiS-u. Wybory przeszły do historii, czas po nich posprzątać. Tymczasem politycy z plakatów wciąż pchają się w oczy - przy stadionie w Cieplicach, przy nowym kościele, w Radomierzu, i wielu innych miejscach. Srogie słowa padły też pod adresem zarządcy Parku Zdrojowego. W środku zieleńca, w jego centrum, wszystko wygląda przyzwyczajenie. Natomiast na obrzeżach nasza Czytelniczka dostrzegła jeszcze mnóstwo braków, włącznie z niewykoszoną trawą i grupkami nietrzeźwych, którzy straszą spacerowiczów.

Odezwał się też mocno strwożony mieszkaniec rejonu, który na trasie Jelenia Góra - Wojcieszycy mijął stary, zdezelowany ciągnik, wykaszający

pobocza. Maszyna była w opłakanym stanie; bez świateł, bez trójkąta, bez włączonego koguta. Zdaniem naszego Czytelnika stwarzała poważne zagrożenie dla ruchu samochodowego na uczęszczanym szlaku; w takim stanie technicznym nie powinna była w ogóle wyjeżdżać do pracy. Kierowca, na którego ostrzegawczo trąbiono, pozostawał obojętny na sygnały innych użytkowników drogi. (mat)

Sprostowanie

„To nas hiepokoi, to nas irytuje”

Właściciel drogi do bloków przy Kiepurze za wieźcami przy kościele na Zabobrze oświadcza, że:

1. Na zebraniach wspólnot tych budynków zaproponował aby te wspólnoty za środki które mają płacić właścicielowi wyremontowali sobie drogi a do dnia dzisiejszego nie zapłacili tych środków ani nie wyremontowali tej drogi a zalegają już za 6 lat w kwocie nie mniejszej jak 100.000 - 110.000 zł.

2. Droga ta nie jest wyłożona płytami tylko to jest droga betonowa z dylatacją.

3. Najgorszy odcinek tej drogi należy do Gminy Jelenia Góra.

4. Cała droga uległa zniszczeniu przez to, że Gmina wydała pozwolenie budowlane na działkę sąsiednią gdzie ciężki sprzęt budowlany korzystał z tej drogi bez uprawnień.

Proszę to wydrukować w najbliższym numerze Nowin Jeleniogórskich podpisując: właściciel drogi do budynków za wieźcami przy kościele

Z poważaniem Kempniński Bogusław

Zadzwoń do nas

**W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od Czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji**

Tel. 75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

powiat jeleniogórski

powiat bolesławiecki

powiat kamiennogórski

- 501 465 588

- 793 585 830

- 601 582 622

- 601 582 622

- 601 543 538

powiat lubański

powiat lwówecki

powiat zgorzelecki

powiaty: jaworski i zlotoryjski

redakcja

- 606 665 454

- 694 792 203

- 606 665 454

- 694 792 203

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Pobiła niemowlę

Zarzut znęcania się ze szczególnym okrucieństwem usłyszała 19-letnia jeleniogórzanka Grażyna S. Prokuratura zarzuca jej, że biła swoją niespełna miesięczną córeczkę.

Skatowane przez wyrodną matkę niemowlę trafiło do szpitala w ubiegłym tygodniu. Dziewczynka miała

m.in. wiele krwiaków śródczaszkowych. Nikola K. urodziła się w drugiej połowie kwietnia. Jej gehenna trwała do początku czerwca.

Sprawa wyszła na jaw przypadkiem. Matka spotkała się ze znajomą, która zauważyła na ciele dziewczynki ślady pobicia. Wezwała pogotowie, które

przewiozło dziecko do szpitala. Następnie zawiadomiono policję.

- Grażyna S., przesłuchana w charakterze podejrzaney, przyznała się do bicia dziecka i złożyła wyjaśnienia opisujące przebieg zdarzeń - mówi prokurator Violetta Niziołek, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Kobieta trafiła już do aresztu. Ojcu dziecka - 31-letniemu Tomaszowi K.

- przedstawiono zarzut nieudzielenia pomocy. Mężczyzna przyznał się do winy.

Grażynie S. grozi do 10 lat więzienia, natomiast Tomaszowi K. - do 3 lat.

Tomasz K. był w przeszłości karany sądownie. Po wykonaniu czynności w sprawie córeczki został osadzony w zakładzie karnym do odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie. (OBE)



**Dyrekcja Szkoły
Podstawowej Nr 2
w Jeleniej Górze
wraz z
uczniami
i Radą Rodziców**

składa
serdeczne podziękowania
**Rodzicom, Sponsorom
oraz zaprzyjaźnionym ze szkołą firmom**
za pomoc i wsparcie
w organizacji
„Rodzinnego Festynu w Dwójce”.

Podziękowanie dla

dr. Andrzeja Szyłko

za troskliwe i bezinteresowne zajęcie się moją osobą
podczas choroby.

Takich lekarzy nam potrzeba.

Wdzięczny pacjent.

J. Kruk

**Przyjaciołom, sąsiadom, rodzinie, znajomym
i organom Policji,**

którzy uczestniczyli w akcji poszukiwawczej
w związku z moim zaginięciem

składam podziękowanie

Mirosław Karko

Na marginesie

Bolków

Półknął garść tabletek na nadciśnienie, popił piwem i pojechał swoim samochodem w nieznane - taki sygnał otrzymała policja od rodziny desperata. Po dwóch godzinach poszukiwań odnaleziono 41-letniego desperata. Siedział półprzytomny w aucie zaparkowanym na bocznej drodze pod lasem. Próba samobójcza była następstwem nieszczęścia w rodzinie. Mężczyznę zajęli się lekarze.

Czernica

Pijany 19-latek (2 promile) szedł ulicą i utrudniał niewielki ruch na drodze. Na sytuację zareagować postanowił kierowca VW Passata. Zatrzymał się, wysiadł z auta i zwrócił mężczyźnie uwagę. Ten na to uderzył go w twarz, skopał mu auto, a na koniec rzucił kamieniem, wybijając tylną szybę. Straty materialne oceniono na 900 zł. Agresywnemu pijaczynie grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

Jelenia Góra

W czasie rutynowej kontroli drogowej zatrzymano 35-latkę, który kierował Fordem Galaxy pomimo sądowego zakazu. Teraz może się spodziewać kary do 3 lat więzienia.

Kowary

17- i 19-latek ukradli wózek inwalidzki (wart 700 zł) z jednej z placówek medycznych w Kowarach. Tłumaczyli, że to dla kuzyna jednego z nich. Sprawcom grozi kara do 5 lat więzienia.

Leśna

W czasie kontroli drogowej policjanci ujawnili narkotyki w samochodzie i u podróżujących. Renault Megane podróżowało pięć osób. W sumie znaleziono 60,96 g marihuany (300 porcji handlowych). Najpoważniejszy zarzut postawiono 19-latkowi, który jest podejrzany o przywożenie środków odurzających z Czech i handlować nimi. On też trafił do aresztu. Trzy pozostałe osoby zostały poddane nadzorowi policyjnemu. Grozi im do 10 lat więzienia. Przebywającym w tym towarzystwie 16-latkę zajmie się są rodzinny.

Piechowice

19-latka wykorzystała nieuwagę kobiety, która wyszła na spacer z dzieckiem, i ukradła jej telefon komórkowy warty około 450 zł. Sprzęt odzyskano, a młoda kobieta po rozprawie sądowej otrzymała status karanej. Wyrok może sięgnąć 5 lat ograniczenia wolności.

Szklarska Poręba

Skopał drzwi prywatnego mieszkania, a następnie groził lokatorom - tak m.in. spędzał urlop mieszkaniec powiatu zgorzeleckiego w mieście pod Szrenicą. Okazało się, że 37-latek ma 1,5 promila alkoholu we krwi. Jego wybryk oceni sąd - może wysłać go za kratki nawet na 5 lat.

Zgorzelec

Do aresztu trafił 25-latek, który w jednym ze sklepów ukradł trzy szczoteczki elektryczne do mycia zębów o wartości 600 zł. Złodziej został ujęty kilka dni po kradzieży. Grozi mu do 5 lat odsiadki.

(sąd)

Co z tą Marysienką?

Pytanie to zadała internautka, jedna z inicjatorek petycji do prezydenta Jeleniej Góry w tej sprawie. Chodzi o pomnik Marysieńki, który został zdjęty podczas remontu Parku Zdrojowego. Wygląda na to, że szybko nie wróci.

- Ponad pół roku temu napisaliśmy petycję, pod którą podpisało się ponad sto osób - pisze do naszej redakcji internautka.

„My, mieszkańcy Jeleniej Góry, apelujemy i prosimy o przywrócenie pomnika Królowej Marysieńki” - czytamy w tym piśmie. - „Pomnik został postawiony w 1966 roku, by upamiętnić wizytę Królowej Marii Kazimierzy d'Arquien w Cieplicach Śląskich Zdroju (XVII w.) Przez wiele lat istnienia „Marysieńka” zdążyła stać się jednym z popularniejszych obiektów w Parku Zdrojowym; miejscem, gdzie latem można było spotkać bawiące się w wodzie dzieci, ale też miejscem otwartym dla wszystkich pokoleń spacerowiczów.”

Internauci uważają, że zdjęcie Marysieńki podczas remontu Parku Zdrojowego nie było dobrą decyzją. „(...) od lat „Marysieńka” współtworzyła krajobraz Cieplic. Jej brak jest odczuwalny dla mieszkańców; tej dziury w krajobrazie nie da się niczym załatać. Nie możemy zgodzić się, by pomnik Marysieńki wciąż leżał w magazynie.”

W grudniu prezydent Marcin Zawila twierdził, że miasto zleciło wykonanie kosztorysu odnowienia pomnika i że wkrótce wróci on na swoje miejsce. Minęło pół roku i...

- Do dziś nie ma żadnej oficjalnej informacji na ten temat - przypomina pani Natalia. - Złożyłam też zapytanie „Co z Marysienką?” do władz miasta poprzez formularz kontaktowy na oficjalnej stronie Miasta Jelenia Góra, jednak i tu nie uzyskałam odpowiedzi. „Marysieńka” póki co, stoi w magazynie Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych. Pierwotnie rozważano, czy renowacją nie zajęliby się uczniowie szkoły. Okazało się to jednak nierealne. Dlaczego? - Po pierwsze, ze względu na wysokie koszty - mówi Bogdan Helik, dyrektor szkoły. - Po drugie, my mamy rzeźbiarzy w drewnie, a nie

w kamieniu. Podjęcie się tego zadania wiązałoby się m.in. z koniecznością zakupu odpowiednich narzędzi.

Czyli znowu pieniądze. Inna rzecz, że renowacja byłaby bardzo skomplikowana. Pomnik jest wykonany z piaskowca, ale pokryty z wierzchu warstwą cementu. „Marysieńka” swego czasu została pomalowana farbą przez wandalów. B. Helik mówi, że usunięcie jej byłoby bardzo trudne.

Pomnik ma też głębokie wżery, związane z działaniem środowiska. Popękany jest wazon, który trzyma kobieta. - Prawdopodobnie wcześniej był już naprawiany, bo widać, że ręka jest sztukowana - mówi Helik.

Sprawą „Marysieńki” interesowała się też rada Uzdrowiska Cieplice. - Znalazłem nawet sponsora - mówi Robert Futerhändler, przewodniczący zarządu rady. - Prezes firmy Castellum, która była wykonawcą dokończenia budowy Term Cieplickich, obiecał mi, że zrobi to za darmo. Powiedziałem to miastu, ale z tego, co pamiętam, władze miały inną koncepcję i wszystko rozeszło się po kościach - mówi. Jedną radną jest architektem, znalazła nawet miejsce dla „Marysieńki” w Parku Zdrojowym, rzeźba miałaby stanąć w ciągu fontann.

- W grudniu rozesłaliśmy zapytanie do trzech konserwatorów, ile kosztowałaby rewitalizacja pomnika - mówi

Jolanta Piasecka-Nowak, naczelniczka Wydziału Zamówień Publicznych. - Jeden z nich w ogóle nie podjął się wyceny, argumentując to tym, że pomnik nie jest zabytkiem. Dwóch pozostałych przysłało wyceny, ale opiewały one na około 50 tysięcy złotych.

Naczelniczka mówi, że kwota jest duża i miasto na razie wstrzymało się z decyzją, co dalej. Prezydent Marcin Zawila przynajmniej nie wie, czy remontować stary, mało atrakcyjny pomnik, powstały w czasach PRL-u, czy nie zlecić zrobienia nowej „Marysieńki”. Koszt byłby podobny do wyceny sporządzonej przez konserwatorów. - Mniej więcej tyle samo kosztował byk,

który stoi na skrzyżowaniu 1 Maja i Pocztowej - mówi. Jeśli nawet pomnik miałby wrócić, to nie w tym roku, ale w następnym. - Możliwe, że mieszkańcy mają jakieś pomysły, co zrobić z „Marysienką”. Jeśli tak, to chętnie się z nimi zapoznam - mówi M. Zawila.

Zdania na temat „Marysieńki” są podzielone, większość jednak przyznaje, że powinna wrócić do Parku Zdrojowego.

- Ohydna, betonowa baba...klasyczny relikwiarz komuny, podobne podpierają Pałac Kultury w Warszawie. Ale... każda goła baba jest fajna...jestem na TAK! - skomentował jeden z internautów, który poparł zawieszoną w sieci petycję.

Robert Zapora



Marysieńka czeka na decyzję o swoim losie w magazynie Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych.

Uchylono wyrok dla „szeryfa”

Marek O., 62-letni mieszkaniec Poznania, znany jako „szeryf internetu”, po ośmiu miesiącach spędzonych w areszcie wyszedł na wolność. Stało się tak po rozpatrzeniu przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze apelacji od wyroku 3,5 roku więzienia, zasądzzonego przez Sąd Rejonowy w Lwówku. Sąd Okręgowy uchylił wyrok I instancji i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia oraz uchylił środek zapobiegawczy, jakim był areszt.

Marek O. nadal jest oskarżony o wyłudzenie pieniędzy metodą „na wnuczka”. Wpadł na gorącym uczynku w październiku ubiegłego roku, w Gryfowie.

Sędzia Andrzej Wieja, rzecznik jeleniogórskiego Sądu Okręgowego zastrzega, że dokładne przesłanki uchylenia wyroku będą znane po sporządzeniu przez sąd pisemnego uzasadnienia. Wiadomo jednak, że wzięto pod uwagę nie dość skrupulatne zbadanie sprawy przez sąd I instancji.

- Zasadnicze znaczenie miały dwie okoliczności. Sąd pierwszej instancji nie zwrócił uwagi na pojawiające się, istotne rozbieżności w zeznaniach składanych przez jedną z poszkodowanych w prokuraturze i przed sądem. Powinno to zostać wnikliwie wyjaśnione. Ponadto nie

udowodniono jednoznacznie przed sądem pierwszej instancji, że Marek O. był organizatorem, kierował i był głównym sprawcą wyłudzeń, co uzasadniałoby surową karę.



Marek O. wpadł w październiku ubiegłego roku na próbę oszustwa starszej kobiety w Gryfowie, dzięki czujności jej sąsiadów, i został skazany przez sąd I instancji na 3,5 roku więzienia. Sąd Okręgowy uznał jednak, że sprawa ma zostać rozpatrzona ponownie.

Tymczasem zarówno z materiału dowodowego, jak i z wyjaśnień oskarżonego wynika, że byli inni współuczestnicy tych czynów, a sam Marek O. był inspirowany, kierowany, wręcz, jak to ujął, „zatrudniony” przez nich. Dla właściwego postępowania sądowego niezbędne jest dokładne określenie ról poszczególnych sprawców. To także w kontekście surowego wyroku: 3,5 roku więzienia dla osoby niekaranej przez 62 lata życia - tłumaczy sędzia Andrzej Wieja

Wyjaśnia też przyczyny uchylenia aresztu: - Oskarżony w przebiegu postępowania nie dał powodów, by można było się obawiać niestawienia na wezwanie sądu. Po tak długim postępowaniu nie ma już obawy mataczenia. Pozostał argument zagrożenia

wysoką karą, który - biorąc pod uwagę długi czas spędzony w areszcie - nie jest już zasadny - mówi sędzia Wieja, podkreślając, że zwolnienie z aresztu nie oznacza, że Marek O. nie wróci do więzienia. - Wyrok przecież może zostać utrzymany, jeśli kolejna rozprawa przekonująco udowodni winę oskarżonego.

Prokurator Rejonowy w Lwówku, Jerzy Szkapiać (ta prokuratura oskarżała Marka O.), nie chce na razie oceniać wyroku Sądu Rejonowego. - Nie znam uzasadnienia, a bez tego nie mogę zająć stanowiska - mówi. - Mogę jednak przyznać, że tym uchynieniem jestem bardzo zaskoczony.

Sam Marek O. z wyjścia na wolność cieszy się na forach internetowych. Pisze, że nie został zatrzymany, ale sam oddał się w ręce policji „kiedy zorientowałem się, że zostałem wmanewrowany w przestępstwo” oraz, że „co do składu sędziowskiego w Jeleniej Górze to mogę powiedzieć tylko jedno. Przywrócili mi wiarę, że sprawiedliwość można znaleźć nie tylko w programie o Annie Marii Wesołowskiej. Dodaje też jeszcze: „ktoś kto przez sześć miesięcy słyszał na spacerunku lubańskiego aresztu okrzyki „J-ać szeryfa” już jest uodporniony”.

Marek O. stał się popularny w 2012 r., materiały o nim pokazywały telewizje. To dlatego, że gdy prowadził wraz z żoną mały sklep spożywczy na poznańskim Łazarzu, po notorycznych kradzieżach i atakach

wandali umieścił w sklepie kamerę, a filmy pokazujące złodziei publikował w internecie. Potem zamknął sklep i założył stowarzyszenie „Szeryf Internetu”.

Jeszcze większą popularność zdobył w październiku 2013 r. To wtedy - jak wynikało z informacji policyjnych i prokuratorskich - 80-letnia mieszkanka Gryfowa odebrała telefon: mężczyzna przedstawiając się za „policjanta drogowki” oświadczył, że jej syn miał wypadek drogowy i grozi mu areszt. Może jednak pozostać na wolności pod warunkiem wpłaty 27 tysięcy złotych gotówką. Chłopak oczywiście nie miał tyle pieniędzy, więc o pomoc poprosił matkę. Po pieniądze miał zgłosić się opisany przez telefon mężczyzna. Kobieta bardzo się przejęła sytuacją syna i oświadczyła, że w ciągu krótkiego czasu uda jej się zdobyć żadaną kwotę, miała jednak tylko siedem tysięcy.

Mężczyzna był w jej mieszkaniu już po niespełna pół godzinie. Kobieta dała mu pieniądze, mężczyzna nie od razu zorientował się, że dostał mniej niż chciał, ale gdy to spostrzegł, wrócił, żądając całości kwoty.

Kobieta o pożyczkę brakującej sumy poprosiła sąsiadów. To ich czujność była dla starszej kobiety ratunkiem. Uznając sytuację za podejrzaną, wezwali policję. Wystąpi policjanci ujęli mężczyznę jeszcze w trakcie dokonywania przejęcia pieniędzy.

(mal)

Okiem Kubka

ROZTERKA
ELI



Otrzymałem zgodę Autorki. Myślę, że myśli zawarte w liście, nazwane przeze mnie ROZTERKĄ - na pewno bliskie są dziadkom i rodzicom. Wielu dorosłych przeżywa podobne dylematy. Więc warto, pomyślałem, podsunąć Czytelnikom Nowin kawałek życia bliźniego i przejrzeć się w nim. Listy otrzymywane - to dla mnie współczesnostwo w Losie Bliskich i Przyjaciół.

„Dziękuję za dobre rady i odpowiedzi na nurtujące pytania - nie zawsze łatwe. Piszę trochę chaotycznie, ale akurat mnie naszło po przeczytaniu Twoich felietonów, takie pytanie - w odniesieniu do Twego pytania: CO JESZCZE WAŻNEGO POMINAŁEM W MYŚLACH O WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE?

Pominałeś istnienie młodego człowieka w tym świecie. Zatem, moje pytanie brzmi tak: Jak dziś prowadzić dziecko, aby nie zbłądziło w gąszczu tego pogmatwanego życia? - Czy w ogóle jest możliwe prowadzić czystą ścieżką wiary, ufności? I jak nauczyć swe dziecko bycia odpornym na zło i wszelkie pokusy współczesnego świata?

Moja wnusia jest teraz pod moimi opiekuńczymi skrzydłami - ale co będzie, gdy spod nich wyfrunie: Wpływy środowiska we współczesnym świecie są ogromne. Już dzisiaj boję się o tym myśleć; zresztą - jej rodzice także.

Na pewno Amelkę ominie to sielskie i bezpieczne oraz proste dzieciństwo, jakie ja miałam.

Czy wszystko zmierza ku zatraceniu? Czy tylko ja tak czuję? Ty mi dodaj słowa otuchy. Ogarnia mnie często smutek, kiedy pomyślę, że już tak niedużo mam życia przed sobą - tyle już jest za sobą.

Martwię się o Staszka - jego płuć, astmę, cukrzycę. Ja też nie mam już takiej energii jak dawniej. Co się stanie - co będzie, gdy zostanie jedno z nas? Łapiemy się ze Staszkiem na tym, że się licytujemy, które pierwsze z nas odejdzie? - Staszek ma myśli lekkie, ja bardziej się smucę.

Proszę tylko gorąco Boga, bym doczekała w zdrowiu, jak moja mama, osiemnastych urodzin Amelki i mogła przekazać jej mój pamiętnik - tak, jak zrobiła to moja mama. Mama przekazała mi swój pamiętnik z 1934 roku ze Złoczowa.

Ja z kolei, ten pamiętnik - przekażę Przemkowi. Wpisuję tam swoje i nie tylko swoje złote myśli. Może, gdy mnie już nie stanie, Przemek sięgnie po niego? Jeśli nie zetraci całkiem swej duszy; może będzie coś dla niego znaczny i przejdzie w dalsze ręce. Ela.”

Prawda, Czytelniku, że piękny i wzruszający list? Cała ELA: pełna matczynej i babcinej troski. Akurat dobry temat - tak potraktuję swą odpowiedź: jako cykl felietonów na wakacyjne refleksje.

Z pewnością i Ty, Czytelniku, z niepokojem myślisz, patrząc na dzieci: Jaki - jako dorośli - gotujemy im Los? Co z nich wyrośnie? Co się w nich ostanie z naszego rozumienia świata i życia? Widać wyraźnie: rozchodzą się drogi.

- Martwisz się...?

KUBEK

Inwestycja na miarę regionu

Lubański RIPOK uruchomił kompostownię

W miniony piątek, 13 czerwca, w Centrum Utylizacji Odpadów Gmin Łużyckich w Lubaniu miała miejsce ważna uroczystość. W obecności przedstawicieli czternastu gmin podpisano Akt Uruchomienia Instalacji do kompostowania oraz pozostałych budowli związanych z prowadzonym systemem wykorzystania odpadów biologicznych.

Nie sposób przecenić znaczenia całej tej inwestycji dla polityki śmieciowej regionu. Lubań przez kilka lat zabiegał i przygotowywał się do przedsięwzięcia, którego całkowita wartość przekracza kwotę 28,5 mln zł. Regionalna Instalacja do Przetwarzania Odpadów Komunalnych, tzw. RIPOK, powstawał etapowo, ze wsparciem środków zewnętrznych. Został wpisany do Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami, dzięki czemu stał się inwestycją o znaczeniu strategicznym dla czterech powiatów. Ostatecznie lubański RIPOK obejmuje tzw. region zachodni, w skład którego wchodzi: miasto Lubań, miasto i gmina Gryfów Śląski, miasto i gmina Leśna, miasto i gmina Nowogrodzic, gmina Olszyna, miasto i gmina Pieńsk, gmina Platerówka, gmina Siekierczyn, gmina Sulików, miasto i gmina Węgliniec, miasto Zawidów, miasto i gmina Zgorzelec.

W ubiegłym roku realizatorzy przedsięwzięcia, czyli samorząd Lubania oraz Zakład Gospodarki i Usług Komunalnych w Lubaniu, podpisali z Urzędem Marszałkowskim umowę o dofinansowanie budowy instalacji. Dzięki temu

aż 85 proc. wartości zadania pokryła dotacja przyznana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2007-13. Resztę potrzebnej kwoty stanowił wkład własny gmin - sygnatariuszy porozumienia oraz kredyt zaciągnię-

musi mieć odpowiednie parametry energetyczne. Paliwo takie, w postaci sprasowanych wałków, wykorzystywane jest na przykład w cementowniach, jako alternatywa dla mazutu czy węgla kamiennego. Jak poinformował gospodarz Centrum Utylizacji,

lowanej fermentacji. Odbывается ona w biodegradowalnych komorach, stanowiących integralną część kompostowni do biologicznego przetwarzania odpadów. Próbkę tego kompostu zaproszonym na uroczystość gościom, co wywołało sporo sympatycznych komentarzy. Kompost tego typu może być oczywiście wykorzystywany w przydomowych ogródkach, ale w pierwszym rzędzie będzie na rekultywowane wysypiska, m.in. w Sulikowie, Olszynie czy Nawojowie Łużyckim.

Uroczystość podpisania Aktu Uruchomienia Instalacji do kompostowania oraz pozostałych budowli związanych z prowadzonym systemem wykorzystania odpadów pochodzenia biologicznego w Centrum Utylizacji Odpadów Gmin Łużyckich w Lubaniu zgromadziła tłum gości, włącznie z wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego, Radosławem Motoniem. Padło wiele słów uznania i podziękowań, adresowanych do wszystkich, którzy przyczynili się do sukcesu. Warto nadmienić, że w trakcie rozbudowy Centrum i dla jego właściwego zabezpieczenia liczba zatrudnionych wzrosła o blisko 150 osób - czyli o tyle samo, ile nowych miejsc pracy obiecuje odbudowująca się właśnie Imka.

Zwieńczeniem uroczystości było symboliczne zasadzenie 14 małych drzewek, czerwonych buków, z których każde ma honorować wkład jednej z czternastu współdziałających w programie gmin.

(mat)



Prezes Michał Turkiewicz i burmistrz Arkadiusz Słowiński umieszczają akt erekcyjny instalacji w symbolicznym kubku na śmieci.

ty przez ZGiUK w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Sama instalacja powstawała etapowo. Najpierw wybudowano kompostownię, a w miniony piątek fetowano koniec prac związanych z budową instalacji do produkcji komponentów i produkcji paliwa RDF. To rodzaj paliwa alternatywnego, pozyskiwanego z mocno rozdrobnionych odpadów, które

a zarazem prezes ZKiUK, Michał Turkiewicz, paliwo produkowane w lubańskim RIPOK-u trafiać będzie do cementowni Górażdże. A dosłownie przerabiane będą na paliwo stare kanapy i fotele, niepotrzebne plastiki, które nie nadają się do recyklingu, itp. W Centrum Utylizacji produkowany będzie także specjalny kompost, pozyskiwany w trakcie przerabiania odpadów po kontro-

Rozkopali drogę, choć obiecali, że tego nie zrobią

Miało być pięknie

- Robotnicy rozryli wyremontowaną kilka lat temu ulicę. Ręce opadają - zaalarmował nas jeden z internautów z Jagniątkowa. - Droga będzie naprawiona - zapewnia zastępca prezydenta Jerzy Łuźniak.

Chodzi o ulicę Karkonoską, która w poprzedniej kadencji była wyremontowana w ramach dużego projektu z udziałem środków unijnych. Zyskała wówczas nową nawierzchnię.

- Robotnicy budujący kanalizację rozkopali ją w kilku miejscach - poinformował nas mieszkaniec Jagniątkowa. Jest zbulwersowany tym, co się stało. - Byłem na spotkaniu, na którym informowano o budowie kanalizacji. Wtedy wszyscy mówili, że Karkonoska nie będzie rozryta, a zostaną zrobione przeciski pod drogą.

Prace wykonuje firma Egbud, a zleciennodawcą jest spółka Wodnik. - Droga była remontowana w 2008 roku, zatem minęło już ponad pięć lat - mówi Jerzy Łuźniak, zastępca prezydenta Je-

leniej Góry. - Nie było innej możliwości przejścia przez drogę. Robotnicy natrafili na skałę. Dlatego Wodnik zwrócił się do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów o zgodę na przekop i ją otrzymał.

Zapewnił, że wykonawca odtworzy jezdnię nie tylko w miejscach przekopu, ale na dłuższym odcinku.

Sytuacja nie podoba się jednak niektórym radnym. - Na najbliższej sesji złożę interpelację w tej sprawie - mówi Józef Gajewski, radny z Jagniątkowa. Ma on wiele zastrzeżeń do wykonania kanalizacji. - Karkonoska to jedno. W Sobieszowie robotnicy skończyli już dawno prace, ale do tej pory po nich nie posprzątałi - mówi.

Budowa kanalizacji budziła także protesty w Cieplicach. Wodnik zapewniał, że wykonawca odtworzy drogi i posprząta wszystko. Słowa dotrzymał. Niektóre, jak na przykład ulica Harcerska, po budowie kanalizacji wyglądają nawet lepiej niż wcześniej. Czy tak samo będzie z Karkonoską? (ROB)



Mieszkańcom nie podoba się to, co dzieje się na ulicy Karkonoskiej.



LOKALE

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, I piętro, Zabobrze II, Karłowicza, tania. Tel. 601-79-72-83. H1542-G

Kontrowersje wokół planów

Jeleniogórski samorząd przyjął trzy miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, które porządkują kwestie zabudowy wielu terenów oraz umożliwiają nowe inwestycje i rozbudowę istniejących obiektów.

Ożywioną dyskusję wśród radnych wywołały niektóre ustalenia planów dopuszczające, między innymi, lokalizację kolejnych wielkopowierzchniowych obiektów handlowych. Tymczasem i projektant, i władze miasta przekonywały, że te lokalizacje wskazuje studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, z którym plany muszą być zgodne.

Chodzi o dużą działkę między Sygietyńskiego i Jana Pawła II w sąsiedztwie poczty na Zabobrze. Teren ten w przeszłości miasto sprzedało, jako trzy działki pod zabudowę usługową. Ponieważ inwestor nie zrealizował swoich zamierzeń w zadeklarowanym czasie, miasto wystąpiło na drogę sądową i odzyskało nieruchomości. Wcześniej właściciel składał wnioski o dopuszczenie na tym gruncie zabudowy wielkopowierzchniowymi obiek-

tami handlowymi, ale spotkały się one z odmową. Po przyjęciu aktualizacji studium dopuszczono na tym terenie wspomniany rodzaj zabudowy i dlatego taką funkcję przewidział tutaj plan.

Część radnych przekonywała jednak, że to zielony teren w środku osiedla i takim powinien pozostać. Tutaj instaluje się co roku wesołe miasteczko, czasem także cyrk. Władze miasta mają jednak nadzieję, że z uchwalonym planem pod realizację wielkopowierzchniowych obiektów handlowych uda się szybciej znaleźć kupca na tę parcelę.

Kolejną możliwą lokalizacją dla obiektów handlowych powyżej 2 tysięcy metrów kwadratowych plan zakłada w bezpośrednim sąsiedztwie obecnych ogrodów działkowych między Ogińskiego a Konstytucji III Maja na Zabobrze. Budowa marketów będzie możliwa na niezabudowanej obecnie działce przy drodze na zaplecze obiektów szpitalnych. Natomiast kolejne dwie parcele - jedna między ogródkami działkowymi, druga na ich skraju, wykorzystywana obecnie

rolniczo, uzyskały w planie przeznaczenie pod funkcje usług sportu i rekreacji. Przy czym lokalizacja wielkopowierzchniowych obiektów handlowych może mieć jedynie funkcje uzupełniające, a wiodące powinny być różne formy zabudowy służące sportowi, turystyce i rekreacji.

Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego objęty został również kwartał między ulicami Moniuszki, Karłowicza i Jana Pawła II. Większość tego terenu zajmuje park otaczający popularny „Zameczek”. Obiekt główny i sąsiednie objęte są ochroną konserwatorską. Plan dopuszcza lokalizację usług na terenie przed „Zameczkiem” do obiektu telekomunikacji.

Dalsza zabudowa usługowa i mieszkaniowa dopuszczona będzie na terenie między ulicami Elsnera i Bacewicz, gdzie funkcjonują już dyskont oraz sklepy i zakłady usługowe.



G. KOCZUBAJ

Tu będzie mógł powstać supermarket.

Być może po uchwaleniu planu znajdzie nabywcę teren między Paderewskiego, Wiśniową i Kiepur przy pętli autobusowej. Na porośniętym chaszczami, często zaśmieconym obecnie gruncie możliwa będzie zabudowa usługowa oraz wielorodzinna mieszkaniowa.

Przyjęty w ubiegłym tygodniu plan zagospodarowania przestrzennego kwartału między ulicami Różyckiego, Jana Pawła II, Paderewskiego i Szyma-

nowskiego sankcjonuje istniejący stan rzeczy, dopuszczając fragmentami zabudowę usługową. Możliwa ona będzie także na zielonym terenie w narożniku przed wieżowcem. Plan precyzuje jednak, że zabudowa usługowa może zająć nie więcej niż 30 procent działki.

W latach 90. mieszkańcy najbliższych bloków podpisywali się nawet pod petycją przeciwko ewentualnej lokalizacji restauracji McDonald's.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA



Nowe Biuro Obsługi Klienta PGNiG

Z dniem 2 czerwca 2014 r. przenosimy Biuro Obsługi Klienta PGNiG w Jeleniej Górze bliżej Państwa!

Zapraszamy do nowej lokalizacji przy Al. Bankowej 14A od poniedziałku do piątku w godzinach otwarcia 8.00 - 17.00.

Zachęcamy również do kontaktu z nami bez konieczności wychodzenia z domu, bez ograniczeń i w komfortowych warunkach poprzez

elektroniczne Biuro Obsługi Klienta eBOK dostępne pod adresem ebok.pgnig.pl

oraz całodobową obsługę Contact Center

- z tel. stacjonarnych: 801 301 801
- z tel. komórkowych: 32 303 07 16



www.pgnig.pl

Łatwiej i bezpieczniej na drogach pogranicza

Tematyka bezpieczeństwa była motywu przewodnim specjalnej konferencji z udziałem osób z Niemiec, Czech i Polski.

Powiat Jeleniogórski w ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa turystycznego na szlakach górskich pogranicza polsko-czeskiego - etap 2” zorganizował 6 czerwca w Jeleniej Górze kolejne spotkanie poświęcone bezpieczeństwu, postrzeganemu jednak nieco inaczej niż powszechnie się uważa. Nie było mowy o ściganiu przestępców czy gaszeniu pożarów. Rzeczą dotyczyła łatwiejszej i pewniejszej komunikacji na drogach pogranicza polsko-czeskiego.

Otwierający konferencję Starosta Jeleniogórski Jacek Włodyga podkreślił znaczenie tego projektu dla gospodarki i miejsc pracy. Kierujący projektem Wicestarosta Zbigniew Jakiel wprowadził uczestników konferencji w tematykę budowania systemu dostępności komunikacyjnej Powiatu. Zaznaczył, iż efektem projektu jest Studium Wykonalności, wskazujące kierunki działania, w efekcie których nie nastąpią w przyszłości problemy z dotarciem do Kotliny Jeleniogórskiej, a także z komunikacją międzynarodową.

Autorzy „Studium wykonalności dla wspólnego systemu bezpieczeństwa w postaci zapewnienia dostępności komunikacyjnej obejmującego Powiat Jeleniogórski, Województwo Libereckie i Spindleruv Mlýn”, zaprezentowali alternatywne koncepcje utworzenia stałych dojazdów do przejścia granicznego

w Jakuszycach oraz innych miejsc w Kotlinie. Doświadczenia powodzi, opadów śniegu, wypadków drogowych wskazują na częste utrudnienia w ruchu drogowym.



Władze Powiatu doszły bowiem do wniosku, iż należy na takie sytuacje być przygotowanym w przyszłości.

Całość przedsięwzięcia spina pogranicze z obu stron, ponieważ partner projektu, Kraj (województwo) Liberecki, uczestniczyć będzie w budowaniu transgranicznego mechanizmu przekazywania informacji o utrudnieniach na drogach. Dzięki temu kierowcy odpowiednio wcześniej trafią na przygotowane trasy

objazdowe. Przedstawiciel strony czeskiej, Jan Čáp, zaprezentował już istniejące rozwiązania w Czechach.

Oddzielną sprawą było zaprezentowanie wariantów komunikacyjnych

w rejonie Przełęczy Karkonoskiej. Ze strony czeskiej prowadzi bardzo wygodna droga dojazdowa do samej granicy. Ze strony polskiej takiego połączenia nie ma. Uczestnicy konferencji uznali, że ze względów przyrodniczo-ekonomicznych budowa drogi będzie niezwykle trudnym zadaniem, skupiono się więc na innych rozwiązaniach: tunelu w rejonie Kozackiej Doliny (około 2 km długości) oraz komunikacji w postaci kolei gondolowej.

Projekt „Poprawa bezpieczeństwa turystycznego na szlakach górskich pogranicza polsko-czeskiego - etap 2” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa.



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE

Mieszkanka Lwówka nie chce być „tak” wyróżniana Loteria do podatku?

- Mnie nie chodzi o pieniądze, bo za te dziesięć metrów kwadratowych dodatkowej powierzchni użytkowej nie płacę dużo. Chodzi o zasadę - podkreśla Elżbieta Bratkowska, emerytka z Lwówka Śląskiego. - Chodzi o równość wobec prawa. Dlaczego jeden mieszkaniec jest zmuszany do płacenia, a inny nie?

Pewnego dnia postanowiła z urzędu zapukać do pani Elżbiety z informacją, że na jej posesji przeprowadzona zostanie kontrola dotycząca powierzchni użytkowej nieruchomości. Chodziło o sprawdzenie, czy wyka-

pod hipotekę, pod dom. I wtedy rzeczoznawca majątkowy wykonywał operat szacunkowy nieruchomości. Biegły podał powierzchnię domu i to była dokładnie ta sama powierzchnia, za którą kobieta uiszczała regularnie podatek do kasy miejskiej.

Kontrola doszła do skutku - po czym po kontroli doliczono kobiecie do powierzchni użytkowej strych i piwnicę.

- Mnie nie chodzi o odzyskanie podatku. Ja rozumiem, że na mnie, jako na podatniku, spoczywają pewne obowiązki i się od tego nie uchylam

Sprawa nie dawała jej jednak spokoju, więc poszła do odpowiedniego wydziału w urzędzie z pytaniem: dlaczego właśnie ona? Czy dlatego, że ma największy dom przy ulicy i że z automatu stała się podejrzaną w kwestii podatkowej? Otóż nie. Jak jej powiedziano, było losowanie. I to właśnie w efekcie losowania została wytypowana do kontroli.

- Wygrałam los i teraz w nagrodę mam obmierzony dom i zwiększony metraż? - nie może się pogodzić emerytka. - Czy do płacenia podatków ma być teraz loteria? Skoro zmieniły się przepisy, weszła w życie jakaś nowa

kondygnacjach, dotyczy wszystkich powierzchni, z wyjątkiem klatek schodowych i szybów wind. Za kondygnacje uważa się również garaże, piwnice, sułtany i strychy. To jest właśnie novum, które tak zaskoczyło panią Elżbietę, i pewnie nie tylko ją. Rozporządzenie jest uzupełnione przepisami szczegółowymi, wedle których powierzchnię o wysokości poniżej 1,4 metra pomija się zupełnie. Za przestrzeń o wysokości od 1,4 do 2,2 m nalicza się 50 proc. podatku, a dopiero od wysokości 2,2 m obowiązuje pełna stawka.

- Wszystkie te informacje są zamieszczone na naszych stronach internetowych - prowadzi za rękę pani sekretarz - włącznie z wzorami informacji, które należy składać.

Urzędniczka zapewnia, że o nowych obowiązkach mieszkańcy byli informowani, również za pomocą ogłoszeń. Niezależnie od tego, w oparciu o wewnętrzne zarządzenia, rokrocznie odbywa się losowanie osób, które zostają włączone do planu kontroli. Urzędnicy pukają do 150 par drzwi w ciągu roku i sprawdzają, jak ma się zadeklarowana powierzchnia użytkowa do stanu faktycznego. Jeśli są różnice, nanosi się poprawki i tyle; nie stosuje się żadnego systemu kar czy nakładania innych dolegliwości. A. Turkiewicz podkreśliła, że pod względem formalnym wszystko działa bez zarzutu, bo uchwały rady miasta i gminy podlegają jednak nadzorowi wojewódzkiemu, a ten nie wskazał żadnych uchybień. Pani Elżbieta ma jednak własny pogląd na ten temat.

- Ogół mieszkańców nie został wskazany do kontroli, tylko wskazana zostałam ja. A ja chciałabym być potraktowana równo, jak inni. Równość wobec prawa gwarantuje nam Konstytucja!

Kobieta próbowała dowiedzieć się w urzędzie, na jakiej podstawie została tak wyróżniona, tak uhonorowana loterią - ale bezskutecznie. - Tłumaczę się, że wszystko jest dostępne w internecie. Przepraszam bardzo, a czy pan burmistrz założył wszystkim mieszkańcom internet, żeby teraz się do niego odwoływać? W mieście nie mieszkają tylko młodzi. Postawcie tablicę ogłoszeniową na osiedlu, chociaż jedną, przy skrzyżowaniu - apeluje do władz miasta emerytka. I przypomina, że wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

(mat)



K. MATLA

zane przez mieszkankę powierzchnie użytkowe w złożonej do urzędu informacji są zgodne ze stanem faktycznym. Pani Ela troszkę się zdziwiła, bo o co jak o co, ale o opłaty starsi ludzie dbają bardzo. To przywilej innego pokolenia, że najpierw reguluje się wszelkie zobowiązania, a dopiero potem idzie na zakupy. W każdym razie emerytka została kulturalnie uprzedzona, przygotowała się na kontrolę, po czym wpuściła urzędników do domu. Była spokojna i pewna siebie, bo potwierdzenia wpłat należnego podatku od nieruchomości były pod ręką, a dodatkowo miała w zanadrzu jeszcze inny dokument. Kilka lat temu, żeby móc wyedukować syna, wzięła pożyczkę

- zapewnią kobietę. - Tylko dlaczego ja jedna z całej mojej ulicy zostałam zmuszona do wyrównania podatku, a nikt inny nie? Pytam się: a gdzie reszta? Mam płacić za całą ulicę czy może za całe miasto?

Elżbieta Bratkowska najzwyczajniej w świecie nie zdawała sobie sprawy z tego, że powinna wykazywać w informacji piwnicę i strych. Nikt na jej osiedlu nie ogłaszał, że ludziom doszły jakieś nowe obowiązki. Ba, w okolicy nie ma nawet tablicy ogłoszeniowej, na której takie obwieszczenia by się mogły pojawiać. Starsza pani wychodzi do miasta raz na tydzień, czasem raz na dwa tygodnie, bo podstawowe zakupy załatwia w pobliskiej Biedronce. Po prostu nie wiedziała.

ustawa, to urząd powinien dotrzeć do mieszkańców z należytą informacją. Ludzie są nie poinformowani, tak samo, jak ja nie byłam! Przecież nikt by się nie uchylał od obowiązku...

Pod nieobecność burmistrza sprawę wyjaśniła nam sekretarz Miasta i Gminy Lwówek Śląski, Alicja Turkiewicz. Informację w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego obowiązani są składać wszyscy właściciele. Robią to na specjalnych, ogólnodostępnych drukach, w oparciu o ustawę o podatkach i opłatach lokalnych z 1991 roku. W ustawie pojawiła się jednak nowela, ze zmianami z 2010 roku. Według nowych uregulowań powierzchnia użytkowa, mierzona po wewnętrznej długości ścian na wszystkich

Listy

Dowalić burmistrzowi, wystraszyć prezydenta

Jesteśmy oburzeni słowami burmistrza Mirosława Góreckiego wypowiedzianymi na łamach tygodnika Nowiny Jeleniogórskie (nr 23 z dnia 10.06.2014 r.) w artykule pn. „Dowalić burmistrzowi, wystraszyć prezydenta”.

Panie burmistrzu. Niepojętym jest dla nas w jak łatwy i bezrefleksyjny sposób potrafi Pan obrazić

szeroką grupę ludzi - mieszkańców Kowar, do których reprezentowania został Pan wybrany. Jak łatwo przychodzi Panu publiczne wypowiadanie fałszywych sądów, obrzydliwych konfabulacji i insynuacji, które obrażają innych. Wreszcie z jaką determinacją i pełną świadomością manipuluje Pan opinią publiczną, której próbuje Pan nieustannie wmawiać jakim to złem są kibice kowarskiej Olimpii.

Nazywanie nas „miejscowymi kibolami”, „grupą wyrostków”, „niezrównoważonymi miłośnikami piłki kopanej” jest skandaliczne i niedopuszczalne. Takie słowa godzą nie tylko w nas, ale i w powagę urzędu Miasta Kowary, który

Pan reprezentuje. Domagamy się natychmiastowych publicznych przeprosin i wycofania się z tych haniebnych i kłamliwych oskarżeń, jakoby kibice Olimpii Kowary uczestniczyli w niszczeniu Pana prywatnego mienia. Jeżeli Pan tego nie uczyni rozważymy złożenie pozwu zbiorowego do sądu, ponieważ Pana fałszywe oskarżenia naruszają dobre imię każdego z nas z osobna oraz dobre imię zbiorowości, którą tworzymy.

Pana słowa i zachowanie są niedopuszczalne, ponieważ w środowisku piłkarskim uchodzimy za wzorowych kibiców. Tylko Pan ma na ten temat odmienne zdanie. Smuci nas również fakt, że remont

trybuny na miejskim stadionie nie jest efektem zrozumienia potrzeby tego przedsięwzięcia, lecz jak się okazuje tylko i wyłącznie strachu i tchórzostwa, którymi się Pan ww. artykule wykazał.

Wstyd nam za takiego burmistrza, który zamiast wykorzystać sukces miejscowego klubu do promocji miasta, za wszelką cenę próbuje ten sukces stłamsić. Oświadczamy, że się nie damy i będziemy walczyć wszystkimi możliwymi środkami o dobro klubu i kibicujących mu mieszkańców. Wstyd Panie Górecki!!!

**W imieniu kibiców
Olimpii Kowary
Paweł Pituch i Artur Wrona**

Wsparta męża fałszywym kwitem

Małżonkom H. brakowało pieniędzy. Wiedzieli, że z uzyskaniem kredytu w banku mogą być kłopoty. Potrzeba było 150 tysięcy złotych. Zofia wpadła na pomysł, jak uwiarygodnić wspólną sytuację majątkową. Stała się za to przed sądem, oskarżona o fałszerstwo dokumentów i próbę wyłudzenia kredytu.

Kobieta w październiku zeszłego roku postanowiła przerobić wydane przez urząd skarbowy postanowienie w sprawie naliczenia nadpłaty podatku. Zmieniła treść odręcznie wpisaną na tym druku w zakresie naliczenia podatku VAT, wskazując nadpłatę za okres kwietnia, maja i czerwca 2013 roku w wysokości 7500 złotych. Dokument ten miał istotne znaczenie dla uzyskania kredytu i jako jeden z załączników został przez męża kobiety przedłożony wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu w banku.

Małżonkom H. nie udało się jednak otrzymać pieniędzy, bo na etapie weryfikacji wniosku bank uzyskał informacje, że podatnicy wcale takiej kwoty nadpłaty VAT-u ze „skarbowki” nie dostaną.

Zofia H. przyznała się do winy i dobrowolnie poddała się karze. Sąd skazał kobietę na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata oraz 800 złotych grzywny. Od tego orzeczenia apelowała prokuratura, która wnosiła, by jako podstawę prawną działań oskarżonej przypisać jej działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Apelacja dotyczyła jedynie podstawy prawnej, a nie samej kary.

Zdaniem sądu apelacyjnego podjęte przez oskarżoną działanie ukierunkowane było na uzyskanie kredytu bankowego w wysokości, jaka nie zostałaby przyznana jej mężowi wobec niespełnienia żądanych wymogów banku, a zatem zmierzało do uzyskania nienależnej korzyści majątkowej.

Skoro korzyścią majątkową jest każde przysporzenie majątku sobie lub innej osobie albo uniknięcie w nim strat, a oskarżona działała w celu uzyskania przez jej męża kredytu, to tym samym działała w celu uzyskania korzyści majątkowej. Konieczność spłaty kredytu wraz z odsetkami nie niweluje faktu, iż uzyskanie kredytu jest równoznaczne ze zwiększeniem aktywów majątkowych - uznał sąd i podzielił apelację oskarżenia. Wyrok jest prawomocny.

GOK

Już w sierpniu plenerowe centrum sportu, rekreacji i wypoczynku przy ul. Wiłkomirskiego W Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej dzielenie zysków i wyborcze emocje

Przez 6 kolejnych wieczorów członkowie Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej obradowali na podzielonym na części Walnym Zgromadzeniu. Najkrótsze zebranie trwało 4, a najdłuższe 6 godzin.

Spółdzielcze prawo mówi, że Walne Zgromadzenie należy organizować co roku, aby spółdzielcy mogli dokonać oceny działalności swego zarządu. Raz na 3 lata Walne wybiera Radę Nadzorczą, czyli 11-osobową najwyższą władzę spółdzielni. Na jedno z 6 kolejnych spotkań zaproszeni zostali wszyscy członkowie JSM, a jest ich obecnie ponad 7600. Z zaproszenia skorzystało około 500 osób. Pozostali albo uznają, że sprawy w JSM idą dobrze, więc nie warto się wtrącać, albo że dzieje się źle, ale pojedynczy spółdzielca i tak nic nie zmieni. Są pewnie i tacy, którzy z zasady unikają publicznych debat i konfrontacji poglądów.

Działanie bezwynikowe, ale jednak przynosi zyski

Jak w każdej spółdzielni mieszkaniowej także w Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej podstawowa działalność, czyli zarządzanie nieruchomościami w których mieszkają członkowie i ich rodziny, musi mieć charakter bezwynikowy. Oznacza to, że opłaty czynszowe powinny być tak skalkulowane, aby po odliczeniu kosztów otrzymać wynik zero. Mimo obowiązywania bezwynikowej zasady działania JSM osiągnęła w 2013 roku spory zysk. Netto osiągnął on 1,225 miliona złotych. Skąd on się bierze? Takie pytanie w dość napastliwym tonie postawił jeden ze spółdzielców podczas VI części Walnego Zgromadzenia. Jak się okazało - największe zyski przynoszą dochody z lokat bankowych. Spółdzielcza księgowość tak „obraca” finansowymi zasobami, aby ulokowane w bankach dawały przychody. Kolejnym źródłem zysku są... ci, którym zdarza się (z bardzo różnych przyczyn) spóźnić z comiesięczną opłatą czynszową. Naliczone i zapłacone odsetki od spóźnionych wpłat stają się dla ogółu spółdzielców dobroczynne, bo powiększają zyski. Do tego dochodzą jeszcze dochody ze sprzedaży lokali.

Będą inwestycje i remonty

Spółdzielczy zysk to pieniądze, które można przeznaczyć na inwestycje i poważniejsze remonty. W tym roku spółdzielcy przychyliłi się do przygotowanego już pomysłu wspólnej inwestycji miasta Jelenia Góra i zarządu JSM, aby na części terenu przy ulicy Wiłkomirskiego zbudować plenerowe centrum sportu, rekreacji i wypoczynku. Inwestycja ta będzie realizowana na gruncie należącym do miasta. Także miasto zobowiązało się ponieść koszty zagospodarowania terenu wraz z oświetleniem i monitoringiem. Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa

za kwotę około 300 tysięcy złotych sfinansuje zakup i montaż urządzeń. Na nowym, nazywanym trochę na wyrost „Centrum sportu, rekreacji i wypoczynku” znajdzie się 10 urządzeń treningowych takich jak surfer, twister, wioślarz, orbiter itp. Urządzony będzie także plac zabaw dla dzieci, ustawione zostaną wypoczynkowe ławki i inne pomniejsze urządzenia. Całość ma być już gotowa w sierpniu - choć formalnie dopiero od chwili zatwierdzenia projektu w trakcie Walnego Zgromadzenia „temat” może

Uroda spółdzielczej demokracji

Tegoroczne Walne Zgromadzenie wybierało na 3-letnią kadencję 11-osobową Radę Nadzorczą. Ten organ ma w Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej duże kompetencje, choćby z tego tytułu, że to Rada Nadzorcza powołuje i odwołuje prezesów JSM. Zasiadanie w RN wynagradzane jest w formie miesięcznego ryczałtu. Jego wysokość stanowi od 90 procent (przewodniczący rady) do 45 procent (członkowie) mini-

placu „swobodnego wybiegu dla psów” zgłoszony przez Jana Szpindę.

Po podliczeniu wyników głosów oddanych w trakcie wszystkich 6 spotkań okazało się, że mandaty członków rady uzyskało 8 osób, które zasiadały już w tym gremium w poprzedniej kadencji oraz 3, które znalazły się tu po raz pierwszy. Nowymi członkami RN zostali Agata Frankowska, Danuta Mandelt i Andrzej Bira. Warto pamiętać, że obecnie prawo pozwala na zasiadanie w spółdzielczej radzie nadzorczej przez

Nadzorczej do 20 procent minimalnego wynagrodzenia. Oba projekty przepadły, gdyż nie spełniały wymogów formalnych. Warunkiem poprawności było podpisanie projektów uchwał przez 10 członków spółdzielni. Podpisów pod projektami było 10, ale jedna z podpisujących osób nie była członkiem spółdzielni. Z głosów padających na sali wynikało, że wnioski pojawią się powtórnie, ale może to nastąpić najszybciej za rok.

Nie wszyscy spółdzielcy zadowoleni

Pod obrady Walnego Zebrania skierowane zostały dwa wnioski o obniżenie stawek funduszu remontowego dla budynku przy ulicy Noskowskiego 6. Wnioskodawcy, w których imieniu występował Stanisław Strzyż, były radca prawny JSM domagali się unieważnienia decyzji Rady Nadzorczej, która po zakończeniu termomodernizacji tego budynku ustaliła stawkę funduszu remontowego na 1,73 złotego za jeden metr kwadratowy na miesiąc. Wnioskodawcy z Noskowskiego 6 domagali się obniżenia tej stawki do 64 groszy za rok 2013 i do 90 groszy za metr kwadratowy na miesiąc za rok 2014. Argumentowali oni, że podwyżka stawki funduszu remontowego była rażąco wysoka, a protokół z oględzin dachu budynku przy Noskowskiego 6 stwierdza, że dach nie wymaga gruntownego remontu. Po co więc podwyższać fundusz na remonty?

Zarząd spółdzielni rekomendował zebranym odrzucenie wniosku mieszkańców z Noskowskiego 6, gdyż stawka 64 i 90 grosze na fundusz remontowy oznaczałyby brak środków na konieczne naprawy i groźbę katastrofy budowlanej. Argumentem zarządu JSM było i to, że podobne procedury ustalania 5-letnich planów remontowych i nowych stawek funduszu remontowego (po zakończeniu termomodernizacji) przechodziło łącznie 88 spółdzielczych budynków i wszystkie (poza tym jednym na Noskowskiego 6) akceptowały zaproponowane rozwiązania. Argumenty Zarządu JSM były przekonujące dla większości uczestników zebrania, co skutkowało odrzuceniem obu wniosków. Występujący w imieniu wnioskodawców Stanisław Strzyż nie krył swego niezadowolenia, gdyż w toku Walnego Zgromadzenia (6 spotkań) - w jego ocenie - nie pozwolono mu na pełną i dogłębną prezentacją stanowiska wnioskodawców.

Złowieszcze sejmowe echa

Od szeregu miesięcy przedstawiciele spółdzielczości mieszkaniowej nasłuchują głosów z Sejmu. Docierają informacje, że w parlamentarnych kręgach pojawiło się kilka projektów nowelizacji ustaw, które mogą przynieść groźne skutki. Najbardziej krytykowana jest propozycja, aby zapisać w ustawie obowiązkowe tworzenie wspólnot mieszkaniowych w spółdzielczych budynkach, o ile choćby jedno mieszkanie w nich zostało wykupione na własność. Zdaniem spółdzielczych liderów grozi to zniszczeniem dotychczasowego dorobku i chaosem - choćby wówczas - gdy licznie nowo utworzone wspólnoty zaczną odgradzać się od sąsiednich nieruchomości. Lepiej tego unikać.

Tomasz Kędzia

Mieszkańcom z JSM zależy zarówno na tym, aby domy były ładne, czyste, a teren wokół nich dobrze zagospodarowany - jak i na tym aby czynsze były możliwie najniższe.



T. KĘDZIA

ruszyć z miejsca. Nieco mniejszy obiekt (za 175 tys. zł) także służący do rekreacji i wypoczynku urządzony zostanie przy ul. Karłowicza w okolicach pawilonów handlowych „na górze”.

Za największą część ubiegłorocznego zysku - blisko pół miliona złotych - remontowane będą dźwigi osobowe w wysokich budynkach. Przeznaczenie tak dużej części zysku na remonty wind mogło wzbudzić emocje, choćby dlatego, że windy posiada tylko część spółdzielczych budynków. Tym razem zadziałała dobra zasada solidarności spółdzielczej. Żaden mieszkaniec z „niskiej zabudowy” nie próbował zakwestionować wydatków na dźwigowe remonty.

malnego wynagrodzenia, wynoszącego aktualnie 1680 złotych.

Do finałowej rozgrywki o głosy spółdzielców przystąpiło 27 kandydatów. Na 6 kolejnych zebraniach niemal wszyscy kandydaci w krótkich wystąpieniach prezentowali się zebranym. Dominowały osoby o sporym doświadczeniu życiowym, w tym wielu emerytów. Na tym tle wyróżniał się „rodzynek” Agata Frankowska lat 26, na co dzień zastępca dyrektora w przedszkolu „Kacperek”. Z ciekawszych pomysłów, jakie przedstawiali kandydaci wyróżnił się głos Teresy Krasuskiej dotyczący spółdzielczo-sąsiedzkiej pomocy osobom starszym oraz pomysł urządzenia specjalnego

2 kolejne kadencje. Z tego wynika, że za 3 lata Rada Nadzorcza JSM zostanie znacznie „przewietrzona”.

Projekty, które przepadły

Emocje przed tegorocznym Walnym Zgromadzeniem JSM-ki wywołały zgłoszone przez mieszkańców dwa projekty uchwał. Jeden dotyczył wysokości na gród jubileuszowych dla pracowników spółdzielni, o czym pisaliśmy już w Nowinach w publikacji zatytułowanej „Księgowie cichy bohater, ale”. Drugi projekt uchwały zmierzał do zmniejszenia liczby członków rady nadzorczej z 11 do 6 osób oraz zmniejszenia comiesięcznych ryczałtów wypłacanych członkom Rady

REKLAMA I PROMOCJA

PiS montuje koalicję

Jeleniogórski PiS chce szerokiego porozumienia z rozmaitymi siłami politycznymi w mieście w nadchodzących wyborach samorządowych. Nie stawia żadnych warunków, ale chce budować koalicję przeciwko Platformie Obywatelskiej i liczy na realną zmianę układu rządzącego w mieście.

cego i dlatego zapraszają do współpracy partię, organizacje społeczne, stowarzyszenia, związki zawodowe, przedstawicieli ludzi nauki i wszystkich aktywnych mieszkańców z pomysłami i energią.
- Chcemy opracować dobry program dla Jeleniej Góry i jej mieszkańców. Tylko szerokie porozumienie wszystkich



G. KOCZUBAJ

PiS wierzy, że uda mu się zbudować szeroką koalicję w wyborach samorządowych

„Jelenia Góra od 8 lat nieudolnie rządzona jest przez ludzi Platformy Obywatelskiej. W tym czasie postępuje systematyczna marginalizacja naszego miasta. (...) Inwestycje miejskie realizowane są w sposób nieudolny i z opóźnieniami (np. stadion, Termy Ciepliskie, Park Zdrojowy). Na to nakładają się ciągle konflikty personalne oraz rozgrywki wewnątrz rządzącej w mieście PO” - czytamy w liście otwartym PiS-u, upublicznionym w ubiegłym tygodniu.

Działacze partii chcą zbudować silną alternatywę dla obecnego układu rządzą-

sił politycznych i społecznych umożliwi konieczne, naszym zdaniem, zmiany w mieście. I nie chodzi nam o to, by ten, czy inny komitet miał dwóch radnych mniej lub więcej. Chodzi nam o rzeczywistą realną zmianę - dodaje Ireneusz Łojek, szef zarządu miejskiego PiS w Jeleniej Górze, który nie wyklucza koalicji nawet z SLD.

PiS prowadzi już w sprawie przyszłej koalicji rozmowy z rozmaitymi środowiskami, które - jak zapewnia - „są obiecujące”.

GOK

Konflikty interesów - choroba przewlekła naszej opieki medycznej - odpowiedź autora

W 19/2014 numerze Nowin Jeleniogórskich napisaliśmy o konfliktach interesów w polskim systemie opieki medycznej. Do podjęcia tego tematu zachęciła nas deklaracja ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza. Stwierdził on m.in. „Bardzo mi zależy, aby nakreślić wyraźną granicę między publiczną, a prywatną służbą zdrowia”.

W publikacji wskazaliśmy m.in. na funkcjonowanie pod jednym adresem Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Przychodnie Specjalistyczne w Złotorii (w ramach NFZ) oraz prywatnego gabinetu lek. med. Jadwigi Szela, która jest właścicielem obu tych „podmiotów leczniczych”. Drugą okolicznością wskazującą na możliwy konflikt interesów - jest przewodniczenie przez lek.med. Jadwigę Szela Społecznej Radzie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy. Jako niewłaściwą oceniliśmy sytuację, gdy organem publicznego szpitala kieruje właścicielka prywatnego zakładu opieki zdrowotnej.

Po publikacji otrzymaliśmy od pani Jadwigi Szela, lekarza ginekologa, a także radnej Sejmiku Województwa Dolnośląskiego treść sprostowania. Opublikowaliśmy je w 22 numerze Nowin Jeleniogórskich.

Odpowiedź autora

Lek.med. Jadwiga Szela w swoim sprostowaniu w całości odrzuca moją sugestię, że funkcjonowanie dwóch placówek medycznych tj. NZOZ Przychodnie Specjalistyczne i gabinetu prywatnego skutkuje konfliktem interesów. Jestem świadom (napisałem to w moim

artykule) że taką sytuację dopuszcza (obecnie) polskie prawo. Wzorując się na kilku europejskich krajach, w których opieka medyczna cieszy się lepszą opinią niż w Polsce, uważam, że takie „pomieszanie” świadczeń medycznych udzielanych w ramach ubezpieczenia z leczeniem prywatnym nie powinno mieć miejsca. W konkretnym przypadku lek.med. Jadwigi Szela mamy jednak do czynienia z łamaniem przepisów. Na swojej stronie internetowej www.jadwigaszela.gin.web.pl pani doktor ogłasza, że przyjmuje prywatnie pacjentki każdego dnia od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 20. Z Dolnośląskiego Oddziału NFZ otrzymaliśmy harmonogram pracy lek.med. Jadwigi Szela w ramach Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Przychodnie Specjalistyczne. Z tego harmonogramu wynika, iż lekarka ta przyjmuje pacjentki ubezpieczone w NFZ we wszystkie dni tygodnia czyli także od poniedziałku do piątku od godz. 8 do 18. Tak więc godziny przyjęć w gabinecie prywatnym pokrywają się (w zakresie godzin od 8 do 18) z tymi z harmonogramu NFZ. Taka sytuacja - w myśl Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 roku „w sprawie ogólnych warunków udzielania świadczeń opieki zdrowotnej” - jest niedopuszczalna. Określa to § 6 punkt 4. Mówi on, że lekarz ubezpieczenia zdrowotnego w czasie wyznaczonym do udzielania świadczeń w harmonogramie pracy, nie może udzielać świadczeń w innej jednostce lub u innego świadczeniodawcy. Ten zapis oznacza także, że w tym samym czasie lekarz

nie może przyjmować pacjentów „na ubezpieczenie” i „prywatnie”.

W przesłanym nam sprostowaniu pani Jadwiga Szela nie widzi także nic złego w sytuacji gdy właściciel prywatnego podmiotu medycznego - NZOZ Przychodnie Specjalistyczne w Złotorii - zasiada w Radzie Społecznej publicznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy. Mimo, iż obie te placówki w zakresie ambulatoryjnej opieki ginekologicznej startują w tych samych konkursach ofert przeprowadzanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Lek.med. Jadwiga Szela wskazuje, iż Rada Społeczna SP ZOZ jest to „tylko” ciało doradcze dyrektora placówki. W tej sprawie jestem innego zdania niż lek.med. Jadwiga Szela. Być może taka „doradczo-pomocnicza”, aby nie powiedzieć „dekoracyjna” rola rad społecznych SP ZOZ-ów, jest dziś akceptowana. Jako osoba opłacająca składkę zdrowotną, a w perspektywie także pacjent - jestem przekonany, że organ publicznego szpitala jakim jest RADA SPOŁECZNA powinien reprezentować głos pacjentów, a nie przedstawicieli świata medycznego.

Zastanawiam się, kto wesprze ministra Bartosza Arłukowicza w jego (oby nie daremnych staraniach) o nakreślenie wyraźnej granicy między publiczną, a prywatną służbą zdrowia. Na ten temat pani dr Jadwiga Szela, radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego z klubu Platformy Obywatelskiej nie wypowiedziała się.

Tomasz Kędzia

REKLAMA I PROMOCJA

od 1 Czerwca do 31 Lipca

Oglądaj i wygrywaj:

wycieczka do Egiptu

weekend w Międzyzdrojach w hotelu Amber Baltic

iPhone 5 32Gb

TV LG 47 cali

PlayStation 3 + Move + gry

XBOX 360 + Kinect + gry

Samsung Galaxy Note 3

piłki Adidas Brazuca

Oglądaj Mistrzostwa w lokalach:

Champion
Pub of Culture Club
JELENIA GÓRA
ul. M.C. Skłodowskiej 4

HOT FUN
Cafe
SPORT PUB
PLANETA

Champion
Pub of Culture Club
CIEPLICE
Plac Piastowski 21c

www.pubchampion.pl • www.facebook.com/champion.pub

Śmieci do poprawki

Rozmowa z Januszem Ostapiukiem, wiceministrem środowiska

- Z samorządów płyną głosy mówiące, by może lepiej nie ruszać ustawy „śmieciowej”, bo system zaczął już jakoś funkcjonować i dobrze byłoby nie popsuć tego, co jest. Choć narzekania po wprowadzeniu nowych przepisów w ubiegłym roku na ten bubel prawny były powszechne.

- Nowelizacja ustawy z inicjatywy poselskiej to jest kosmetyka. Usunemy w ten sposób te małe niedoróbki, które nie zostały dostrzeżone na etapie przyjmowania ustawy dwa lata temu, i te, które ujawniły się w praktyce po tych jedenastu miesiącach funkcjonowania nowych przepisów. Użył pan pojęcia buba prawnego. Myślę, że tak nie wolno mówić, bo ustawa w swoim konstytucyjnym założeniu przekazująca władztwo nad odpadami samorządom, została przyjęta pozytywnie. Nie mam ani jednego sygnału z Polski, że którykolwiek samorząd chciałby powrotu do sytuacji sprzed reformy. A więc cel najważniejszy został osiągnięty. Jeżeli, na przykład, Francja, czy Belgia wprowadzały swoją reformę śmieciową przez sześć lat, a my mamy na razie niespełna jedenaście miesięcy doświadczeń, to musimy ileś tam rzeczy pozmieniać, ale nie znaczy, że wszystko trzeba kasować i zaczynać od nowa.

- W lipcu ma być dokonana tak zwana mała nowelizacja ustawy. Jakie zmiany przyniesie i kto najbardziej na nich skorzysta?

- Generalnym oczekiwaniem samorządów jest to, by egzekucją opłat za wywóz odpadów komunalnych zajęły się urzędy skarbowe, a nie wójtowie, burmistrzowie i prezydenci. Z jednej strony odciążą to samorządy, które muszą zatrudniać

dotatkowe osoby i rozbudowywać aparat urzędniczy do prowadzenia egzekucji. Z drugiej strony nie jest to popularna praca w gminach, które co cztery lata poddawane są zawirowaniom wyborczym. No, nie czarujmy się – który wójt, burmistrz czy prezydent w okresie przedwyborczym będzie się narażał wyborcom, wysyłając do nich wezwania do zapłaty czy tytuły wykonawcze? Niech się tym zajmą wyspecjalizowane służby skarbowe. Druga istotna poprawka dotyczy płatności za wywóz odpadów. Były dylematy, czy pobierać je z góry, czy z dołu. Obowiązuje przepis mówiący o zapłacie z góry. Nowelizacją wprowadzamy samorządom możliwość wyboru. Albo trzecia poprawka dotycząca deklaracji. Obecnie każda zmiana stawki opłat czy zmiana jakiegoś stanu faktycznego u obywatela powoduje, że musi on biec do urzędu i składać kolejną deklarację. Upraszczamy te zapisy i chcemy, by w sytuacji wystąpienia jakichś nowych

okoliczności, ale po złożeniu deklaracji, mieszkaniowiec mógł poinformować swój urząd pisemnie czy mailowo o tym fakcie. Doprecyzowujemy także pojęcia „zarząd spółdzielni” i „zarząd wspólnoty”.

- Sporo kontrowersji budził właśnie sposób składania deklaracji śmieciowych w budynkach wielorodzinnych. Zarządcy nie chcieli robić tego w imieniu lokatorów, bo obawiali się, że w sytuacji zaległości w opłatach u mieszkańców to oni będą musieli płacić za dłużników. Czy „wytwórcą” śmieci w bloku lub kamienicy jest obywatel, czy wspólnota mieszkaniowa?

- Oczywiście, że obywatel, lokator, mieszkaniowiec. Ale wspólnota czy zarząd spółdzielni organizuje mu to życie w nieruchomości. Organizuje kwestie zwią-

zane z dostarczaniem wody, ciepła i innych mediów, a potem prowadzi rozliczenia między lokatorami. Wybieramy także ten wariant. Na przykład Unia Metropolii Polskich uważa, że wręcz niezbędnymi ogniwami w rozliczeniach za wywóz odpadów między obywatelami a urzędami miast i gmin są zarządy wspólnot i spółdzielni.

- Ale zarządcy mówią, że nie chcą brać sobie na plecy kolejnego garba. Bo jeśli ktoś ma zaległości za czynsz, czy wodę, to za śmieci pewnie też nie zapłaci na czas. Zarządcy chcą uniknąć sytuacji powiększania trudnych do odzyskania zobowiązań dłużników.

- Spotkałem się z Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych i nie padł z ich strony kategoriyczny sprzeciw. Nikt nie powiedział, że nie będzie tego robić. Ale mówili: może nam za to zapłaćcie, może stwórzcie mechanizm, żeby nam za te rozliczenia zapłacono. A to jest już zupełnie inna sytuacja. Przedstawiciele spółdzielczości przekonują, że skoro około 7 procent lokatorów nie płaci czynszu, to w sytuacji powstawania kolejnych zobowiązań z tytułu wywozu odpadów i konieczności zapłaty przez spółdzielnie określonych kwot samorządom za te usługi, będą rosły ich długi. No, ale po to właśnie przerywamy windykację na służby skarbowe, by dochodzenie należności było skuteczniejsze. Projekt ustawy zakłada, że

„skarbowka” zajmie się egzekucją od nowego roku.

- Jest wiele gmin w Polsce, w regionie jeleniogórskim kilka, które jakiś czas temu wybudowały własne instalacje przetwarzania odpadów komunalnych. Zdobyły unijne dotacje, zainwestowały miliony złotych, a teraz słyszą, że taka lokalna infrastruktura nie spełnia unijnych wymogów. Czy to oznacza zamknięcie takich obiektów?

- Musimy doprowadzić do takiego stanu prawnego, by instalacje, które nie odpowiadają współczesnym wymogom, dożyły do swojej śmierci technicznej. W regionie jeleniogórskim odwiedziłem trzy takie instalacje - w Warcie Bolesławieckiej, Lwówku Śląskim i Lubomierzu, które nie są zgodne z ustawą. Przed efektami rozwiązań w Warcie Bolesławieckiej czapka z głowy. Tylko 8 procent przetwarzanych tam odpadów trafia na składowisko. Reszta, a więc 92 procent, to surowce wtórne, które wyjeżdżają do dalszego przetworzenia. A więc poziom szwedzki, o to nam chodziło. Instalacja to taki mały mercedesik, wszystko pięknie funkcjonuje, ale tylko dla jednej gminy. A więc nie wypełnia unijnego wymogu obsługiwanego regionu zamieszkałego przez co najmniej 120 tysięcy osób. W związku z tym taka instalacja powinna być wyłączona, ale zrobimy wszystko, by takie obiekty mogły jeszcze działać. Zmienimy przepisy, usuwając zapis o liczebności 120 tysięcy osób, a o wielkości regionów będą decydować marszałkowie województw. W nowelizacji ustawy o odpadach dopuścimy zapis o tym, że regionem może być całe województwo, na przykład tam, gdzie jest spalarnia.

Rozmawiał Grzegorz Koczubaj

PS. Wiceminister Janusz Ostapiuk gościł w regionie jeleniogórskim z inicjatywy poseł Zofii Czernow.



REKLAMA I PROMOCJA



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Spółdzielcy podbijają rynek

45 nowych miejsc pracy i 8 nowo powstałych spółdzielni socjalnych to efekt projektu „Nowoczesna Spółdzielnia Socjalna”, realizowanego przez partnerstwo dolnośląskich organizacji pozarządowych oraz jednostki samorządu terytorialnego. W ramach realizowanego projektu jego uczestnicy otrzymali blisko 900 tysięcy złotych bezzwrotnych dotacji, pozwalających im na zakup niezbędnego zaplecza sprzętowego, umożliwiającego rozpoczęcie zaplanowanej działalności.

Wsparcie w ramach projektu otrzymały zarówno nowo powstałe spółdzielnie socjalne z terenu Dolnego Śląska, jak i już istniejące. Zakres działalności spółdzielni jest bardzo szeroki, począwszy od prac budowlanych czy porządkowych, przez działalność iwentową, skończywszy na gastronomii. Spółdzielnie socjalne rozpoczęły podbój lokalnego rynku. Takim

przykładem jest Spółdzielnia Socjalna Fotopisarzowice z Pisarzowic. Dzięki zaangażowaniu Prezes Spółdzielni Izabeli Baranowskiej oraz wsparciu oferowanemu przez projekt, cztery bezrobotne osoby, stworzyły działającą z sukcesami spółdzielnię socjalną ukierunkowaną w głównej mierze na świadczenie kompleksowych usług Foto-Audio-Video związanych ze ślubami i obsługą szkół. Dzięki uzyskanym środkom otrzymanym w ramach projektu, spółdzielnia świadczy usługi przy użyciu najnowocześniejszego sprzętu klasy full hd. Dysponuje również możliwością realizacji filmów i zdjęć z lotu ptaka, dzięki zakupionemu dronowi. Posiada także sprzęt umożliwiający realizację ujęć podwodnych.

W chwili obecnej spółdzielnia socjalna, założona i wsparta w ramach projektu, zdobywają nowych klientów i realizują założone przez siebie plany rozwoju.

Spółdzielnie socjalne nie pozostają same w swych działaniach. Wsparcie założone przez projekt trwa nadal, spółdzielnie korzystają z doradztwa w zakresie kwestii biznesowych, jak i związanych z bieżącą działalnością i indywidualnymi potrzebami.

Projekt „Nowoczesna Spółdzielnia Socjalna” realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet VII Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.2 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej, Poddziałanie 7.2.2 Wsparcie Ekonomii Społecznej i współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Liderem projektu jest Fundacja Rozwoju



Ekonomii Społecznej, a partnerami: Stowarzyszenie Forum Aktywności Lokalnej, Regionalne Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych, Stowarzyszenie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości i Powiatowy Urząd Pracy z Wałbrzycha.



Z autu

Po co to komu?

Teatru Cinema z Michałowic, którym kierują Zbigniew Szumski i Katarzyna Szumska, nie trzeba chyba nikomu przedstawiać. Nie oznacza to jednak, że ich obecność artystyczna w naszej kotlinie jest czymś oczywistym.

Owszem, pierwszy kontakt z teatrem „cinemowców” może skutkować tym, co filozof nazywa „wyobraźnią w opałach”. Widz oglądający po raz pierwszy ich spektakle, w których tekst jest mniejszością w dyktaturze gestów, może poczuć się skrępowany bądź osaczony rygiem dokonania jednak jakiejś interpretacji scen i ruchu scenicznego aktorów - przecież nie można wyjść z teatru, nic wcześniej nie rozumiejąc, prawda? Jednak uniwersalne i wieloznaczne spektakle Teatru Cinema znajdują swoich odbiorców w bardzo odległych i różnych od siebie kręgach kulturowych - od Jeleniej Góry aż po Izrael czy Tokio. Z jednej strony mamy do czynienia ze sztuką, która idzie pod prąd naszym oczekiwaniom i jest nieco wymagająca, ale jakże oryginalna i wyzwalaająca. I co z tego?

Możemy organizować kolejne wystawy świetnych prac plastycznych Zbigniewa Szumskiego i Katarzyny Szumskiej. Możemy także przypinać im order, odznaczenia i wręczać sezonowe nagrody. Zbigniew Dygdałowicz z Jeleniogórskiego Centrum Kultury może również zorganizować za lat kilka kolejny wieczór filmowy z cyklu „Archiwalia” i pokazać następny filmik o dorobku Teatru Cinema, a my, mniej lub bardziej potrąceni przez rydwan czasu, znowu będziemy się śmiać i roztkliwiać, jak cudowny był/jest teatr z Michałowic. To wszystko ma oczywiście znaczenie, bowiem mowa jest nie tylko o teatrze, który na świecie jest rozpoznawalny i ceniony. Ale mowa jest także o teatrze, który od 22 lat proponuje niebanalną sztukę i organizuje oryginalny w skali kraju Festiwal Muzyki Teatralnej..., który nie odbywa się w teatrze. Ale już dobrze, wyobraźmy sobie, że Teatr Cinema nie potrzebuje swojej stałej sceny repertuarowej i dalej z powodzeniem może zsyzywać swoje pomysły artystyczne w niedogrzanej górskiej „chacie”. Możemy także pozostawić na marginesie fakt, że wspomniany festiwal organizowany jest nie w Michałowicach, a na terenie miasta Jelenia Góra, stając się kolejną atrakcją kulturalną dla mieszkańców i przyjeźdźnych. Zatem trzeba postawić kilka innych pytań.

Jak to się dzieje, że Teatr Cinema, który reprezentuje Jelenią Górę za górmi i lasami naszej kotliny, nie jest eksploatowany podczas większych imprez kulturalnych? Czy jest to może przejaw złej polityki kulturalnej miasta? Czy Teatr Cinema, z dużym dorobkiem artystycznym i doświadczeniem we współpracy z artystami zagranicznymi, nie może częściej pokazywać swoich spektakli na scenach dwóch jeleniogórskich teatrów, ponieważ jest traktowany jako zagrożenie lub artystyczny wybrzyk natury, na którym nie można zarobić miliona monet? Z pewnością nie, to niemożliwe przecież.

Nie wszystkim musi się podobać to samo, ale spektakle Teatru Cinema oglądamy od przypadku do przypadku i tak naprawdę mamy tylko skromny ogląd tego, co potrafią i jedynie wyobrażenie tego, co mogliby zrobić artyści związani z tym teatrem. Jak powiadał socjolog Max Weber, jeśli chcesz jedynie oglądać, idź sobie do kina. Fakt, że teatr nazywa się „Cinema”, nie oznacza, że zasługuje na pobieżność.

Wojciech Wojciechowski

Premiera japońskiej baśni

Zdrojowy Teatr Animacji w minioną niedzielę, 15 czerwca, pokazał kolejną premierę. Scenariusz adaptacji starej japońskiej baśni „Królewski wróbel” napisała Izumi Yoshida, studentka filmu animowanego i efektów specjalnych na łódzkiej „filmówce”. Spektakl wyreżyserował Waldemar Wolański, aktor, reżyser, dramaturg, dyrektor łódzkiego Teatru Lalek Arlekin. Scenografię opracowała Joanna Hrk, muzykę Tomasz Walczak.

„Królewski wróbel” jest okazją do poznania tradycyjnego - bo wywodzącego się z XVII wieku - teatru japońskich lalek bunraku. Spektakl zachwyca precyzją techniki lalkarskiej, scenografią oddającą klimat Kraju Kwitnącej Wiśni, jasnym przesłaniem.

Jest jednak pewien warunek, aby odkryć i smakować taki teatr: trzeba uważnie wsłuchać się i zapatrzyć w opowiadaną historię. „Królewski wróbel” nie jest bowiem składanką spektakularnie pokazanych scen, zmieniających się z szybkością videoklipu (choć obok planu lalek prowadzonych przez aktorów, w tle pojawiają się animowane obrazy autorstwa Izumi Yoshidy). Jest piękną, momentami za sprawą demonów nieco straszną, historią opowiadaną kolejnymi scenami. A to nie jest w teatrze współczesnym dla dzieci takie oczywiste. Czy mały widz, oderwany od migających obrazków wirtualnego świata, z którym na co dzień ma do czynienia, da się oczarować japońską baśnią? Jeśli tak się stanie, w nagrodę otrzyma spektakl do zapamiętania sercem i wyobraźnią.

Premiera Zdrojowego Teatru Animacji nawiązuje do japońskiego teatru bunraku.

- To nietypowa propozycja teatralna dla dzieci. Klasyczną baśń japońską, zrealizowaną w konwencji teatru bunraku, w Polsce można obejrzeć tylko tutaj, w Zdrojowym Teatrze Animacji w Jeleniej Górze - w kuluarach premierowego przedstawienia podkreślał

reżyser spektaklu, Waldemar Wolański, specjalizujący się w tego rodzaju teatrze - Nie jest to czysty teatr bunraku. Myślę, że polski widz, zwłaszcza dziecięcy, nie byłby w stanie przyjąć na scenie takiej odmiennej formy. Złagodziłem ją, przystosowaliśmy do kanonów estetycznych obowiązujących w Polsce, mam nadzieję, nie tracąc nic z japońskiego uroku baśni.

Oryginalne spektakle teatru bunraku trwały do... 22 godzin, ostatnio skrócone zostały do pięciu godzin!

nym teatrze bunraku kantor - narrator używał głosu wszystkim postaciom, jednocześnie komentując teatralną akcję. Rytm przedstawieniu nadawali perkusiści, grając na bębnach taiko.

Tekst znanej wszystkim małym Japończykom baśni na polską scenę przysposobiła polska Japonka, od 12 roku życia profesjonalna tłumaczka języka japońskiego, Izumi Yoshida:

- Wychowałam się na tej tradycyjnej baśni. Chciałam, żeby polskie dzieci poznały ją także. Lubię tę baśń. Jest

Dla Izumi Yoshidy „Królewski wróbel” jest debiutem autorskim na scenie.

Projekty lalek, przestrzeni scenicznej i kostiumów są autorstwa Joanny Hrk. Minimalizm, wszechobecny w Japonii, i duża umowność widoczne są w scenografii. Po to, aby kunszt aktorów animujących lalkami widoczny był w pełnej krasie.

- Lalki w teatrze bunraku są ściśle skodyfikowane plastycznie, oparte na kanonach. Mogłam zaszaleć jedynie

w kostiumach, zwłaszcza demonów - przynależała scenografka.

„Królewski wróbel” rozpoczyna prezentację na scenie Teatru Zdrojowego cyklu baśni świata i konwencji lalkarskich.

- Każdego roku chcemy realizować bajki z różnych stron świata, nawiązujące do technik animacyjnych i lalek pojawiających się w tamtych kulturach - zapowiada cykl Bogdan Nauka, dyrektor Zdrojowego Teatru Animacji - Teatr bunraku dla każdego lalkarza jest „biblią Biblii”. Dla nas było oczywiste, że zaczęliśmy od japońskiej baśni, cytatu z Japonii, ale zrozumiałego dla polskiego młodego widza. Z wyraźnym przesłaniem, charakterystycznym dla tamtej kultury: zło może być naprawione.

MPP

Premiera Zdrojowego Teatru Animacji w Jeleniej Górze pt. „Królewski wróbel”: 15 czerwca 2014 roku, autor Izumi Yoshida, reżyseria - Waldemar Wolański, występują: Dorota Fluder, Lidia Lisowicz, Katarzyna Morawska, Jacek Maksimowicz, Tadeusz Książdźna, Sylwester Kuper.

Spektakl zachwyca precyzją trudnej techniki lalkarskiej: każda lalkę animuje jednocześnie trzech aktorów.



Jeleniogórski spektakl trwa niecałą godzinę. To pierwszy ukłon w kierunku naszego małego widza.

Teatr bunraku wywodzi się z siedemnastowiecznej Osaki. Wcześniej opowiadano na scenie historie przy pomocy narratora i ilustracji. Z czasem ilustracje zastąpiono właśnie lalkami. Co ważne, lalki o wielkości jednej trzeciej rozmaru człowieka, z mniejszymi w stosunku do korpusu głowami, animowane były przez trzech aktorów. Niezwykle ważna jest precyzja w synchronizacji pracy aktorów, łącznie z ich... oddechami. W tradycy-

w niej pokazane dobro starszego mężczyzny, który zaopiekował się wróbelkiem. Takie ciepło, przyjaźń między człowiekiem a zwierzątkiem zawsze mnie wzruszało - opowiadała na minutę przed premierą autorka scenariusza. Mówiąc o sobie, przyznała, że jest:

- ...mieszanką wybuchową. Mój ojciec jest Japończykiem, mama Polką. Wychowałam się w takiej małej Japonii w Łodzi, liczącej 50 metrów kwadratowych. Zabrzmi to może dziwnie, ale ja się czuję gdzieś poza tymi granicami, jestem obywatelką świata.

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj, w DFK Klaps (wtorek, 17 czerwca, godz. 18:00) indyjsko-niemiecko-francuski dramat „Smak Curry”; a za tydzień (24 czerwca) antyutopia Terrego Gilliana „Teoria wszystkiego”

W Filharmonii Dolnośląskiej w środę, 18 czerwca, godz. 17:00) wysłuchać można Koncertu Kameralnego Absolwentów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Stanisława Moniuszki.

W sobotę (21 czerwca) dwa koncerty i festiwal. Na Placu Ratuszowym o godz. 18:00 rozpocznie się koncert trzech raperskich grup (Dioxa, PMM i VNMa) występujących we wspólnym programie Republika Kaktusa. O tej samej porze w MDK Muflon koncert zespołu Mafi Furach Na godz. 19:00 można się wybrać do Zdrojowego Teatru Animacji, gdzie podziwiać będzie można tancerzy biorących udział w „Tanecznych Metamorfozach” w ramach VII Festiwalu Tańca Orientalnego i Flamenco

22 czerwca (niedziela) premierowe przedstawienie w foyer Teatru Norwida „Łódzki - spektakl dla Najmłodszych”, czyli dla maluszków 1-4 letnich. I to aż dwa razy: o godz. 11 i 13:00; za każdym razem to niby ten sam, ale zupełnie inny - bo w zmienionej obsadzie - spektakl.

Tego samego dnia ostatnia okazja, by zobaczyć „Kolację dla Głupca”, bo Teatr Norwida żegna się z tytułem. Spektakl na dużej scenie o godz. 17:00

I jeszcze coś dla wielbicieli Anny Marii Jopek. Artystka z zespołem Kroke wystąpi w niedzielę (23 czerwca godz. 19:00) na scenie Teatru Norwida

BUKOWIEC

W sobotę (21 czerwca) na cały dzień można wybrać się do Bukowca, gdzie w parku i Stodole Artystycznej przez cały dzień w ramach Międzynarodowego Święta Muzyki Fête de la Musique trwać będą koncerty, prezentacje i warsztaty. Początek godz. 11:00

BOLESŁAWIEC

Dni Miasta w weekend 20 - 22 czerwca. Imprezy na Placu Księdza Jerzego Popiełuszki w kolejne dni będą się łączyć zgodnie z hasłem przewodnim. W piątek będzie to Dzień Seniora, a mnóstwo imprez zwińczy występ Tercetu Egzotycznego. Sobotę zdominuje 14. Festiwal Kultury Południowo-słowiańskiej. Będzie pita, kociołek bałkański, wioska reemigrantów i mnóstwo dobrej, etnicznej, bałkańskiej muzyki z gwiazdą wieczoru, lubelskim zespołem folk Čači Vorba. Niedziela, to rytmy i tradycje kresowe „Kresowina” oraz dwa zespoły: łączący tradycję ukraińską, łemkowską i polską Hoverla oraz Nadija, wzbogacająca łemkowski folk rytmami reggae i ska

KARPACZ

W sobotę, 21 czerwca (godz. 20:00) na scenie teatralnej hotelu Gołębiwski zagospodarują telewizyjne gwiazdy, m.in. Daria Widawska, Elżbieta Zajączkówna, Beata Kawa i Cezary Pazura, występujące w komediowym spektaklu „enVouge”... to się nosi w tym sezonie! Bilety jednak dość drogie

KROMNÓW

Jeszcze tylko przez dziś i jutro (17-18 czerwca) można oglądać fotografie Janiny Peikert w Artystycznej Galerii Izerskiej na wystawie „Tęczowy balet skał”

LUBOMIERZ

„Klasyka na wesoło”, czyli koncert muzyki nie do końca poważnej, do wysłuchania 22 czerwca o godz. 17:13, w Galerii Za Miedzą (dawny kościół ewangelicki). Koncert w wykonaniu kwartetu Okazjonalna Orkiestra Prowincjonalna

SZKLARSKA PORĘBA

Od piątku 20 do środy 25 czerwca w mieście pod Szrenicą koncertować i prezentować się będą zespoły artystyczne z Białorusi. Występy codziennie w różnych punktach miasta. Szczegóły na plakatach ŚWIERADÓW ZDRÓJ Koncert Organowy w wykonaniu profesora Juliana Gembalskiego zabrzmi 21 czerwca o godz. 19:00 w kościele pw. św. Józefa. W programie muzyka organowa z różnych epok Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać w zakładce „Nie przegap”: www.nj24.pl

**WIECZORY KABARETOWE
SPEKTAKLE KOMEDIOWE**

W TYM TYGODNIU:

19.06.2014. (czwartek) 19:00
NASZA KLASA spektakl kabaretowy

20.06.2014. (piątek) 19:00
OGIEŃ W NUTACH spektakl muzyczny

21.06.2014. (sobota) 19:00
OGIEŃ W NUTACH spektakl muzyczny

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:
502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl TeatrNaszMichalowice

Kowarski wątek odsieczy wiedeńskiej

„Do wyhaftowania mam usta żołnierza, jego brodę, ręce z różańcem, obok są dwie łapy końskie, dalej kawałek buta żołnierza.” To mój fragment obrazu” - opowiadała „Nowinom Jeleniogórskim” rok temu Krzysztofa Kaczorowska z Kowar - Wojkowa, pokazując 179 kolorów nici i 179 igieł w swoim mieszkaniu zamienionym na pracownię. Do wyhaftowania miała jedną z pięćdziesięciu części obrazu Jana Matejki „Wjazd Sobieskiego do Wiednia”. Każda hafciarka - wolontariuszka miała swój kawałek płótna o rozmiarach: 1 metr X 1 metr.

- Wśród hafciarek był jeden pan - prostuje natychmiast Krzysztofa Kaczorowska, szczęśliwa, bo właśnie wróciła z wernisażu w Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, gdzie od 20 maja można oglądać wyhaftowane dzieło!

Wcześniej 42 hafciarki igłami i niciami namalowały „Bitwę pod Grunwaldem”. Ale ten obraz z „Sobieskim pod Wiedniem”, do którego haftowania dołączyła pani Krzysztofa, jest rekordzistą:

- Takiego dużego obrazu jeszcze nikt nie wyhaftował: wysokiego na pięć metrów, długiego na 10 metrów - relacjonuje.

Dokładnie, co do centymetra, bez ramy, obraz „Wjazd Sobieskiego do Wiednia” liczy 458 cm X 894 cm. Ostatecznie haftowało go 77 wolontariuszek i 1 wolontariusz, niektórzy bowiem zrezygnowali z tkackiego wolontariatu przed finiszem. Na płótnie postawiono 9,5 mln haftowanych krzyżyków. Zużyto 178 kilometrów nici. Poświęcono 12 miesięcy na przygotowania wstępne i 22 miesiące

na haftowanie dzieła. Potrzeba było 70 tysięcy godzin haftu, aby „Wjazd Sobieskiego do Wiednia” mogli teraz podziwiać zwiedzający Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.

Krzysztofa Kaczorowska poświęciła dziewięć miesięcy życia na wyhaftowanie swojego kawałka „Sobieskiego”. Wstawiała, jak do pracy, o świcie, haftowała po osiem godzin, i więcej, dziennie.

- Najtrudniej było wyhaftować brodę. Jak doszłam do ręki i różańca, pomyślałam: „Jestem już w domu” - opowiada.

Moment wyeksponowania obrazu w Muzeum Włókiennictwa był dla niej wielkim przeżyciem:

- Jeszcze mam łzy w oczach. To było niesamowite przeżycie, że my, takie kobiety, zrobiłyśmy taki obraz - pani Krzysztofa, kiedy to opowiada, znów musi pocierać oczy. Przyznaje, że ma się czym chwalić. A najbardziej jest zadowolona, że „całe miasto Kowary cieszyło się z tego sukcesu”. Tylko żał jej, że milczeniem pominięto osoby,

które miały najtrudniejsze zadanie: połączyć, krzyżyk przy krzyżku, 50 części w jeden obraz.

- Może dlatego, że oni robili to za pieniądze, a my, wolontariuszki, tylko dla pasji - tłumaczy.

Krzysztofa Kaczorowska od 1959 roku mieszka w Kowarach. Pracowała jako ekonomistka w kowarskiej „dywanówce” i... haftowała. Powiada, że „urodziła się z igłą”. Autorka obrusu na główny ołtarz krzeszowskiego kościoła i haftów richelieu do kościoła w Wojkowie, oraz prac techniką czarno-białego haftu krzyżykowego, haftowanych obrazów kolorowych, powiada skromnie: „Nie jestem artystką, jestem odtwórcą”. To pasja, sposób na życie na emeryturze i metoda... poprawiania wzroku.

- Jestem zdumiona, ale po wytężonej pracy, haftowaniu dzień w dzień przez tyle godzin, w ostatnich miesiącach... poprawił mi się wzrok. Wszelkim, którzy mają kłopoty ze wzrokiem polecam haftowanie - śmieje się pani Krzysztofa. **MPP**



Certyfikat, który dostała Krzysztofa Kaczorowska podczas wernisażu w Muzeum Włókiennictwa, jest dla niej wystarczającą nagrodą, ale radość sprawiły jej też słowa uznania od burmistrza Kowar.

Pokaż nowe oblicze miasta ...i weź nagrodę!

Jesteś uważnym obserwatorem zmian zachodzących w Jeleniej Górze po roku 1989? Pasjonuje Cię fotografia? Konkurs fotograficzny „JELENIA GÓRA ZMIENIA SIĘ” jest dla Ciebie szansą na sukces!

Kluczem do wystartowania w konkursie jest uważność obserwatora podglądającego Jelenią Górę przez obiektyw aparatu fotograficznego przychylnym okiem. Celem jest bowiem udokumentowanie pozytywnych przemian Jeleniej Góry na przestrzeni 25 lat transformacji ustrojowej. Uchwyczone w kadrze zmiany mogą dotyczyć wszelkich aspektów życia społecznego oraz krajobrazu miasta.

Konkurs „Jelenia Góra zmienia się” organizuje Jeleniogórskie Centrum Kultury. Zaproszenie do wzięcia w nim udziału skierowane jest do osób pełnoletnich. Nieważne jest miejsce zamieszkania w Polsce. Istotne, aby fotografie nadesłać do 14 lipca 2014 roku. Stawką są nagrody finansowe (główna do 1500 zł!) i udział w pokonkursowej wystawie plenerowej.

Każdy może zgłosić do konkursu maksymalnie trzy fotografie lub trzy zestawy fotografii (do trzech zdjęć). Prace należy dostarczyć do 14 lipca 2014 roku na płycie CD lub DVD wraz z formularzem zgłoszenia drogą pocztową lub osobiście w zaklejonej kopercie na adres: Jeleniogórskie Centrum Kultury, ul. 1 Maja 60.

Obowiązują wymogi techniczne nadsyłanych prac wykonanych w technice cyfrowej oraz skanów fotografii analogowych w formie cyfrowej: format zdjęć JPG lub TIFF skompresowany, kolor (CMYK i podgląd RGB tego samego zdjęcia) lub czarno-biały (greyscale), wielkość zdjęć powinna wynosić nie mniej niż 3000X2000 pikseli, w rozdzielczości 300 dpi. Rozmiar pliku nie może przekroczyć 25 MB, format 16:9, 3:2 16:10, 4:3, orientacja pion, poziom. Nazwa pliku powinna składać się z nazwiska i imienia autora oraz kolejnego numeru fotografii

Zabronione jest składanie prac sprzecznych z prawem lub dobrymi obyczajami. Ważne, aby autor fotografii posiadał do nich pełne prawa autorskie i zgodę sfotografowanych osób na wykorzystanie ich wizerunku. Nadesłane prace przechodzą bowiem na własność organizatora konkursu i mogą być później wykorzystane przez JCK i Miasto Jelenia Góra w celach promocyjnych.

O wynikach konkursu zadecyduje jury 21 sierpnia 2014 roku.

Nagrodzone i wyróżnione prace prezentowane będą na Placu Ratuszowym podczas Września Jeleniogórskiego.

Fotograficzny konkurs swoim patronatem objął Prezydent Miasta Jeleniej Góry, Marcin Zawila. Formularz zgłoszeniowy można znaleźć na stronie www.jck.pl

Warto przychylnym okiem skadrować Jelenią Górę!



„JELENIA GÓRA ZMIENIA SIĘ”
1989 - 2014
KONKURS FOTOGRAFICZNY

KONKURS SKIEROWANY JEST ZARÓWNO DO AMATORÓW JAK I PROFESJONALISTÓW
PUŁA NAGRÓD 3000 ZŁ / TERMIN NADSYŁANIA PRAC DO 14.07.2014
REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNY NA STRONACH INTERNETOWYCH:
www.jeleniagora.pl oraz www.jck.pl



Jeleniogórskie
Centrum
Kultury

JCK

PATRONAT HONOROWY
MARCIN ZAWILA
PREZYDENT MIASTA
JELENIEJ GÓRY



Świetny Kwartet Śląski zagra w Jeleniej Górze!

Rozpoczął się Festiwal Muzyki XX wieku zorganizowany przez Filharmonię Dolnośląską w Jeleniej Górze.

Impreza zainaugurowana została w niedzielę, 15 czerwca, koncertem oratoryjnym, w Sanktuarium pw. Św. Jadwigi Śląskiej w Legnickim Polu, połączonym z uroczystościami związanymi z ogłoszeniem tej świątyni bazyliką

mniejszą. Muzyczną warstwę wydarzenia z udziałem jeleniogórskiej orkiestry grającej pod batutą Alana Urbanka, Chóru Uniwersytetu Wrocławskiego, śpiewających solistów z wrocławskiej Akademii Muzycznej oraz organisty Piotra Rojka stanowiły Litania ad Spiritum Sanctum Zbigniewa Kożuba (słowa Roman Brandstaetter) oraz Msza Misterium Krzyża Świętego Andrzeja Nikodemowicza.

W tym tygodniu pierwszy z festiwalowych wieczorów muzycznych, jakie zaplanowano w jeleniogórskiej Sali Koncertowej im. Stefana Strahla. W piątek, 20 czerwca, o godz. 19.00 zagra tu słynny Kwartet Śląski, którego liderem jest obecnie znakomity skrzypek Szymon Krzeszowiec. Wraz z nim wystąpią: Arkadiusz Kubica (skrzypce), Łukasz Syrnicki (altówka) oraz gościnnie Arkadiusz Dobrowolski (wiolonczela). W roli solisty wystąpi

natomiast Tomasz Strahl - wybitny wiolonczelista rodem ze stolicy Karkonoszy, syn Stefana Strahla - założyciela jeleniogórskiej orkiestry symfonicznej i filharmonii. Ten wielce atrakcyjny wieczór muzyczny jest propozycją nie tylko dla wytrawnych melomanów. W programie Kwartet smyczkowy op. 37 Już się zmierzcha Henryka Mikołaja



Mistrzowie kameralistyki w sali koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej zagrają w piątkowy wieczór utwory H.M. Góreckiego i W. Maliszewskiego.

Góreckiego oraz Kwintet smyczkowy d-moll Witolda Maliszewskiego. Spotkanie z muzyką rozpocznie panel dyskusyjny na temat polskich kompozytorów XX wieku, prowadzony przez Elżbietę M. Terlegę.

Taki sam koncert powtórzony zostanie następnego dnia (w sobotę, 21 czerwca) w Bazylice św. Elżbiety we Wrocławiu.

Festiwal Muzyki XX wieku to zupełnie nowa propozycja reper-

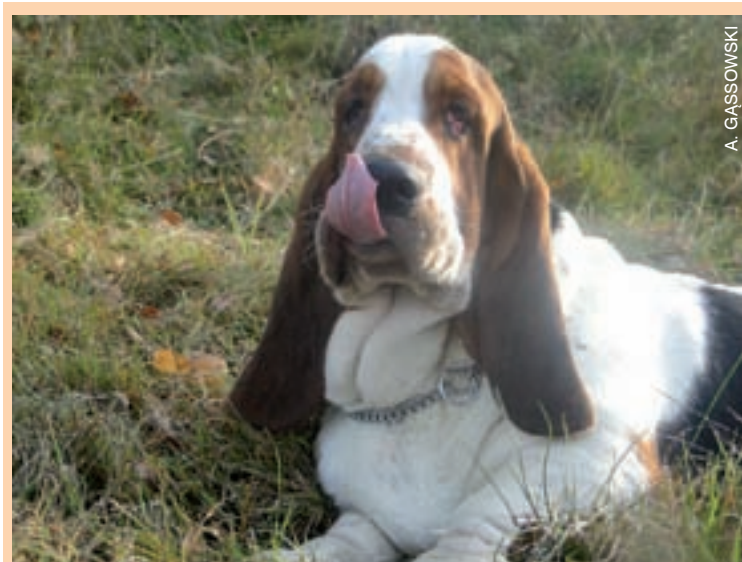
tuarowa jeleniogórskiej instytucji muzycznej, możliwa do zrealizowania dzięki mecenatowi Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Województwa Dolnośląskiego oraz Instytutu Muzyki i Tańca.

Autorzy festiwalowego projektu chcą uświadomić dojrzałym i młodym melomanom, jak piękna i wartościowa, mimo swej trudności, jest muzyka polskich kompozytorów współczesnych. Wydarzenie ma być oknem na muzykę XX wieku, przez które dostrzec można jej urodę i bogactwo.

Festiwalowe koncerty odbywać się będą od czerwca do listopada tego roku. Kolejne odsłony festiwalu dopiero we wrześniu.

Piątkowego koncertu nie warto więc przegapić. W przyszłym tygodniu (27 czerwca) oficjalne zakończenie, 50. sezonu artystycznego Filharmonii Dolnośląskiej i ostatni koncert jeleniogórskiej orkiestry przed przerwą wakacyjną. W programie spektakularnego wydarzenia IX Symfonia d-moll op. 125 Ludwika van Beethovena, która zabrzmi w jeleniogórskim kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

(redd)



A. GĄSOWSKI

Psy na medal

W niedzielę, 22 czerwca, na stadionie w Jeleniej Górze - Cieplicach będzie tłoczno od naszych czworonożnych ulubieńców. Od rana odbywać się tam będzie XXXIX Karkonoska Wystawa Psów Rasowych.

Stadion Międzyszkolnego Ośrodka Sportu przy ul. Lubańskiej w Cieplicach tętnić będzie wystawowym życiem już od świtu. Impreza organizowana przez jeleniogórski oddział Związku Kynologicznego w Polsce co roku przyciąga tłumy gości. Ponieważ teren wystawy sąsiaduje z popularną cieplicką giełdą, działającą w każdą niedzielę, ruch na drodze prowadzącej do stadionu zapewne będzie duży. Lepiej więc wcześniej wybrać się na miejsce, by nie utknąć w korku i nie stracić nic z bogatego programu wydarzenia.

- Startujemy o 10. rano, przygotowaliśmy wiele atrakcji, więc na pewno nikt, kto przyjedzie pooglądać piękne psy, nie będzie się nudzić - zapewnia Teresa Rupniewska ze Związku Kynologicznego w Jeleniej Górze. - Goście wystawy zobaczyć będą mogli, jak profesjonalnie szkoli

się psy i co potrafią nasze czworonogi pod opieką doświadczonych trenerów. Będziemy mogli przyglądać się ocenie psów w ringach, we wszystkich kategoriach wiekowych, od szceniąt, po weteranów wystawy - psy ośmioletnie i starsze. To wyśmienita okazja, aby przekonać się, jak wspaniale wyglądać może nawet starszy pies, jeśli tylko znajduje się w dobrych rękach, otoczony czułą opieką. Pooglądamy testy sprawnościowe czworonogów, zobaczymy też finalistów konkursu „Młody prezydent”. Konkurencje finałowe, zwyciężone wyborem najpiękniejszych psów wystawy i wręczeniem pucharów, rozpoczną się około godz. 15:00. Zapraszamy mieszkańców Jeleniej Góry, okolic, turystów, wszystkich miłośników i wielbicieli psów!

XXXIX Karkonoska Wystawa Psów Rasowych, organizowana we współpracy z Międzyszkolnym Ośrodkiem Sportu, objęta została Honorowym Patronatem Prezydenta Jeleniej Góry, Marcina Zawily, oraz Starosty Powiatu Jeleniogórskiego, Jacka Włodzygi.

AG



Jak Arcimowicz zdobył niezdobyty szczyt

Podróżnik i fotograf Marek Arcimowicz będzie gościem kolejnego „Spotkania w Strefie”, które organizują Stowarzyszenie Jeleniogórskiego Strefa Fotografii oraz Książnica Karkonoska. To już w najbliższy piątek (20 czerwca).

Marek Arcimowicz opowie o ekstremalnej wyprawie pod egidą National Geographic na niezdobyty dotychczas górę Trámén Tepui w południowo-wschodniej Wenezueli oraz odkryciach naukowych, których dokonano podczas ekspedycji. Arcimowicz to fotograf od zadań specjalnych, współpracownik „National Geographic Polska”.

Rejon, w który udali się członkowie ekspedycji, leży na styku południowo-wschodniej Wenezueli, Gujany i północnej Brazylii. Rozciąga się tam kraina zwana przez biogeografów Pantepui, jedna z najstarszych formacji geologicznych świata. Została ona nazwana przez eksploratorów i przyrodników wypami na niebie, z uwagi na występujące tam charakterystyczne góry o pionowych ścianach. Pantepui to m.in. piaskowce o ponad 200-metrowych piono-

wych ścianach, otoczone gęstą, nieprzebytą puszcza. W tych lasach, stawach i strumieniach żyją żaby z pazurami, jaszczurki lubiące kąpiele wodne czy mięsożerne kwiaty.

- Wejście na szczyt poprzedziły dramatyczne okoliczności: dwa dni wcześniej, po drugim ataku wycofaliśmy się, będąc niespełna 50 m od szczytu. Powód: załamanie pogody. Zostaliśmy zmuszeni do biwaku, doszczętnie przemoczeni, bez schronienia, śpiworów, owinięci w folie ratunkowe, bez jedzenia i picia, przy temp. bliskiej 0° C. To tak, jakby wziąć zimny prysznic we flanelowej koszuli i przemoczonym spędzić chłodną, listopadową noc pod parkową ławką - wspomina Marek Arcimowicz.

14 lutego 2012 roku Marek Arcimowicz oraz dwóch wenezuelskich wspinaczy: Carlos Mario Osorio i Alberto Raho zdobyli upragniony szczyt.

Spotkanie z fotografem i projekcja filmu odbędzie się w piątek (20 czerwca) o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej, ul. Bankowa 27. Wstęp jest nieodpłatny. (ROB)

Dwójka Biega Maraton

Nietypową imprezę organizuje Szkoła Podstawowa nr 2 w Jeleniej Górze. Jej uczniowie przebiegną maraton, a w zasadzie... trzy maratony!

- Idea jest taka, by zachęcić dzieci do biegania rekreacyjnego - mówi Beata Langer, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 2. Od razu uspokaja, że uczniowie pobiegają o wiele krótszy dystans, niż 42 kilometry. - Maraton nie jest w ich zasięgu, ale chcemy, by dziecko samo doświadczyło, jak długo trwa taki bieg i jak duży jest to wysiłek - mówi.

Impreza odbędzie się w poniedziałek 23 czerwca (początek o godz. 9.) na stadionie przy ul. Żłotniczej. Uczniowie będą biegali na zmianę na bieżni wokół boiska. Jedno okrążenie ma 400 metrów. Zasady są takie, że maraton będą biegły poszczególne klasy: czwarte, piąte i szóste. Na przykładzie klasy czwartej: najpierw startują dzieci z klasy IV „a”. - Mają do przebiegnięcia 35 okrążeń - mówi Beata Langer. Potem tyle samo przebiegną dzieci z IV „b” i IV „c”. Razem da to 105 okrążeń, czyli długość maratonu.

Tyle, że w klasach jest mniej niż 35 dzieci. - Niektórzy będą biegli po dwa okrążenia - mówi Beata Langer. - Chętnych nie brakuje.

- To nowa idea aktywności w naszej szkole, biegi są teraz bardzo modne

- mówi Beata Kozyra, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze. - Chcemy zaprosić do udziału także rodziców, żeby przyszli i kibicowali swoim pociechom.

zmianę ze swoimi dziećmi. - W tym roku chcemy przetestować maraton sami. Bogatsi o doświadczenia, za rok otworzymy się na innych, małych i dużych partnerów do biegania - zaznacza Beata Langer.



R. ZAPORA

Uczniowie „dwójki” już nie mogą się doczekać nowej imprezy.

Będzie to pierwsza edycja tej imprezy. Organizatorzy mają już dalekosiężne plany. W przyszłości może zaproszą inną szkołę albo rodziców uczniów do biegania na

Partnerami imprezy „Dwójka Biega Maraton” są: Tauron Ekoenergia i Szelux Travel.

(ROB)

Inspirująca tradycja na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru w MDK Muflon

Sięgając do korzeni

Ubiegły tydzień w sobieszowskim MDK Muflon wypełniły imprezy V edycji Międzynarodowego Festiwalu Folkloru - Tradycja Inspiruje. Było różnorodnie - od filmów, spotkania z literatem, wystaw, występów kolorowych zespołów i folkowych składów

(wystawa plenerowa użyczona przez Urząd Miasta w Łowiczu). Dodatkową atrakcją wystawy są pocztówki z serii „Tańce Polskie” autorstwa Zofii Stryjeńskiej oraz banery z fotografiami i opisem polskich strojów ludowych pochodzących ze zbiorów Domu

podróżnik z równym zapałem opowiadał o swoich wyprawach do dzikich zakątków Kambodży, Maroka, krajów Ameryki Południowej, co o poznawaniu polskich wsi w różnych regionach kraju. - Prowincja wszędzie jest podobna. Podobnie ludzie stoją oparci

o swoje płoty, podobnie niespiesznie rozmawiają, nawet patrzą podobnie - mówił. Sam wychowany na wsi, na pograniczu Małopolski i Śląska, autor „Miedzy” z ubolewaniem obserwuje zmiany na gorsze. Ludzie zamykają się na siebie, przestają być wspólnotą, wstydzą się swojej wiejskości - oceniał. Globalizacja, pogoń za wydumanymi miejskimi modami, wspierana telewizją, internetem robią swoje. Źródła swojej pasji do pisania Andrzej Muszyński odnajduje w dzieciństwie, w świecie, gdzie był czas i chęć do opowiadania sobie wzajemnie rozmaitych historii. Dyskusję moderował Wojciech Wojciechowski.

Sutari, czyli trzy uzdolnione wokalistki, wirtuozki instrumentów smyczkowych, performerki, pokazało, że ludowo nie znaczy nudno, przewidywalnie. Znakomite aranżacje rozmaitych, wygzebanych w różnych za-

ambitny program baletowo-pantomimiczny. Istotnym punktem programu ostatniego dnia Festiwalu było uhonorowanie nagrodami laureatów konkursów: „Miała baba koguta” i „Folk design”. Do tego pierwszego prace plastyczne nadesłało 130 dzieci. Jury najwyżej oceniło pracę Mileny Marczak. W konkursie „Folk design” najwyżej zostały ocenione projekty autorstwa Mari Romel i Aleksandry Matusiak. Wielki entuzjazm u widzów wzbudził przesympatyczny czeski zespół folkowo-bluegrassowy Spare Parts (banjo, gitara basowa, mandolina, gitara rezofoniczna dobro). Muzycy z Liberca i Smrzowki po tak ciepłym przyjęciu zapowiedzieli, że jeszcze do na pewno Sobieszowa wrócą.

Ciekawie było nie tylko na sali widowiskowej. W samym domu kultury oraz obok niego rozstawiło stoiska 20 wystawców rękodziela. Szczególnie panie miały w czym wybierać - od ażurowych szykownych rękawiczek, przez ręcznie zdobione koszulki, biżuterię, po dzieła malarskie i ozdobne



Występ zespołu „Sutari”, inspirowany tradycją, był popisem nowoczesnego, twórczego podejścia do ludowej materii.

po warsztaty ozdabiania pierniczek czy układania mozaik ze szkła. Tylko pogoda nie stanęła na wysokości zadania: była grymasna i nie pozostała bez wpływu na frekwencję.

Festiwal rozpoczęło śródkowe otwarcie wystawy „Polskie stroje ludowe” (potrwa do końca czerwca). Warto na nią przyjść już choćby tylko z powodu prezentowanych w Polsce po raz pierwszy fotografii Hansa Hildenbrandta, realizowanych dla National Geographic w latach 1930 - 1935, ze zbiorów Photo Channel. Ponadto na wystawie zobaczyć można oryginalne stroje ludowe ze zbiorów Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach, lalki w strojach ludowych z kolekcji Janiny i Bernarda Kielaków, reprodukcje „Polskie stroje ludowe”, zebrane pod kierownictwem naukowym Jana Manuściwicza (opracowanie: Jerzy Karolak, Maria Orłowska, Aleksander Haupt) oraz łowicki strój ludowy na dawnej fotografii

Kultury w Biłgoraju. W trakcie wystawy prezentowany jest również film „Wesele wójtowej córki” ilustrujący stroje i zwyczaje ludowe regionu kieleckiego. Dyrektor Aleksandra Jarocińska, otwierając wystawę, wyraziła satysfakcję z powodu organizowania dużej imprezy o tematyce ludowej. - To nasza kultura i historia. Prezentowane tutaj stroje pochodzą z regionów, z których wywodzi się przecież wielu mieszkańców naszych okolic - powiedziała.

Drugi dzień festiwalowy wypełniły spotkanie z literatem i występ świetnego zespołu folkowego Sutari. Zbiór opowiadań „Miedza” Andrzeja Muszyńskiego był punktem wyjścia do rozmowy o ludowości, wsi, zmianach, jakie na niej zachodzą - od architektury po zachowania i obyczaje. Andrzej Muszyński, reportażysta, pisarz,



Na festiwalowej scenie w MDK Muflon nie zabrakło skocznych ludowych kawałków. Szczególnie zachwycał zespół Jubilat.



Fotografy z prezentacją strojów łowickich to jeden z atrakcyjniejszych elementów wystawy „Polskie stroje ludowe”.

kątkach Polski ludowych kompozycji, z użyciem niekonwencjonalnych instrumentów (miska z wodą, mikser, deska do krojenia, tarka), okraszone dowcipami muzycznymi i wdziękiem występujących młodych kobiet złożyły się na występ, o którym prędko się nie zapomni.

Pięć godzin różnorodnych atrakcji złożyło się na Galę Finałową Festiwalu. Szczególnym punktem programu Gali była projekcja unikatowego filmu „Wesele Książęckie” z 1937 roku, w reżyserii Tadeusza Jankowskiego (pochodzi ze zbiorów Archiwum Naukowego Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie). Wielką atrakcją była muzyczna część Gali. Zespoły folklorystyczne Jeleniogórzanie, Jubilat, TS Magdalena oraz ze słowackiego Makova pozwoliły poznać różne oblicza kultury ludowej. Zespół Jubilat pokazał dodatkowo swoje możliwości w nowoczesnych układach tanecznych. Z kolei czeska TS Magdalena zaprezentowała

świece. Sprzedawano też miód, oryginalnie zdobione pierniczki i wymyślne kubeczki. Innym rytmem życie festiwalowe toczyło się w sali na piętrze. Tutaj mistrzowie rozmaitych niepospolitych umiejętności uczyli chętnych na polsko-czeskich warsztatach. Jedni malowali drewniane koguciki, inni układali mozaiki ze szkła albo wykonywali osobiwe druciane plecioni, a jeszcze inni zdobili przywiezioną z Czech techniką pierniczki. Zabawa była wartościowa, bo twórcza i pożyteczna.

Międzynarodowy Festiwal Folkloru - Tradycja Inspiruje był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa. Na imprezę wydano około 50 tys. zł, z czego blisko 10 tys. zł przekazało miasto Jelenia Góra. Wstęp na wszystkie imprezy Festiwalu był bezpłatny.

(sad)

PGE Turów mistrzem Polski! I co dalej?

Koszykarze PGE Turowa po finałowej serii 4:2 z zielonogórskim Stelmetem po raz pierwszy w klubowej historii wywalczyli długo wyczekiwane złote medale. Dla kibiców to wielka chwila. Najwyższe krajowe trofeum zgorzelecki team zdobył w dziesiątą rocznicę awansu do ekstraklasy. Czarno - zieloni mają na koncie pięciokrotne wicemistrzostwo Polski w latach 2007, 2008, 2009, 2011 i 2012.

wy, MVP rundy zasadniczej, nazywany przez fanów „Księżę”, zbierał brawa za skuteczną grę (30 pkt. w finałowym meczu) i efektowne akcje. Już w trakcie sezonu TBL zawodnikiem z USA interesowały się zagraniczne, silne finansowo kluby.

Czy nowym koszykarzem w czarno - zielonym stroju będzie Michał Ignerski? Według kibiców to dobre nazwisko. Były reprezentant Polski zaliczył świetne występy w Lidze VTB w barwach klubu z Samary. Od



K. MATLA

- Dla nas to był długi i ciężki sezon (razem 82 mecze), całe szczęście, że owocny - mówi środkowy, Damian Kulig. - Każdy z dwunastu wchodzących na parkiet zawodników dawał z siebie wszystko. Dla mnie i większości kolegów to pierwsze mistrzostwo.

W Zgorzelcu sobotnią mistrzowską imprezę zakończyli świętowanie. Działacze na czele z prezesem Waldemarem Łuczakiem myślą już o nowym sezonie Tauron Basket Ligi i o bliskich występach w Eurolidze. Aby w niej zaistnieć, PGE Turów musi zdecydowanie wzmocnić skład. Ważne kontrakty z klubem mają Michał Chyliński, Damian Kulig, Łukasz Wiśniewski, Jakub Karolak, Ivan Žigeranovic, Tony Taylor i Uros Nikolic. Możliwość przedłużenia na wniosek klubu przewiduje umowa sprowadzonego w trakcie rozgrywek Mike'a Taylora. Wkrótce prowadzone będą rozmowy z pozostałymi koszykarzami i ze sztabem szkoleniowym.

Póki co, priorytetem jest utrzymanie w PGE Turowie najlepszych graczy. Do takich należy uznany za Najbardziej Wartościowego Zawodnika (MVP) finałów TBL Filip Dylewicz. W sześciu meczach jego punktowy dorobek wynosił średnio 16,6, zbiórek 8,3. Kapitan zespołu, 34-letni podkoszowy, osiągnął życiową formę. Walką na tablicach, celnymi rzutami zza linii 6,75 metrów, wejściami pod kosz „profesor” basketu wręcz ośmieszał dużo młodszych rywali.

W nowym sezonie Filip Dylewicz dostałby podwyżkę. Czy wybierze inną ofertę? To wielka niewiadoma. Przed rundą zasadniczą do PGE Turowa sprowadzono Amerykanina J.P. Prince'a. Rewelacyjny skrzydło-

niedawna jest biznesowo związany z Dolnym Śląskiem. To inwestycje developerskie w Bielawie.

- Nigdy nie pracowałem z lepszym trenerem niż Miodrag Rajkovic - chwalił serbskiego szkoleniowca Filip Dylewicz. - Bez niego nie byłoby mistrzostwa Polski. To fachowiec, który potrafi dobrze przygotować zespół. I świetny taktyk z pomysłami. Ma wybuchowy charakter, dlatego nie wszyscy go chwalą.

Magister sportu i edukacji fizycznej po Uniwersytecie Belgradzkim, drugi sezon w PGE Turowie zakończył największym sukcesem w swojej karierze. Jego zgorzelecki zespół pokazał charakter zwycięzców. Prezentował miłą dla oka, szybką, atrakcyjną i skuteczną koszykówkę, z efektownymi kontrami i celnymi rzutami oraz świetnymi podaniami i twardą obroną. Na zatrudnienie 43-letniego trenera są chętni i bogatsi.

Turowianie występowali w Eurolidze, ULEB Cup i w Lidze VTB. Teraz, jako mistrzowie kraju, zagrają w najbardziej prestiżowej Eurolidze. Jak wypadnie debiut? Stelmet tylko dwa razy cieszył się ze zwycięstwa, aż w ośmiu meczach doznał porażek. Kibice nowo koronowanych mistrzów mają nadzieję gościć najlepsze zespoły Starego Kontynentu. Czy będą to Olympiakos, Real lub Barcelona? Koszykarze i klubowe władze liczą na większe finansowe wsparcie od strategicznego sponsora i na jesienną przeprowadzkę do nowoczesnej hali za ponad 40 milionów złotych, z trybunami dla czterech tysięcy miejsc. Odpadnie konieczność rozgrywania spotkań z elitarną Euroligą w halach czeskiego Liberca, Wrocławia i Wałbrzycha.

Henryk Stobiecki

Historyczny awans Karkonoszy!

Karkonosze Jelenia Góra po kilkunastu latach przerwy wracają do rozgrywek szczebla centralnego. W sobotę pokonali minimalnie 1:0 BKS Bolesławiec na wyjeździe i tym samym otworzyły się dla nich bramy III ligi.

W meczu BKS - KSK było wszystko: nerwy, piękne akcje i wielkie kontrowersje. Te powstały przy голу dla biało-niebieskich. Po kontrze Karkonoszy faulowany w polu karnym gospodarzy był szarżujący Łukasz Kusiak. Sędzia wskazał na wapno. Gospodarze uważali, że interweniujący obrońca wybił piłkę. Tyle, że najpierw trafił w nogi Kusiaka. Karnego pewnym strzałem na gola zamienił Marcin Pacan. Strzelił on pod poprzeczkę bramki Manuela Kowalskiego.

Piłkarze BKS-u czuli się pokrzywdzeni, bo kilka minut wcześniej jeden z nich przy wyskoku do piłki został popchnięty przez zawodnika Karkonoszy. Było to w polu karnym jeleniogórzan. Sędzia jednak nie zareagował.

Trzeba przyznać, że mecz w Bolesławcu nie był łatwym pojedynkiem dla Karkonoszy. BKS przez długie minuty przeważał i wyprowadzał składne akcje. Gola mógł zdobyć Bryjak, Dziągowski czy Żmudziński. Ze strony Karkonoszy najgroźniejszy okazał się Kowalski, który trzykrotnie był blisko umieszczenia piłki w siatce.

Po końcowym gwizdku rozpoczęła się feta jeleniogórzan, których w Bolesławcu dopingowała dwuosobowa grupa kibiców (łącznie mecz obejrzało około 500 osób). Dojechali do Bolesławca, a potem wrócili do Jeleniej Góry pod eskortą policji.

Po meczu najmniej oznak radości wykazywał trener Karkonoszy Artur Milewski. Wyglądał, jakby nie docierało do niego to, co się stało. - Cieszę się bardzo, ale cały mecz mocno to przeżywałem i chyba potrzebuję odpocząć - powiedział z wyraźną ulgą w głosie. - Po kilkunastu latach wracamy na szczebel centralny rozgrywek. Nie było łatwo. Chyba dojrzelismy do tego awansu, bo nikt nam za darmo tych zwycięstw nie dał, musieli-

śmy je sobie wywalczyć, poradzić z presją. BKS grał bardzo dobrze, ale nie było to dla mnie zaskoczeniem. Zespół z Bolesławca słynie z tego, że u siebie gra solidną piłkę i w tym meczu też to pokazał. Wydaje mi się jednak, że z przebiegu meczu to zwycięstwo nam się należało, mieliśmy więcej dogodnych sytuacji.

Nadzieje na awans do III ligi w sobotę mieli jeszcze piłkarze, działacze i kibice Olimpii Kowary. Byłoby tak w przypadku remisu bądź przegranej Karkonoszy. Tak się nie stało, ale Olimpia swój plan - zwycięstwo z Piastem Zawidów - wykonała. Wprawdzie miała sporą przewagę nad zdegradowanym już rywalem, ale udokumentowała ją tylko jednym golem. Do siatki gości trafił po indywidualnej akcji Mateusz Zatylny. O Piaście można napisać tyle, że dzielnie walczył do przerwy, kiedy to utrzymywał się remis. Tej rundy piłkarze Marcina Kiewry nie zaliczą do udanych. Wywalczyli w niej zaledwie punkt, w 12 rozegranych wiosną meczach strzelili tylko 4 gole, tracąc aż 30.

Pewni utrzymania przed ostatnim meczem nie mogli być piłkarze Granicy Bogatynia. Do przerwy meczu ze Starym Sleszowem ich gra wyglądała dobrze, nie pozwalali wyżej notowanemu rywalowi na zbyt wiele.

- W drugiej połowie nasi zawodnicy cofnęli się za głęboko i zrobiło się groźnie pod naszą bramką. Gospodarze grali dużo z pierwszej piłki i na wolne pole, zabiegali naszych zawodników, co pozwoliło im strzelić cztery bramki - powiedział Andrzej Lipko, konsultant do spraw sportowych Granicy. Przy stanie 2:0 dla Sleszowa w polu karnym jeden z gospodarzy zagrał ręką, a karnego wykorzystał Pietkiewicz, zdobywając kontaktowego gola.



Radości piłkarzy Karkonoszy po końcowym gwizdku sędziego nie było końca.

R. ZAPORA

Olimpia odpada w PP

Nie piłkarze czwartoligowego klubu w Kowarach, lecz czwarta drużyna III ligi dolnośląsko - lubuskiej, Zagłębie II Lubin, powalczy o wojewódzkie trofeum w Pucharze Polski. W półfinałowej, deszczowo - burzowej potyczce podopieczni trenera Krzysztofa Kapelana ulegli „Miedziowym” 1:3 (1:1).

Bramkę dla gospodarzy w 16. minucie zdobył Marcin Krupa, który skutecznie dobijał piłkę w zamieszaniu na polu karnym po uderzeniu

Juliana Rudnickiego. Na 1:1 uderzeniem w długi róg wyrównał Daniel Gałach (27 min.). Po przerwie przewaga lubinian nie podlegała dyskusji. Goalkipera Olimpii Emila Tryndę pokonali Rafał Karmelita (49 min.) i Karol Hodowany (75 min.). W Olimpii zabrakło filara defensywy Macieja Smoczyka. Do przerwy grał pozyskany zimą wychowanek KKS-u Maksymilian Denis (do tej pory zaliczał tylko występy w A - klasowych

1. KP Brzeg Dolny	30	65	66-22
2. Karkonosze Jelenia Góra	30	58	58-27
3. Olimpia Kowary	30	57	51-27
4. LZS Stary Sleszów	30	51	60-44
5. AKS Strzegom	30	50	48-36
6. Miedź II Legnica	30	49	66-38
7. Orzeł Ząbkowice Śl.	30	49	59-45
8. Sokół Wielka Lipa	30	43	44-41
9. Orkan Szczedrzykowice	30	41	61-56
10. Granica Bogatynia	30	39	50-55
11. BKS Bobrzanie	30	37	55-49
12. Kuźnia Jawor	30	36	33-54
13. Orla Wąsosz	30	33	43-72
14. Pogoń Oleśnica	30	24	34-74
15. Piast Zawidów	30	19	26-65

Granica osiągnęła najważniejsze - utrzymała 10. miejsce w tabeli, dając prawo gry w IV lidze w przyszłym sezonie. Zakładany przed wiosenną rundą cel - utrzymanie - został osiągnięty.

Pozostaje jeszcze kwestia wyjaśnienia losu BKS-u Bolesławiec, który zajął ostatecznie 11. miejsce w tabeli. Zawodnicy Henryka Kusoja pozostaną w lidze, jeśli trzecioligowa Ślęza Wrocław wygra baraże o wejście do II ligi. Będzie to trudne, gdyż w pierwszym meczu z Ursusem Warszawa, na wyjeździe, Ślęza przegrała 0:1. Jest jeszcze szansa, że zapadnie decyzja o poszerzeniu IV ligi z 16 do 18 zespołów. Za takim rozwiązaniem lobują szczególnie działacze lubuskiego związku piłki nożnej. Jeśli tak będzie, utrzyma się i BKS, i Kuźnia Jawor.

Wyniki 30. kolejki spotkań: **BKS Bobrzanie Bolesławiec - Karkonosze Jelenia Góra 0:1** (0:0), Pacan (k); **Olimpia Kowary - Piast Zawidów 1:0** (0:0), Zatylny; **LZS Stary Sleszów - Granica Bogatynia 4:1** (0:0), Pietkiewicz (k); **KP Brzeg Dolny - Orkan Szczedrzykowice 2:2**; **Miedź II Legnica - Sokół Wielka Lipa 1:2**; **Kuźnia Jawor - Orla Wąsosz 2:1**; **Orzeł Ząbkowice Śląskie - Pogoń Oleśnica 2:1**; **MKS Szczawno Zdrój - AKS Strzegom 0:3** vo

(ROB)

rezerwach). Od 46. minuty na boisku w zespole Zagłębia II pojawił się wszechstronny piłkarz, 18-letni Konrad Andrzejczak. Dawny podopieczny Grzegorza Królikowskiego z KKS-u zaliczył już debiut w ekstraklasie w meczu z łódzkim Widzewem.

Lubiński zespół trenera Pawła Karmelity (rodem z Jeżowa Sudeckiego) w finale PP na szczeblu Dolnośląskiego ZPN-u o prawo występów w rozgrywkach centralnych powalczy z MKS-em Oława (III liga), który 4:0 zwyciężył Polonię Świdnica. Mecz zaplanowano 19 czerwca br. **(STOB)**

Klasa okręgowa

Trzy najlepsze w regionie drużyny piątej ligi nie zwalniają tempa i ogrywają rywali, dlatego nie doszło do żadnych zmian w tabeli. Do ostatniej kolejki może potrwać walka o uniknięcie degradacji do A klasy. Wszystko zależy od...wrocławskiej Ślęzy. Jeśli awansuje do II ligi, do niższej ligi nie spadnie klub z Trzebnicy i w czwartej lidze pozostaną piłkarze BKS-u Bolesławiec. Aktualnie widmo zagrożenia wisi nad aż sześcioma zespołami z IV ligi. Kto w jeleniogórskiej okręgówce dołączy do wycofanego Mitexu Podgórzyn i Pogoni Świerzawa? Orzeł Lubawka, Hutnik Pieńsk czy Victoria Ruszów? Ilu będzie spadkowiczów? Warto odnotować aż 21 bramek w trzech niedzielnych konfrontacjach, w tym aż 18 w meczach drużyn z końca tabeli.

Na kamiennogórskim stadionie piłkarze KKS Olimpii pokonali ruszowską Victorię 2:0 (1:0) po golach Daniela Bocheńskiego i Marcina Masiela. Trzecia po rundzie jesiennej i z szansami na awans (strata tylko jednego punktu do lidera), pomimo rozmaitych kłopotów i wiosennej gry w „kratkę”, drużyna trenera Łukasza Kraszewskiego jest nadal w czubie tabeli. Nie oddają „brązowego” po-

(Punkty i bramki po 28. meczach)

1. Włókniarz Mirsk	64	80:27
2. Nysa Zgorzelec	64	71:23
3. Piast Wykroty	58	78:41
4. Olimpia Kamienna Góra	52	60:37
5. Twardy Świętoszów	52	61:48
6. Włókniarz Leśna	46	65:47
7. Czarni Lwówek Śl.	45	49:51
8. Lotnik Jeżów Sudecki	43	62:36
9. Leśnik Osiecznica	43	64:57
10. Łużyce Lubań	41	34:40
11. Piast Dziwiszów	37	43:43
12. Victoria Ruszów	32	44:59
13. Hutnik Pieńsk	30	65:66
14. Orzeł Lubawka	27	49:93
15. Pogoń Świerzawa	6	25:113

min.) i Leszek Kurzelewski (84 min.). Jego drugiej bramki sędzia Piotr Kon-sur nie uznał. Zawodnicy wicelidera też mieli tzw. setki.

Rewelacyjna wiosną drużyna Łużyc na stadionie w Lubaniu nie straciła gola. Sobotni mecz z dziwiszowskim Piastem zakończyła bezbramkowym remisem. Beniaminek z Pieńska u siebie rozgromił świerzawską Pogoń 8:1 (3:0). Trzykrotnie bramkarza gości pokonał Paweł Siciński, dwukrotnie grający szkoleniowiec Dawid Kotelnicki i Dariusz Kowal, raz trafił do siatki Arkadiusz Golec.

Przed własną publicznością w Lubawce futboliści Orła nie dali rady wyżej notowanym Czarnym. Lwówecki



Piłkarze dziwiszowskiego Piasta zasłużenie „urwali” punkt rewelacyjnym Łużycom. Przy piłce Sławomir Sobczak.

dium zawodnicy z Wykrot. W Parowej wygrali z wojskowymi ze Świętoszowa 2:1 (1:1). Dla „piastowiczów” cennie strzelali Grzegorz Roman i Paweł Urbaniak, dla Twardego Daniel Szkarapat.

W potyczce „Włókniarzy” w Leśnej futboliści lidera niespodziewanie przegrywali do przerwy 0:1 po trafieniu Kamila Mikuły w 17. minucie. Po kwadransie rzutu karnego nie wykorzystał kapitan ekipy z Mirska, Adam Kowalski. Nie potrafił pokonać bramkarza gospodarzy. Po przerwie zwycięskie trafienia zanotowali Mariusz Chlabicz (65 min.) i grający trener Jarosław Wichowski (85 min.). Spotkanie na dobrym sportowym poziomie obejrzało ponad sześciuset kibiców obu drużyn. Miejscowi fani do dopingu dodali sporą ilość efektów pirotechnicznych. Warto też pochwalić głośny Klub Kibica z Mirska. W ostatnich meczach „włókniarski” zespół znad Kwisy pograżyli klubowi wychowankowie, poprzednio Maciej Suchancki, teraz Jarosław Wichowski.

W Zgorzelcu już do przerwy piłkarze Nysy prowadzili 5:1 po ewidentnych błędach jeżowskiego Lotnika. Do bramki Macieja Maćkowskiego trafili Marcin Monik (z rzutu karnego), Piechno, Komarzyniec, Bystryk i Janicki. Przy wyniku: 2:0 kapitalnym, celnym uderzeniem piłki piętą popisał się Górgul (Lotnik), który zaskoczył Nafalskiego. Po przerwie rozmiary porażki zmniejszyli Białkowski (64.

team trenera Jana Wrony zwyciężył wysoko, 7:2 (4:1). Już do przerwy goście wygrywali 4:1 po dwóch celnych strzałach Grzegorza Skwary, po jednym Bartosza Sikory, Ireneusza Grabkowskiego, Krzysztofa Złocika, Jana Wrony i Jakuba Karasińskiego. Honor gospodarzy obronili Marcin Hadała i Jacek Adamowicz.

W ostatnim z zaległych spotkań okręgówki (25. majowa kolejka) na w stadionie w Parowej piłkarze Leśnika Osiecznica doznali w minioną środę, 11 czerwca wysokiej 1:7 (1:2) porażki z wiceliderem Nysą Zgorzelec. Dwa zwycięskie gole strzelił Marcin Monik, po jednym Bogdan Szczepny, Marek Borowy, Mateusz Janicki, Łukasz Wójcik i Jakub Czajkowski. Dla pokonanych honorową bramkę zdobył Mateusz Mucha.

Na dwie kolejki przed końcem sezonu zapowiada się pasjonująca walka o awans do IV ligi dolnośląsko - lubuskiej. Zgorzelecka drużyna zrównała się punktami (po 64) z liderującymi „Włókniarzami” z Mirska. Czy zatem o grze w wyższej lidze zdecyduje bezpośrednia konfrontacja obu zespołów, zaplanowana w świąteczny czwartek, 19 czerwca?

Komplet wyników 28. serii z 14 i 15 czerwca: **Twardy - Piast Wykroty 1:2; Łużyce - Piast Dziwiszów 0:0; Nysa - Lotnik 5:3; Olimpia - Victoria 2:0; Leśnik - Mitex 3:0 (walkower); Włókniarz Leśna - Włókniarz Mirsk 1:2; Hutnik - Pogoń 8:1; Orzeł - Czarni 2:7.**

Henryk Stobiecki

A klasa

Zwycięzca rozgrywek w I grupie efektownie zakończył sezon, wysoko wygrywając z czwartą Lechią. Mecz mógł się podobać w pierwszej połowie, gdy Gryf wprawdzie miał przewagę i więcej okazji, ale goście nie statystowali i też mieli cztery szanse na gole. Po zmianie stron miejscowi szybko podwyższyli, a rywale przestali stawiać opór. Gryf stwarzał okazję za okazją i gdyby grał bardziej zespółowo, wynik mógł być wyższy.

W Kowarach Olimpia chciała wziąć rewanż za jesienną klęskę z Chelmskiem. Jednak chęci to nie wszystko, bo choć miejscowi prowadzili grę, z sytuacjami bramkowymi nie było dobrze. Ich rywale dużo okazji też nie mieli, ale swoje wykorzystywali. W Kowarach sezon uznano za bardzo udany - bądź co bądź beniaminek zajął trzecie miejsce w tabeli i jako jedyna drużyna ligi dwa razy pokonał Gryfa.

Podobnie Czarni Przedwojów - miejsce beniaminka w połowie tabeli jest na pewno zaskoczeniem. I to bez spektakularnych wzmocnień, składem w dużej mierze z B-klasy. W ostatniej kolejce punkty Czarnym przysły łatwo, bo Piast nie dojechał. Wszystko przez to, że działacze bolkowski drużyny zaplanowali na niedzielę zakończenie sezonu i przełożyli mecz na sobotę. Tyle, że o planach nie poinformowali zawodników, którzy nie zebrawali się na mecz. Piast po raz pierwszy w swojej historii - tak zapewnia trener - oddał spotkanie walkowerem. A straty punktów żałują, bo remis dałby im czwarte miejsce w tabeli. Niespodziewane, biorąc pod uwagę wyniki po rundzie jesiennej, gdy był czwarty od końca, z 14 punktami w dorobku. Wiosną bolkowie grali rewelacyjnie i z bilansem 8 zwycięstw, 3 remisów, 2 porażek (w tym ostatni walkower) byli drugą drużyną w tabeli wiosny po Gryfie.

A tuż za nimi w wiosennej tabeli uplasowali się łomniczanie, których sytuacja jesienią była jeszcze gorsza - byli wtedy na miejscu spadkowym z jedenastoma punktami. Wiosną - mimo braku spektakularnych zmian w składzie - grali już znacznie lepiej. Ostatni mecz w Mysłakowicach - derbowy, więc zwykle o wysokiej temperaturze - tym razem nie miał tego ognia, bo zespół ze stolicy gminy już wcześniej został zdegradowany. Gospodarze próbowali jednak z honorem pożegnać się z A klasą, więc było to spotkanie względnie wyrównane, ze wskazaniem na Łomnicę. Gol na wagę zwycięstwa padł dla gości tuż przed końcem meczu.

Choć Woskar już przed tym meczem mógł być pewny utrzymania nawet przy najgorszych scenariuszach (także dzięki wysokiej porażce Bazaltu w Rębiszowie - w II grupie), do meczu ze zdegradowanym Krzeszowem podszedł jak do potyczki o wszystko. Zdominował rywala stwarzając okazje i je wykorzystywał. Krzeszów nie był jednak zbyt wymagającym przeciwnikiem.

W Jeleniej Górze w meczu Chojnika z Wolbromkiem żadna z drużyn nie odpuściła, spotkanie było więc emocjonujące i wyrównane. Miejscowym zależało na miejscu w tabeli wyższym od Woskaru i cel osiągnęli dzięki lepszemu bilansowi bezpośredniego spotkań. W Nysie o tytuł króla strzelców walczył Kleszcz, ale strzelił tylko jednego gola (a nie udało się wykorzystać m.in. sytuacji sam na sam), więc pozostał na drugim miejscu.

W marnym stylu pożegnał się z sezonem Orzeł Wojcieszków, wysoko przegrywając w Świeradowie. To z jednej strony efekt problemów kadrowych Orła, z drugiej - dowód, że Kwisa w optymalnym składzie na pewno wywalczyłaby wyższe niż dziewiąte miejsce w tabeli. Mecz był wyrównany przez całą pierwszą połowę i na początku drugiej. Gdy Kwisa zdobyła trzeciego gola, wojcieszowianie odpuścili.

Korespondencyjny pojedynek o awans z II grupy bez kłopotu wygrały Orliki, będąc w Markoticach drużyną wyraźnie lepszą. Do tego Hałdaś - w rewelacyjnej formie w końcówce sezonu - z dorobkiem 35 goli został najlepszym strzelcem całej A klasy. Mecz w Markoticach był godny stawki, obie drużyny zagrały ambitnie i twardo, ale fair, a gości dodatkowo napędzała perspektywa awansu. Bramkę z karnego zdobył dla gości ich bramkarz, to chyba jedyny przypadek w tym sezonie w A klasie.

Jedyny rywal Orlików do awansu - Olsza - właściwie ani przez chwilę nie była blisko tego celu, bo w Studniskach przegrywała aż do 85. minuty (choć w pierwszej połowie miała przewagę i więcej okazji bramkowych). W drugiej to Błękitni grali lepiej i byli blisko wygranej, lecz nie wykorzystali trzech wymarzonych sytuacji sam na sam, a na domiar złego w doliczonym czasie gry trafili w słupek.

Skomplikował sobie sytuację Bazalt Sulików, wysoko przegrywając w Rębiszowie, przez co nie może być całkowicie pewny utrzymania. Stawką tego meczu była wyższa lokata niż trzecia od końca. W Bazalcie nie wszyscy zawodnicy jednak się tym przejęli i w efekcie do Rębiszowa pojechał juniorski skład. Młodym sił starczyło na 45 minut, potem dominował Skalniki.

Trudna sytuacja Bazaltu bierze się stąd, że tak wysoka porażka pogorszyła bilans bramkowy do -49, a w III grupie zajmujące analogiczne miejsce Iwiny po zwycięstwie z Ocicami mają bilans -45. Na razie wprawdzie wygląda, że z A klasy spadać będzie tylko sześć zespołów, gdyby jednak zdegradowana miała być siódma ekipa - spotkała to właśnie Bazalt.

Pozostałe mecze nie miały już tego ciężaru gatunkowego, ale w żadnym nie było też wakacyjnego odpuszczania gry. W Lubomierzu Radzimów wygrał wyraźnie i zasłużył ze Stellą, rewanżując się za spotkanie z poprzedniego sezonu, które dało Stelli trzecie miejsce w tabeli. Ta wygrana trzecie miejsce dała Cosmosowi, a goście dominowali nawet mając zawodnika mniej.

Dawno zdegradowany Kościelnik nie odpuścił też w Radostowie, bo to przecież lokalne derby. Goście przyjechali zmobilizowani znacznie bardziej niż w poprzednich spotkaniach i początkowo sprawili mnóstwo problemów gospodarzom, ale w miarę upływu czasu przewaga miejscowych była coraz wyraźniejsza.

Dużo się działo w Platerówce. W I połowie wprawdzie gospodarze prowadzili grę i stwarzali okazje (5 bardzo dobrych), ale gole strzelali goście z Apisu. Po zmianie stron Orzeł wreszcie zagrał skutecznie i w ciągu 20 minut strzelił cztery gole, czym wręcz sparaliżował rywali. Goście kontaktowego gola zdobyli z karnego, ale na więcej nie było ich stać.

W III grupie największy ciężar gatunkowy miała rywalizacja Ocic z Iwinami, bo bezpośrednio decydowała o degradacji jednej z drużyn. Mecz był zacięty i twardy, kości trzeszczały, a Ocice momentami nawet przeważały. Nie było to jednak ładne widowisko, bo oba zespoły grały bardzo chaotycznie.

Dla gości stawkę miał też pojedynek Górnika z Raciborowicami, bo niewykluczone (przy awansie Ślęzy do II ligi), że promocję do okręgówki z A klasy uzyska także drużyna z drugiego miejsca o najlepszym bilansie punktowym - bramkowym. Raciborowice najwyraźniej jednak początkowo zapomnieli o takiej możliwości, bo w pierwszej godzinie meczu oddały inicjatywę Górnikowi. Węgliniec grał zresztą w tym okresie świetnie i prowadził już nawet 3:1. Potem jednak goście obudzili się, zaatakowali z wielkim impetem i błyskawicznie odrobili straty. Wygrali jednak szczęśliwie, bo gola strzelili w ostatniej akcji meczu.

Na pożegnanie A klasy Warta bez większych problemów wygrała w Majdanie, przeważając przez całe spotkanie. W Warcie zapowiadają wzmocnienia i zapewniają, że w okręgówce nie zamierzają spędzić tylko jednego sezonu.

W Brzeźniku wreszcie punkt zdobyli gospodarze. Nie bez trudu jednak, bo to goście z Łazisk dłużej utrzymywali się przy piłce i stworzyli więcej okazji. Ostatnie minuty należały jednak do Brzeźnika, który wręcz bombardował bramkę rywala i to dlatego gospodarze byli bliżej wygranej. Obie drużyny zgoda odmiennie prezentowały się w rundach. Brzeźnik udaną miał jesień i bardzo słabą wiosnę. Łaziska odwrotnie: jesień kończyły na pozycji spadkowej, by wiosną zdobyć aż 21 punktów.

Równie udaną wiosnę miał Tomaszów, który z 25-punktową zdobyczą był trzecią siłą tej rundy rozgrywek. W ostatnim meczu bez problemów pokonał dawno zdegradowany Otok.

Przed tygodniem smutno było w Nowogrodzcu, bo wyglądało, że Chrobry będzie niżej od Sparty w prestiżowej rywalizacji. Chrobremu pomogły jednak Stare Jaroszewice, wygrywając ze Spartą i na koniec sezonu niedosyt jest w Zebrzydowej. Tym większy, że przez 45 minut Sparta grała bardzo dobrze, kontrolowała przebieg meczu, stwarzała sytuacje i prowadziła. Wszystko to rozspalało się po zmianie stron, gdy na boisko weszła jakby odmieniona drużyna, której gra zupełnie się nie układała. Gospodarze wykorzystali to, strzelając dwa gole. Zebrzydowa miała jeszcze szansę na remis, ale w doliczonym czasie gry bramkarz Jaroszewic wybronił rzut karny.

Takich problemów nie miał Chrobry, który wyraźnie pokonał Łąkę.

Gryf Gryfów - Lechia Piechowice 7:1 (1:0): Ślusarczyk (2, k.), J. Gałka (2), Marzec, Traube, D. Roskowiński dla Gryfowa; **Olimpia II Kowary - Włókniarz Chelmsko 1:2 (1:1):** Gorla - Bulkiewicz, Butczak; **Chojnik Jelenia Góra - Nysa Wolbromek 1:1 (1:1):** Charko - Kleszcz; **Woskar Szklarska Poręba - Pagaz Krzeszów 4:1 (1:1):** Turczyk (2,k.), Kocot (2) - G. Kraszewski; **Orzeł Mysłakowice - KS Łomnica 0:1 (0:0):** Dregan; **Kwisa Świeradów - Orzeł Wojcieszków 6:1 (2:1):** Rajchel (2), Ostrejko (k.), Rojek (3) - D. Skorupa (j.); **Czarni Przedwojów - Piast Bolków 3:0** (vo., goście nie przyjechali) **Pogoń Markocice - Orliki Węgliniec 2:5 (0:3):** Sidor, Churlak - Hałdaś (3), P. Mockało, Pelak (k.); **Błękitni Studniska - Olsza Olszyna 1:1 (0:0):** Antoniszyn - Koman; **Skalniki Rębiszów - Bazalt Sulików 5:1 (1:0):** Oniszczyk (2), Śliwiński, Sadocha, Pasternak, Mochniej - Szyłko; **Stella Lubomierz - Cosmos Radzimów 2:6 (1:4):** Wojsk (k.), Malarowski (k.) - Świętek, Łamasz (2), Gruba, Szuchalski, Winiarski, czerw. k.: Kasperek (45. min., Cosmos, faul rat.); **LZS Radostów - LZS Kościelnik 9:3 (5:2):** Wojnicki, Kostrzewski, Michoński (2), Winczur (5) dla Radostowa; **Orzeł Luborówka - Apis Jędrzychowice 4:3 (0:2):** M. Burzyński (3), Czachulski - Rydół, Smółka (k.), Paradowski; **Włókniarz II Mirsk - Iskra Łągów 0-3 vo.**

LKS Ocice - GKS Iwiny 2:3 (1:2): Zamojski, Kasprzyk - Cieślak, Bajer, Rogulski, cz. k.: D. Karaban (78. min., Ocice, 2 ż.); **Górniki Węgliniec - GKS Raciborowice 3:4 (1:0):** Michaluk, Dąbrowski, Barata - Kulesza, Biały (3); **Majdan Bolesławice - GKS Warta 0:4 (0:2):** Spychalski (2), Bucholski (k.), Kapecki; **LZS Brzeźnik - LZS Łaziska 2:2 (1:1):** J. Stempak (2) - Rydzak, Skrzypek; **Chrobry Nowogrodzice - KS Łąka 6:2 (3:1):** Zarzycki (2), Orda, Szuter, Paruch, sam. (Zapiór) - Nitarski, Markowski (k.) dla Łąki; **KS Stare Jaroszewice - Sparta Zebrzydowa 2:1 (0:1):** Zając (2) - Wałęga; **Jawa Otok - GKS Tomaszów 3:8 (1:6):** Pitera, Rydzak, Dul - Kurlaj (4), Sadowski (2), Bojanowski, Kubuś, cz. k.: Harbiś (87. min., Jawa, 2 ż.)

(mal)

Stowarzyszenie zajmujące się bezdomnymi zwierzętami po krzywdzących oskarżeniach wpadło w tarapaty

Nie zarabiam na psach, ja im pomagam

Odkąd w lutym ukazał się w jednej z regionalnych gazet tekst na temat rzekomych nadużyć Olszyńskiego Stowarzyszenia na Rzecz Bezdomnych Zwierząt, na jego konto przestały wpływać pieniądze, przez co popadło ono w długi, a jego prezes Tomasz Ruczaj zmuszony jest z własnej niezbyt głębokiej kiesy dosypywać grosza. Brzydką gębę dorobił prezesowi i jego stowarzyszeniu w istocie 17-latek, główny informator dziennikarza. Nieletni Konrad K. narobił niezdrowego szumu, podciął i tak kruche podstawy funkcjonowania Stowarzyszenia, działając jako członek fundacji Mondo Cane. Teraz został z niej usunięty.

Olszyńskie Stowarzyszenie na Rzecz Bezdomnych Zwierząt działa od ponad roku, ma 17 członków. Jego prezesem jest 35-letni Tomasz Ruczaj, miłośnik zwierząt, hodowca psów rasy husky, startujący w zawodach psich zaprzęgów. Mężczyzna założył mini schronisko, wszystkiego kilka boksów, dla bezdomnych zwierząt. - Miasto dało trochę materiału, deski o wartości 1,2 tys. zł, i zrobiliśmy kójce, za akceptacją powiatowego lekarza weterynarii - opowiada Tomasz Ruczaj. Odnalezione psy dokarmia, zawozi do weterynarza, doprowadza do porządku, a następnie szuka dla nich nowych właścicieli. Głównie przez internet, przez facebooka. W ten sposób stowarzyszenie znalazło nowy dom dla 28 psów i 3 kotów. Gdy odwiedziłem zlokalizowane na zapleczu budynków gospodarczych zaprzyjaźnionej ze stowarzyszeniem firmy boksy z psami, było tam osiem uratowanych bezdomnych psaków. Pieski, które wymagają szczególnej opieki prezes Ruczaj trzyma w swoim mieszkaniu. Teraz w wielkim kojcu w pokoju też siedzi schorowana suczka starowinka. Za swoją aktywność w stowarzyszeniu, rzecz jasna, żadnych pieniędzy nie pobiera.

Zaczęło się od Hero

Problemy stowarzyszenia zaczęły się właściwie od przypadku małego pieska Hero. - Miał krzywą nóżkę, zrobiłem więc „wydarzenie” na facebooku, aby zebrać pieniądze na operację szczeniaka. - opowiada prezes. Zebrane 600 zł wystarczyło jedynie na część kosztów operacji, które wrocławska klinika weterynaryjna wyceniła na 1650 zł. Prezes Ruczaj przyznaje, że wciąż jest winny brakujący tysiąc złotych. Zapewnia, że jak tylko będzie miał środki to przeleje na konto lecznicy. Pies po uzgodnieniach i z pomocą lecznicy został przekazany nowym właścicielom we Wrocławiu.

Zbiórka pieniędzy organizowana przez Tomasza Ruczaj, to jeden z głównych motywów jego krytyki. Oponenti wskazują, że nie miał on pozwolenia na taką zbiórkę. Katarzyna Kraus-Piechnik, radca prawny z Warszawy współpracująca do niedawna ze stowarzyszeniem wyjaśnia, że sprawa nie jest tak jednoznaczna. -

Prezes Ruczaj miał pozwolenie na zbiórkę pieniędzy na terenie dwóch gmin. Tyle, że prowadzenie zbiórki za pośrednictwem facebooka oznacza wyjście poza to terytorium. I to nawet jeśli zbiórka adresowana była do mieszkańców. W takiej sytuacji należało się zwrócić do Ministerstwa Cyfryzacji i Administracji o zgodę. Prawdą jest też jednak, że w podobnych sprawach orzecznictwo nie jest jednoznaczne - tłumaczy. Dodaje także, że prezes Ruczaj nie naruszył celowo przepisów, wynikało

ciotka. Suma darowizn jakie wpłynęły na konto stowarzyszenia to około 5 tys. zł. Stowarzyszenie ma na swoim stanie laptopa, telefon i jako instytucja prowadząca działalność gospodarczą musi płacić za usługi księgowe. Te wydatki wraz z ponoszeniem kosztów na weterynaryj, karmę, boksy mieszczą się w tym, co się określa jako cele statutowe stowarzyszenia. Radcę prawną z Warszawy, która przygotowywała pisma w sprawie sprostowania do gazety oraz kontaktowała się z Fundacją

urośli do 4 tys. zł (niezależnie od 12 tys. zł długu stowarzyszenia wobec prezesa). Nie liczne grono stałych darczyńców skurczyło się, a mały strumień pieniędzy wysechł zupełnie. - Wiele osób, choć nawet nie uwierzyło w to, co nawypisywali na mnie, to i tak się odcina. Poderwane zostało zaufanie do mnie - mówi Tomasz Ruczaj.

Stowarzyszenie wciąż liczy na pomoc samorządu Olszyny. Burmistrz Leszek Leśko jakiś czas temu podpisał z organizacją Tomasza Ruczaj porozumienie, w ramach

nictwem dyrekcji szkoły, do której chodzi chłopak, prosiłem o kontakt z cytowanym w prasie działaczem Mondo Cane, po kilku dniach usłyszałem odpowiedź, że mój numer telefonu został przekazany rodzicom nieletniego. Skoro się nie odzywają, nie życzą sobie najprawdopodobniej kontaktu z prasą w kontekście aktywności syna. Tymczasem aktywności tej pominąć nie sposób przy omawianiu obecnych kłopotów stowarzyszenia i psów, dla których za chwilę zabraknie pieniędzy na karmę i leczenie. Konrad K. w jeleniogórskim środowisku zajmującym się ochroną zwierząt jest bardzo aktywny od dłuższego już czasu. Łączy przy tym deklarowaną miłość do zwierząt z myśliwskim zapalem tropienia afer, nawet tych, których nie ma. Wiedzą coś o tym choćby w jeleniogórskim schronisku dla zwierząt. W przypadku Olszyńskiego Stowarzyszenia na Rzecz Bezdomnych Zwierząt Konrad K. powiadomił o domniemanych nieprawidłowościach dwa ministerstwa, CBA i NIK. Czynnikiem to jako członek Fundacji Mondo Cane. Do tego prowadził przeciwko Tomaszowi Ruczajowi oszczerczą kampanię na portalu społecznościowym. Nadkom. Dagmara Hołod, rzeczniczka lubańskiej policji, przyznaje, że po tych zgłoszeniach na policję prowadzone jest śledztwo dotyczące sposobu wydawania pieniędzy w olszyńskim stowarzyszeniu. - Podkreślam, że toczy się ono nie przeciwko osobie, ale w sprawie - mówi.

O Konrada K. i o sposób działania Fundacji, gdzie nieletni wolontariusz ma możliwość wysyłania rozmaitych pism ze swoimi wizjami i przypuszczeniami do poważnych instytucji, chciałem zapytać w jeleniogórskim inspektoracie Fundacji na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt Mondo Cane. Do takiej rozmowy jednak nie doszło. Kamila Amerek, szefowa inspektoratu odmówiła wyjaśnienia na ten temat. Stwierdziła jedynie, że Konrad K. został z Fundacji usunięty.

Tomasz Ruczaj wytoczył proces gazecie - o naruszenie dóbr osobistych. Przede wszystkim martwi się jednak co dalej będzie z psami, które trafiają do jego boksów, a na które za chwilę zabraknie mu już nawet własnych prywatnych pieniędzy.

Sławomir Sadowski



- Do psów, którymi opiekuję w ramach Olszyńskiego Stowarzyszenia na Rzecz Bezdomnych Zwierząt dopłaciłem już 12 tysięcy złotych. Tymczasem zostałem pomówiony, że to ja czerpię korzyści ze Stowarzyszenia - mówi Tomasz Ruczaj.

S. SADOWSKI

to z braku świadomości o możliwym zasięgu organizowanej zbiórki.

Na co idą pieniądze stowarzyszenia?

- Dotąd dołożyłem do stowarzyszenia 12 tys. zł swoich prywatnych pieniędzy - mówi Tomasz Ruczaj. Jest mu tym trudniej dokładać, że jego własne dochody są bardzo nieregularne. Dorabia dorywczo, mieszka z mamą, a czasem większe kwoty przesyła mu żyjąca w USA

Mondo Cane, Tomasz Ruczaj opłacał ze swoich prywatnych środków.

Prezes stowarzyszenia zapewnia, że jest w stanie udowodnić, iż pieniądze stowarzyszenia nie są w najmniejszym nawet stopniu wykorzystywane na jego hodowlę ośmiu psów rasy husky. Taki zarzut też się na fali krytyki pojawił.

Po krytycznym, krzywdzącym, tekście w gazecie, stowarzyszenie Tomasza Ruczaj popadło w tarapaty. Niezapłacone rachunki u weterynarzy i dostawców karmy

którego stowarzyszenie zobowiązało się przejmować bezdomne zwierzęta i opiekować się nimi, ale bezpłatnie. Prezes nie kryje, że liczył i miał ustne zapewnienia burmistrza, że jakieś pieniądze na utrzymanie i leczenie bezdomnych psów miasto będzie przekazywać. Tak się jednak wciąż nie dzieje.

Konrad K. pogromca miłośników zwierząt

Nie przywołuję siedemnastolatka z nazwiska nie bez powodu. Gdy za pośred-

Najtrudniejsze są bariery mentalne

O perspektywach kształcenia zawodowego osób niepełnosprawnych, a także o funkcjonowaniu tych osób na rynku pracy rozmawiali uczestnicy konferencji zorganizowanej przez Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych. Niestety, na zaproszenie organizatorów odpowiedziało bardzo niewielu pracodawców.

A problem w dalszym ciągu jest poważny i wymaga zmian systemowych. Uczestnicy konferencji, wśród których byli przedstawiciele placówek i ośrodków kształcenia niepełnosprawnej młodzieży oraz pracodawcy zatrudniający osoby nie w pełni sprawne, byli zgodni co do tego, że najtrudniejsze do pokonania są bariery mentalne.

- Praca dla osób niepełnosprawnych to ważny czynnik rehabilitacyjny. Właściwie każdy pracodawca może stworzyć miejsce pracy chronionej. Pracodawcy trochę się tego boją, może z powodu niewystarczającej wiedzy o możliwościach uzyskania finansowego wsparcia ze strony państwa. Praktyka pokazuje, że osoby niepełnosprawne są dobrymi pracownikami - mówi Ewa Kaźmierczak-Wojtasiewicz, współorganizatorka konferencji.

Sytuacja osób niepełnosprawnych na rynku pracy jest podwójnie trudna. Składa się na to ogólna sytuacja ekonomiczna przedsiębiorstw oraz fakt, że wiele osób niepełnosprawnych ze

względem na swoje ograniczenia spowodowane chorobą nie jest w stanie podjąć pracy nie tylko w pełnym wymiarze, ale też wykonywać bardziej skomplikowanych czynności i zadań.

- Młodzież niepełnosprawna może kształcić się zawodowo do 24 roku życia. Po tym czasie właściwie zostawiona jest sama sobie. Podejście do niepełnosprawności w społeczeństwie się zmienia, ale następuje to bardzo powoli. Najtrudniejsze do pokonania są bariery mentalne, nie tylko u zdrowej części społeczeństwa, ale też u samych niepełnosprawnych - dodaje E. Kaźmierczak-Wojtasiewicz.

GOK



Efektom konferencji ma być wydanie przewodnika-informatora dla pracodawców i osób niepełnosprawnych.

G. KOCZUBA



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Lato z kompasem

Zrobiło się ciepło, wakacje za pasem, nic więc dziwnego, że nie chce się siedzieć w pracy ani w domu. Czas odpocząć od codzienności, ruszyć w teren, wziąć głęboki oddech i zaczerpnąć wrażeń, które pozwolą naładować życiowe akumulatory. Nie zawsze trzeba przy tym stawiać na dalekie podróże. Warto rozejrzeć się, dokoła własnego podwórka, by przekonać się jak wiele mamy tu wspaniałości. Tym bardziej, że nasz region pełen jest najróżniejszych bogactw i źródeł zachwyty, z których czerpać można do woli.

Nierzadko bywa tak, że odwiedzający nas goście bardziej doceniają walory naszej krainy niż my sami i więcej od nas wiedzą o tym, co my mamy za oknami... Warto taki stan zmienić nie tylko dla własnej przyjemności i satysfakcji, ale i po to, by móc w odpowiednie miejsca pokierować turystów szukających u nas nietuzinkowych przeżyć.

Redakcja NJ, wspólnie z Fundacją Nowin Jeleniogórskich służy pomocą w odkrywaniu uroków i wartości naszego regionu, jakimi chwalić możemy się śmiało i bez ograniczeń. Wzorem roku ubiegłego na letni sezon urlopowy przygotowaliśmy „Kompas Górski”, czyli specjalną wkładkę tematyczną do „Nowin Jeleniogórskich”, którą znaleźć będzie można w każdym wydaniu naszego tygodnika od dziś aż do października. Chcemy, by „Kompas Górski”, który ku naszej radości, bardzo przypadł do gustu Czytelnikom NJ, był swoistym drogowym dla amatorów aktywnego wypoczynku, dobrej zabawy i turystów żądnych nietuzinkowych przeżyć.

Publikujemy w nim informacje o wszystkim, co stanowić może atrakcję turystyczną bliższych i dalszych okolic Jeleniej Góry oraz - oczywiście - samej stolicy Karkonoszy. Znajdziecie tutaj opisy urzekających miejsc, zachwycającej przyrody, wspaniałych zabytków i wartych uwagi wydarzeń, imprez sportowych i kulturalnych. Podawać będziemy też wybrane ciekawostki z bogatych i pasjonujących dziejów regionu. Oto „żywy” i aktualny przewodnik po miejscach, w jakich szukać można nie tylko górskich wrażeń i jakie trzeba poznać. Na zainteresowanych czekać będą propozycje najróżniejszych wycieczek - pieszych, rowerowych i dla zmotoryzowanych. Poprowadzimy sprawdzonymi już ścieżkami, ale przecierać będziemy też nowe szlaki. Wspólnie z gospodarzami okolicznych rezerwatów przyrody opowiadając będziemy o mniej wspaniałych skarbach natury. Dla tych, którzy lubią zatrzymywać nietuzinkowe wrażenia w kadrach fotograficznych, przygotowujemy też, podobnie jak przed rokiem, konkurs fotograficzny, który ogłosimy na początku wakacji. dopełnieniem całości pozostaje ceniony przez naszych Czytelników „Wabik turystyczny”, czyli praktyczny informator po najciekawszych wydarzeniach organizowanych w najbliższym czasie, jakich nie można przegapić.

Zapraszamy do lektury i... ruszamy w drogę. Z Kompasem Górskim, oczywiście!

Daniel Antosik

Wiejskie opłotki i cuda natury w Górach Kaczawskich



Wyruszając, na przykład, na niedzielną wycieczkę rowerową, już po kilku kilometrach dotkniemy historii. Tej sprzed kilkudziesięciu lat i sprzed kilku wieków. A po 30 kilometrach dotkniemy materii sprzed 250 milionów lat. Co więcej, jej kawałek będzie można zabrać ze sobą.

Góry Kaczawskie i ich urokliwe wsi, polne drogi i leśne dukty to świetne miejsca na eskapady rowerowe. Proponowana trasa nie jest zbyt wymagająca, ale znajduje się na niej odcinki wyciskające siódme poty.

Wyruszamy z Jeleniej Góry ulicą Grunwaldzką i przez Jeżów Sudecki, Płoszczynkę, Czernicę oraz Janówek dojeżdżamy do Chrońnicy, gdzie minimy popadający w ruinę stary budynek remizy strażackiej oraz pomnik poświęcony mieszkańcom wsi poległym w I wojnie światowej.

Warto zatrzymać się przy kościółku św. Jadwigi, bo to jedna z najciekawszych gotyckich świątyń w Górach Kaczawskich. Została wzniesiona prawdopodobnie na przełomie XIII i XIV wieku. Kościół otoczony jest dawnym murem cmentarnym, a przechodzi się przez niego przez budynek bramny. Ciekawostką tego miejsca jest pięć krzyży pokutnych rozmieszczonych przy kościele.

Polną drogą za kościołem pniemy się lekko do góry, by po około dwu i pół kilometrach dotrzeć do Orzechowic. Administracyjnie taka miejscowość nie istnieje, ale u miejscowych oraz w wirtualnym świecie na mapach Google przetrwała dawna nazwa jednej z kolonii wsi Rząśnik. Do dziś wśród miejscowych aktualne jest rozróżnienie na tych, co mieszkają w Rząśniku i na kolonii.

Jesteśmy tylko 21 kilometrów od centrum Jeleniej Góry. W linii prostej to jeszcze mniej, a czas jakby się tu zatrzymał. Krowy leniwie skubią trawę na pastwiskach, a wiejskim psom nawet nie chce się podbiec do furty i szczekać na przejeżdżających rowerzystów. Na sznurach w obejściu suszy się pranie. Po prostu pachnie wsią, o każdej porze roku inaczej.

Pokonywałem tę trasę pod koniec kwietnia, gdy pachniały kwitnące drzewa owocowe i rzepak.

Bardzo ciekawie o historii i teraźniejszości Rząśnika pisze na swoim blogu (neustechow.blogspot.com) Przemysław Jermaczek, „element” napływowy, włóczyki zakochany w Rząśniku, który osiadł tu i, remontując stary dom, planuje urządzenie w nim agroturystyki.

A w centrum Rząśnika oglądamy i fotografujemy ruiny XVIII-wiecznego pałacu, który był kiedyś jedną z najokazalszych rezydencji w Górach Kaczawskich. Obok znajduje się kościół pw. św. Trójcy, a za pałacem zamieszkałe częściowo do dziś, rozległe zabudowania folwarczne z XIX wieku.

Z Rząśnika podążamy szosą do Sokołowca. Warto zatrzymać się i rzucić okiem na górny pałac. Niestety, tylko zza płotu, bo XIX-wieczny obiekt jest własnością prywatną. Ale w tym wypadku sprzedaż wyszła pałacowi na dobre, bo w 1989 roku przeszedł on gruntowny remont.

Z kolei zespół dworski znajdujący się trochę dalej podzielił los wielu podobnych dolnośląskich zabytków. Obiekt datowany na XVIII wiek został w 1848 roku odbudowany po pożarze, ale w ruinę popadł już po wojnie. Wokół niego zachował się niewielki park, a z tyłu zachował się duży majdan, przy którym stoją budynki gospodarcze.

Z Sokołowca jedziemy malowniczą drogą wśród pól do Sędziszowej. Po dwóch kilometrach ze wzniesienia zobaczymy w oddali cel naszej eskapady - Wielisławkę. Po dojechaniu do Sędziszowej skręcamy w lewo i drogą wojewódzką 328 dojeżdżamy po jakichś 1500 metrach do starego młyna. Przejeżdżamy na drugą stronę

młynówki i wzdłuż kanału jedziemy pod same Organy Wielisławskie.

Warto przypomnieć, że już przed wojną Wielisławka była popularnym celem wycieczek i miejscem, gdzie okoliczni mieszkańcy wypoczywali

w niedzielę po całym tygodniu pracy. Na szczycie góry znajdowała się restauracja i kamienna wieża widokowa z miejscami noclegowymi.

I wtedy, i teraz turyści odwiedzają to miejsce, by podziwiać wielką osobliwość przyrody - Organy Wielisławskie, czyli ogromne skały zwane porfirem, o wysokości 20-piętrowego wieżowca. Zastygająca 250 milionów lat temu wulkaniczna lawa utworzyła regularne, cztero-, pięciokątne słupy, przypominając piszczalki organowe.

Koło wspomnianego młyna zaczynają się przystanki ścieżki edukacyjnej z tablicami zawierającymi opisy. U podnóża organów jest miejsce na biwak - kamienny grill i zadane miejsce do siedzenia. Można tu dojechać także samochodem.

Z Sędziszowej wracamy przez Świerzwę, ale boczną drogą, która doprowadzi nas do rozvidlenia dróg. Skręcamy na Lubiechową. Wieś ciągnie się przez trzy kilometry. Przed nami około dwukilometrowy, ostry podjazd. Na szczęście asfalt gładki i nowy, więc jedzie się wolno, ale płynnie.

Dojeżdżamy do drogi wojewódzkiej 365 i pniemy się na Przełęcz Widok. Zjazd jest nagrodą za niedawny podjazd. Unikając jazdy serpentyną z Kapeli, odbijamy u góry do Dziwiszowa, a później już dalej podążamy główną szosą w kierunku Zabobrza.

Za nami 55 kilometrów i niespełna 4 godziny czystej jazdy ze średnią prędkością 15 km/h. Licznik pokazał ponad 2300 spalonych kalorii. Samo zdrowie.

Grzegorz Koczuba

Organy Wielisławskie - porfirowe skały sprzed 250 mln lat.



G. KOCZUBA

G. KOCZUBA

Artystyczna kotlina

Kotlina Jeleniogórska „artystami stoi”. Wielokulturowość, na której budowana jest historia przedwojenna i współczesne oblicze tego regionu, artyści STĄD zauważają i twórczo zaznaczają poprzez swoją sztukę i życie. Nieprzypadkowo Karkonosze i Góry Izerskie od wieków wabią tych, którzy myślą inaczej, niespokojne duchy, osobowości artystyczne. Magia miejsca, fenomen krajobrazowy i kreatywna siła gór działa. A w Kotlinie Jeleniogórskiej, jak w soczewce, można się przyglądać temu zjawisku.

Takie przedsięwzięcia, jak projekt artystyczny BWA i Muzeum Karkonoskiego „Wokół wielkiej Góry”, czy badawczo-artystyczna wystawa „Wspaniały krajobraz. Artyści i kolonie artystyczne w Karkonoszach XX wieku”, firmowana przez Dom Carla i Gerharta Hauptmanna i Muzeum Karkonoskie, dokumentują współczesne działania artystów. Organizowane od kilku lat na jeleniogórskim Rynku plenerowe imprezy - wystawy i warsztaty - z artystami i ich dziełami w roli głównej otwierają się na tych, którzy sztukę i świat artystów uznawali dotąd za działalność hermetyczną. Widz świadomy i widz przypadkowy ma okazję poznać bogactwo tego skrawka Ziemi. Obejrzyć prace, porozmawiać z ich autorami, zapoznać się z technikami plastycznymi, kupić małe i duże dzieła sztuki.

Fotografii „szkoła jeleniogórska”

Fenomen „jeleniogórskiej szkoły fotografii”, choć nieujętej w formie zinstytucjonalizowanej, odwołującej się do sposobu obrazowania w fotografii, krytycy fotografii ogłosili zjawiskiem osobnym. W Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna” artyści z Karkonoskiego Oddziału Związku Polskich Artystów Fotografików w Jeleniej Górze w marcu tego roku zaprezentowali swoje prace na wystawie zatytułowanej „Impresje”. Oddział istnieje już ponad 30 lat, liczy zaledwie 10 osób, ale jego członkowie są jednymi z najbardziej aktywnych artystów w Polsce. A przecież formuła ZPAF-u nie wyczerpuje listy artystów tworzących za pomocą medium zwanego fotografią.

Spadkobiercy tradycji graficznych

Marek Likszet, Marek Lercher, Maciej Lercher, Jerzy Jakubów... przecież nie o przytoczenie nazwisk wszystkich grafików chodzi. Warto zaznaczyć, że tradycja technik graficznych zdomowała się w Kotlinie, zwłaszcza w Kowarach, już w XIX wieku, a utrwaliła przez powojenną twórczość Józefa Gielniaka, żyjącego i tworzącego od 1953 roku aż do śmierci w 1972 roku w sanatorium „Bukowiec”.

Szkło ma głos

Przez wieki sztuka szklarska była podstawą wielkości i bogactwa tego skrawka śląskiej ziemi. Powo-

jenna tradycja szklarska w Kotlinie Jeleniogórskiej przeżywa kryzys gospodarczy. Działają jeszcze tylko dwie prywatne huty: huta „Julia” w Piechowicach prowadząca produkcję szkła i mała „Leśna Huta” w Szklarskiej Porębie. Nie można jednak mówić o zapaści artystycznej w dziedzinie szkła artystycznego. Wręcz odwrotnie. Bliskość silnego ośrodka akademickiego we Wrocławiu, a może wielowiekowa siła ciągnięcia, „genius loci” Karkonoszy i Gór Izerskich sprawiły, że w Jeleniej Górze i okolicach działa wielu artystów szklarzy, zaczynając listę od Reginy Włodarczyk-Puchałowej ze Szklarskiej Poręby, Agnieszki Ślipko-Strzałkowskiej i Marcina Zielińskiego oraz Edyty Kulli z Jeleniej



Góry, Tomasz Gondka ze Szklarskiej Poręby, Beata Grzesiak z Kowar. Szkło jest świetnym materiałem dla unikatowej formy i prac z pogran-

Zapraszamy na kolejne spotkanie ze sztuką i rzemiosłem. Podczas kilkudniowych warsztatów, trwających od 18 do 20 czerwca, amatorów pod okiem zawodowców zbuduje dwa ceramiczne przedmioty. Efekty ich pracy będzie można obejrzeć podczas INWAZJI SZTUKI - w ostatni weekend czerwca.

W szkliwieniu i wypalaniu glinianych dzieł przy trzech piecach ceramicznych - dwóch nowych i jednym gotowym już prototypie - będą mogli uczestniczyć także mieszkańcy miasta i turyści. TRANSGRANICZNA INWAZJA SZTUKI to jednak nie tylko piece ceramiczne. Przez dwa dni będzie można obserwować zmagania polskich i czeskich hutników szkła pracujących przy dwóch piecach szklarskich. Wysokie temperatury gwarantowane! I wcale nie trzeba jeździć daleko - wszystko to odbędzie się...

na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze, w sobotę i niedzielę 28-29 czerwca!

Do tego wiele stoisk z pokazami rzemiosła, warsztatami dla dorosłych i dzieci oraz ciekawymi, ręcznie wykonanymi przedmiotami ze szkła i nie tylko - czyli klasyczny jarmark artystyczny otwarty dla wszystkich.

Ponieważ impreza zbiega się z końcem roku szkolnego i początkiem wakacji, żeby osłodzić dzieciom ból rozstania ze szkołą, przygotowano dla nich

WARSZTATY PLASTYCZNE

Program atrakcyjnych twórczych zajęć jest bogaty.

- * Malowanie panoramy miasta na gigantycznym płótnie 6 x 2 m. Dzieci pod okiem artysty malarza pokażą, jak widzą Jelenią Górę. Powstanie jedno lub dwa płótna.
- * Malowanie sklejkowego pociągu z figurami zwierząt i postaci z czeskich i polskich bajek. Przed jeleniogórskim ratuszem zatrzyma się osiem wagonów oraz dwie lokomotywy!
- * Warsztaty plastyczne dla całych rodzin - szklana mozaika z panoramą Jeleniej Góry. Powstanie ogromna mozaika, która następnie stanie się ozdobą jednego z jeleniogórskich budynków publicznych jako wspólne dzieło jeleniogórczan.
- * Malowanie zimowych bombek w letnią pogodę - konkurs dla dzieci o nagrodę prezydenta Jeleniej Góry i burmistrza czeskiego Żelaznego Brodu. Konkurs odbędzie się w sobotę, rozstrzygnięcie o godz. 18.00.



TRANSGRANICZNA INWAZJA SZTUKI

PŘESHraniční invaze umění

28-29.06.2014

PLAC RATUSZOWY • JELENIA GÓRA

SOBOTA

12.00

20.00

NIEDZIELA

10.00

18.00

www.jck.pl

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiej Współpracy Transgranicznej Republika Czeska - Rzeczpospolita Polska 2007 -

CZP CIL3/Cel3 2007.2013



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEK





Podczas wydarzeń na jeleniogórskim rynku obserwować można pracę twórców.

D. ANTOSIK

terapeuci. Pomiędzy własnoręcznym ulepieniem miseczek z gliny a unikatowymi formami ceramicznymi Agaty Różańskiej z Kopańca, Mirosława Kulli z Jeleniej Góry czy Izy Pachulskiej z Wolimierza krzyżują się drogi twórców ludowych z Dobkowa, Wolimierza. Różne osobowości i postawy twórcze, dzieła na szlaku gliny.

Różnorodnie w malarstwie i rzeźbie

Prace choćby Pawła Trybalskiego z Michałowic, Urszuli Broll-Urbanowicz z Przesieki, Andrzeja Boja Wojtowicza z Borowic, Teresy Kępowicz z Karpacza, Dariusza Milińskiego z Pławnej czy Bogumiły Twardowskiej-Rogacewicz z Jeleniej Góry, Mariusza Mielęckiego z Popielówka, rysunki Janusza Lipińskiego, rzeźby Zbyszka Frączkiewicza ze Szklarskiej Poręby i Ewy Jonas z Borowic, tkaniny Reginy Wieżan-Siemieńskiej to osobne malarskie i rzeźbiarskie światy. Odbiór ich prac przez widza jest zawsze indywidualnym spotkaniem z mistrzem, przeżyciem na styku realizmu, przecucia, wyobraźni.

Nie sposób wymieniać wszystkich twórców Kotliny i okolic. Jeleniogórska plenerowa wystawa i targi sztuki to niepowtarzalna okazja do spotkania ze sztuką nie tylko poprzez dzieła, ale też przez rozmowy z ich autorami.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska



Jarmarki sztuk wszelakich są już tradycją stolicy Karkonoszy.

D. ANTOSIK

cza sztuki użytkowej. Pracownie witały Beaty i Marcina Chlebowskich z Antoniowa czy Edyty Kulli z Jeleniej Góry, o tym mogą zaświadczyć.

Siła zaklęta w glinie

O tym, że glina ma moc terapeutyczną, przekonują rzemieślnicy, artyści,

. Tym razem głównym tematem będzie ceramika. Do 21 czerwca, grupa polskich i czeskich artystów-cznych pieców oraz stworzy kolekcję glinianych podczas kulminacji warsztatów - TRANSGRANICZNEJ

Zachęcamy rodziców do przyprowadzenia dzieci. U nas nawet w czasie deszczu dzieci się nie nudzą - w razie niepogody warsztaty odbędą się w hali namiotowej. Jednocześnie przypominamy, że chociaż się nie nudzą, to z pewnością się brudzą! Jeśli chcą mieć Państwo pociechę ze swoich pociech, proponujemy zapomnieć

o elegancji i zabrać odpowiednie ubrania. Farby z dzieckiem po pewnym czasie się zmyją, ale ze spodni już raczej nie!

Wszystkich Jeleniogórali oraz Turyistów serdecznie zapraszamy!

Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny. Więcej informacji: www.jck.pl, tel.: 75 64 78 884, 75 64 78 885.



Warsztaty dla dzieci odbywać się będą w namiocie na jeleniogórskim rynku.

kiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego 2013 oraz ze środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa

ROZWOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
RACZAMY GRANICE

EUROREGION
neisse-nisa-nysa

KARKONOSKIE
GÓRY

IKS ŻELEZNY BROS

SKLENÉ MESTČKO

nowiny
Jeleniogóra

Magia z kwarcu, ognia i umysłu

Karkonosze to góry, gdzie obok zapierających dech w piersiach widoków, turystycznych szlaków wplatających się w piękno krajobrazu, miejsc, których próżno szukać gdzie indziej w Polsce, istnieje jeszcze inne bogactwo... To tworzywo równie ciekawe jak sama ziemia i równie wyjątkowe - szkło i sekret jego tworzenia.

Szkło to klejnot w koronie karkonoskiego regionu. Góry te są prawdziwym zagłębiem szklanych skarbów nie bez przyczyny i nie przez przypadek. Wielkie bogactwo, jakie do czasów średniowiecza drzemało tu pod ziemią i czekało na swe odkrycie, ujrzano w końcu światła dnia. Lasy, po których przechadzali się wcześniej jedynie łowcy, rozbójnicy, rycerskie drużyny oraz dzikie zwierzęta, rozbrzmiały w końcu dźwiękami kilofów, oskardów i innych górniczych narzędzi. Ponad pięćset lat temu Karkonosze stały się czymś więcej niż tylko malowniczym górskim regionem - rozpoczęła się bowiem historia ich „romansu” ze szkłem...

Warto odwiedzić Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze, będąc w Karkonoszach - górach, które w całej Europie słyną dziś ze swych szklarskich tradycji. Nie wszyscy wiedzą, że to z naszego regionu wywodzą się najznakomitsi szlifierze, rzemieślnicy - artyści sztuki tworzenia i zdobienia szkła. Friedrich Winter, bracia Schneiderowie - dzieła tych osób zdobią najznakomitsze światowe kolekcje, zajmując czołowe, honorowe miejsca w każdej muzealnej ekspozycji.

Czym różni się od innych dolnośląskie szkło? W czym jest lepsze, doskonalsze? - Puchary, misy, ozdobne naczynia przypominają miały szlachetne kamienie, miały być ładując podobne do kryształów górskich, podobne do tego stopnia, że tylko oko mistrza mogłoby



Archiwum Muzeum Karkonoskiego

wychwycić ulotną różnicę - mówi Gabriela Zawila, dyrektor Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze. - Wiele osób pyta się - na czym polegał sekret wytwórstwa tych cennych i niepowtarzalnych przedmiotów? Na to właśnie pytanie można odpowiedzieć bardzo zagadkowo - to tajemnica! Bo rzeczywiście metoda produkcji i zdobienia szkła - rubinowych, szkarłatnych, zielonych, kobaltowych - była sekretem, którego rodziny hutników i rzemieślników strzegły bardzo starannie, pilnowały jak oka w głowie. Były to tajemnice niemal święte, przekazywane z ojca na syna, z pokolenia na pokolenie, sekretne misteria tworzenia pięknych przedmiotów, zawierające w sobie nierzadko elementy - powiedzieć można - magiczne. Nie bez kozery mówi się o alchemii w sztuce tworzenia szkła - sztuce, która do dziś kojarzy się w pewnym zakresie właśnie z magią. Metody wyrobu najpiękniejszych naczyń po dzień dzisiejszy nie są do końca poznane, a wiele z tajemnic - zabranych bezpowrotnie do grobu razem z wielkimi mistrzami - dodaje G. Zawila.

Muzeum Karkonoskie pochwalić się może największą w Polsce kolekcją blisko ośmiu tysięcy szkła o tym charakterze i stale prezentuje ponad tysiąc szklanych eksponatów. To zbiór unikatowy, jedyny w swoim rodzaju. Poznając Karkonosze, grzechem byłoby go nie zobaczyć!

Misterna sztuka tworzenia pięknych, szklanych przedmiotów przyrównywana była niegdyś do magii...

AG

Wabik turystyczny

JELENIA GÓRA

Niezwykle zapowiada się **spotkanie z podróżnikiem i fotografem Markiem Arcimowiczem**, który opowie o ekstremalnej wyprawie pod egidą National Geographic na niezdobytą wcześniej górę Tramén Tepui w południowo-wschodniej Wenezueli oraz odkryciach naukowych, których dokonano podczas ekspedycji. 14 lutego 2012 szczyt zdobyli Marek Arcimowicz – fotograf od zadań specjalnych, współpracownik „National Geographic Polska” oraz dwóch wenezuelskich wspinaczy: Carlos Mario Osorio i Alberto Raho. Spotkanie odbędzie się **w Książnicy Karkonoskiej 20.06.2014 r. o godzinie 17.00.**

W weekend **28-29 czerwca** dużo będzie się działo na Placu Ratuszowym, gdzie dojdzie do **Transgranicznej Inwazji Sztuki**. Plac Ratuszowy zmieni się w wielką galerię sztuki. Zwiedzający będą mieli szansę poznać tajniki wyrobu szkła i ceramiki oraz obejrzeć plenerowe wystawy artystów plastyków tworzących w Karkonoszach. Na scenie zaprezentują się zespoły muzyczne i soliści, tancerze i aktorzy teatru ognia z Polski i z Czech.

KARPACZ

To nie koniec atrakcji związanych z przesileniem wiosenno-letnim w Karpaczu: w niedzielę **22 czerwca**, od godz. 15 doroczne **JANY w Restauracji Muzycznej nad Zaporą**, ul. Rybacka 8.

Ostatni weekend czerwca – **od piątku 27 do niedzieli 29** – warto zarezerwować na **Everyboard Festival 2014**. To, jak twierdzą organizatorzy, pierwszy na świecie festiwal o smaku adrenaliny. W programie m.in. pokazy i zawody freeboard, wakeboard, longboard, mountainboard, trickboard. Będzie na co popatrzeć na Deptaku, przy stoku Kolorowa i nad Zaporą nad Łomnicą.

Jeśli komuś nie wystarczy tylko oglądanie popisów zawodników w freestyleowych konkurencjach, może wziąć udział w **Zjeździe na Byle Desce (niedziela, godz. 12:00, okolice DW Mieszko)**. Trzeba tylko zbudować bezpieczny pojazd, który musi mieć coś wspólnego z „deską”, wybrać odpowiedni strój i zjechać na wyznaczonej trasie; nie liczy się prędkość, lecz wrażenie, jakie pozostawicie po sobie.



WLEŃ

Obchodzony w dniach **27-29 czerwca Jubileusz 800-lecia Wlenia**, oprócz wielu wydarzeń kulturalnych w sobotę przyniesie także atrakcyjne z turystycznego punktu widzenia imprezy w ruinach Zamku Wleń: historyczną rekonstrukcję nadania praw miejskich dla Wlenia; prezentację XIV-wiecznego życia zamku wraz z obozowiskiem rycerskim oraz oficjalne otwarcie Ścieżki Spacerowej na Ruiny Zamku Wleń Szlakiem Zielonym. To także dobra okazja, by przekonać się, z jakim skutkiem wydano miliony dotacji uniijnych na rekonstrukcję tego wspaniałego zabytku.

LUBAŃ

W sobotę, **28 czerwca**, do Lubania zawita **Anna Jagiellonka podczas inscenizacji historycznej**, a rynek zapełni się warsztatami, klermaszami i postaciami z epoki. Podczas inscenizacji przypomniane zostaną czasy Jagiellonów i ich wpływ na losy Lubania. Anna Jagiellonka zostanie także upamiętniona tabliczką wmurowaną w bruk miejskiego deptaku – ulicy Brackiej. Inscenizacja to zdecydowanie nie wszystko, na rynku przez cały dzień będzie można bawić się z historią na kilkudziesięciu stoiskach prezentujących dawne warsztaty rzemieślnicze. Wieczorem podwoje otworzy MOSiR, zapraszając do bicia rekordu Lubania w pływaniu, wspólnej zumby i innych atrakcji. W ramach Sportowej Nocy wejście na obiekt będzie bezpłatne.

ŚWIERZAWA

21 czerwca można się wybrać do **Sędziszowej** i zobaczyć leżące trochę poza najbardziej uczęszczanymi trasami turystycznymi **Organy Wielisławskie**, wybitny pomnik przyrody nieożywionej. Jest dodatkowa okazja, bo tego dnia organizowane są **XII Wianki pod**

Wielisławką i organizatorzy gwarantują dobrą zabawę w konkursach i podczas zabawy pod chmurką (od godz. 16:00)

COŚ DLA AKTYWNYCH

Czocha - Karpacz, 22 czerwca, Triathlon Karkonoski (pływanie 1900 m na jeziorze Leśniańskim; rower, ok. 90 km, trasa Zamek Czocha - Karpacz; bieg, 22 km po szlakach górskich). Uczestniczyć może każdy, ale to impreza raczej dla twardzieli; w kibicowaniu nie ma ograniczeń...

Dziwiszów, Łysa Góra: Zawody Rowerowe MTB Łysogórki 2014 w formule otwartej; 29 czerwca, start godz. 11:00

Szklarska Poręba: w każdą sobotę do 26 lipca „Bieganie na śniadanie”. O godz. 8.45 spod Hotelu Bornit wyrusza grupa biegaczy-amatorów pod okiem instruktora. Treningi prowadzą m.in. sportowe gwiazdy, często goszczące w Hotelu Bornit, na każdego uczestnika biegu czeka bidon, przydatny podczas biegu. Trasa sobotniego biegu kończyć się będzie na stadionie w Szklarskiej Porębie, gdzie uczestnicy mogą przyłączyć się do odbywającej się w Szklarskiej Porębie od kilku lat akcji „Biegam, bo lubię”. (mal)

MIKOŁAJ MENDRYCKI www.gimper.flog.pl



KARPACZ

Stowarzyszenie Ochrony Krajobrazu i Architektury Sudeckiej zaprasza **21 czerwca** o godz. 20 przed hotel Malachit (ul. S. Staszica 12, osiedle Skalne), by wspólnie rozpocząć, w dość niezwykle sposób, noc sobótkową. To ma być **„Niezwykły Wieczór Świętojański. Światelka życia i śmierci”**.

Na początek prof. Andrzej Mazur z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu przedstawi niecodzienne zwyczaje robaczków świętojańskich i innych karkonoskich chrząszczy, potem rozmowy przy kawie i herbacie, a na koniec, późnym wieczorem szansa, by poobserwować świetliki w naturze (przy bezdeszczowej pogodzie) nieopodal hotelu. Podczas krótkiego, wieczornego spaceru będzie można zobaczyć skupiska owadów w ich naturalnym środowisku.

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w **czwartek 19 czerwca 2014 r. wycieczkę nr 18. Wyjazd z dworca PKS w Jeleniej Górze autobusem o godz. 8.30 do Wojciechowa (kierunek Świeradów Zdrój).**

Trasa wycieczki długości 14 km prowadzi przez południową część Parku Krajobrazowego Doliny Bobru. W Wojciechowie oglądamy barokowy kościół św. Bartłomieja z dość bogatym wyposażeniem, w pobliżu kamienny krzyż pokutny. Drogą polną idziemy do Radomic gdzie zwiedzamy kościół św. Jakuba i Katarzyny, wewnątrz niezwykle cenny gotycki tryptyk z 1510 roku z figurą Madonny

z Dzieciątkiem i postaciami patronów. Następnie schodzimy do Maciejowca. We wsi znajduje się cenny zespół parkowo-pałacowy: dwór z XVII wieku i klasycystyczny dwukondygnacyjny pałac, z obszernym gankiem (obydwa w złym stanie technicznym) oraz ośmioboczna barokowa kaplica Wniebowzięcia NMP z 1692 r. Wokół pałacu i kaplicy rozciąga się rozległy park krajobrazowy z cennymi okazami drzew. Szlakiem żółtym przez Pokrzywnik idziemy na Stanek, urwisko skalne o wysokości około 50 m kończące się punktem widokowym na Jezioro Pilchowickie, skąd drogą wzdłuż Bobru dochodzimy do zapory wrzeszczyńskiej. Kamienna tama na Bobrze o wysokości blisko 20 m, wy-

budowana w 1927 r., utworzyła Jezioro Wrzeszczyńskie o powierzchni 40 ha, najmłodsze z całego zespołu zbiorników na Bobrze. W końcowej części wędrowki idziemy przez Wrzeszczyn do Siedlęcina i autobusem MKK lub pociągiem odjeżdżamy do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Paweł Idzik z Wlenia.

Wycieczka nr 19 odbędzie się w niedzielę 22 czerwca. Wyjazd z Jeleniej Góry z dworca PKS autobusem o godz. 10.00 do Sędziszowej (kierunek Legnica).

Trasa długości 15 km prowadzi z Doliny Kaczawy na Przełęcz Widok w Grzbiecie Południowym Gór Kaczawskich. Od przystanku autobusowego w Sędziszowej przechodzimy przez Kaczawę do dawnego kamieniołomu porfirów w pd.-zach. zboczu Wielisławki. Ściana wyrobiska, złożona z dużej ilości słupów-kolumn przypomina prospekt organowy, stąd nazwa „Organy Wielisławskie”(pomnik przyrody). Na

skraju wsi wieża mieszkalna z XV w. z dobudowanym w 1603 r. 3-skrzydłowym budynkiem dworu, przy wejściu głównym bogato zdobiony kamienny portal. W Świerzawie zwiedzamy najcenniejszy zabytek miasta, romański kościół św. Jana i Katarzyny z unikatowymi, pochodzącymi z XIII w. polichromiami. Oglądamy również gotycki kościół parafialny Wniebowzięcia NMP z bogatym wyposażeniem. Ze Świerzawy szlakiem żółtym dochodzimy do Lubiechowej. Zwiedzamy tu jeden z najcenniejszych obiektów sakralnych Pogórza Kaczawskiego: gotycki kościół św. Piotra i Pawła, w prezbiterium bogaty zespół fresków z XIV i XV w. W górze wsi ruina okazałego renesansowego dworu. W końcowej części wycieczki przez Chrońnickie Rozdroże i Przełęcz Widok idziemy do Dziwiszowa, skąd odjeżdżamy autobusem MKK lub PKS do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic.



Uczestnicy wycieczek we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

VIA REGIA JAKIEJ NIE ZNACIE

Via Regia, Droga Królewska, jeden z najważniejszych szlaków handlowych średniowiecznej Europy i jedna z głównych nitek Szlaku Świętego Jakuba, dziś przeżywa swój renesans. Miasta Via Regia leżące na granicy Dolnego Śląska i Górnych Łużyc, na skraju Polski i Niemiec, kryją skarby kultury. Złotoryja, Bolesławiec i Zgorzelec po polskiej stronie czy Górlitz i Bautzen tuż za Nysą Łużycką to miasta będące żelaznymi punktami programu każdej wędrowki po Via Regia. Warto jednak zaryzykować przystanki mniej oczywiste, a być może ze zdumieniem odkryjecie Via Regię, jakiej nie znacie.

Lubomierz - pomost między wiekami

Przy trakcie prowadzącym z Jeleniej Góry w kierunku Gryfowa i Górnych Łużyc w XIII wieku powstała osada, od początku należąca do klasztoru benedyktynek w Lubomierzu. Sudeckie płótna, które tutaj w późniejszych wiekach wyrabiano i którymi handlowano, pobliską Via Regia transportowano do dalekich krain.

Lubomierz zachwyca tych, którzy celebrować niespieszny czas, tropią historię, zabytki sztuki i... bohaterów szklanego ekranu. Historyczny Lubomierz to przede wszystkim monumentalny kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Maternusa. Wznowiony na rzymskim Gesu, jest prawdziwą perełką dojrzałego baroku. W budynku dawnego klasztoru można zwiedzić Muzeum Habitu.

Miejscem, które łączy przeszłość Lubomierza z najnowszą jego historią, jest Dom Płócienników. Renesansowa budowla, z oryginalnym szesnastowiecznym układem przestrzennym, przenosi nas w czasy, kiedy Lubomierz prosperował dzięki działalności Iniańskiej. Budynek przechowuje „skarby Kargula i Pawlaka”. Bohaterowie słynnej komedii „Sami Swoi” Sylwestra Chęcińskiego nieprzypadkowo mają tutaj swoje wizerunki i „ulubione trofea”. Czas zatrzymał się obok filmo-

wego spornego płotu, podwórka i domu z obrazkiem św. Antoniego. Zanim wędrowcy wyruszą znów na Via Regia, mogą przysiąść na krześle, które towarzyszyło pierwszemu pokazowi komedii „Sami Swoi”

Kamienice z podcieniami na lubomierskim Rynku były znakomitą sceną do filmowej opowieści. Dziś są sceną dla Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komedii, który każdego roku, w sierpniu, przyspiesza rytm życia mieszkańców małego miasteczka.

Gryfów Śląski - śladami Schaffgotschów

Położony na granicy Śląska i Łużyc Gryfów Śląski w XVI wieku był ważnym ośrodkiem tkactwa oraz produkcji adamaszków. Miasteczko koniecznie trzeba dziś odwiedzić, choćby tylko dla jednego punktu programu - Kościoła p.w. św. Jadwigi. Znajdujące się w środku renesansowe dzieło Hansa Klintscha z Pirny: piaszkowce mauzoleum hrabiowskiej rodziny Schaffgotschów nawet laików sztuki przyprawia o dreszcz emocji. Miłośnicy sztuki renesansowej mogą w kościele podziwiać także powstały w roku 1606 ołtarz z otwierającymi skrzydłami.

Pomiędzy Königsbrück a Klasztorem St. Marienstern

Königsbrück, którego historia sięga XIII wieku, wabi turystów okazałym rynkiem i odrestaurowanymi kamienicami mieszczańskimi. Warto spojrzeć na miasteczko z wieży Kościoła Głównego, która góruje nad Königsbrück od 1709 roku. To typowe niewielkie miasteczko saksońskie

Europy porusza wyobraźnię każdego wędrowca.

Po dawce zabytków na wyciągnięcie ręki, czas na dzieła w rozmiarach XXL. Wybór pada na Kamenz.

„Mała miejscowość nad kamieniem”, bo tak można tłumaczyć nazwę miasta, może pochwalić się wielowiekową historią. Charakterystycznym punktem Kamenz

nagradza trud wdrapania się na wysokość 64 metrów! A jednak ukrytym skarbem Kamenz jest... kościół przyklasztorny p.w. św. Anny. To właśnie tutaj od roku 2011 znajduje się Muzeum Sakralne. Główną atrakcją jest pięć okazałych, późnogotyckich, rzeźbionych ołtarzy z początku XVI wieku. Prezentowane wystawy na temat franciszkanów w Kamenz i ewangelickich

Klasztor St. Marienstern

Serbołużyczan opowiadają o kulturze i sacrum przy Via Regia na Górnych Łużycach.

Panschwitz-Kuckau z Klasztorem St. Marienstern będzie godnym zwieńczeniem poznawania perełek Via Regia. Aż trudno uwierzyć, że w opactwie nieprzerwanie od 1248 roku, zgodnie z zasadami św. Benedykta „ora et labora” („módl się i pracuj”), żyją siostry cysterek. Wędrując po Via Regia znajdą tutaj nocleg, strawę dla ciała i ducha. W świątyni można podziwiać barokowy ołtarz autorstwa praskich artystów, a w skarbcu cenne przedmioty, datowane od XIII wieku. Od maja do października można zwiedzać ogrody przyklasztorne. Ogród dydaktyczny, będący częścią Centrum Żywności i Ziół Klasztoru St. Marienstern, łączy w sobie „stare” doświadczenia siostr cysterek i najnowszą wiedzę ogrodniczą. Świetne miejsce do nauki dla wszystkich zainteresowanych zdrowym żywieniem, a przy tym ciche i spokojne, sprzyjające zadumie nad wielowiekową historią Europy i wędrowcami przemierzającymi Via Regia.



kryje w sobie jeszcze jedną niespodziankę. Kolekcja modeli architektonicznych Via Regia, którą można zwiedzać w pracowni Am Schlosspark, daje pogląd na perełki kulturowe Via Regia. Charakterystyczne obiekty powstają tu w skali 1:25. Opowiedziana w mikroskali wielka historia

jest zabytkowy rynek z klasycystycznym czerwonym ratuszem. Miejscem, do którego zmierza każdy pielgrzym, jest późnogotycki Kościół Mariacki z misternie wyrzeźbionymi ołtarzami z XV / XVI wieku oraz zabytkowymi organami „Walckera”. Widok z kościelnej wieży wy-



www.uzdrowisko-cieplice.pl

UZDROWISKO
CIEPLICE
Polska Grupa Uzdrowisk

Serdecznie zaprasza na:

● **uzdrowiskowy**
FITNESS

**ZABIEGI LECZNICZE
i SPA**

PROFESJONALNA KADRA
NAJNOWSZE METODY GIMNASTYKI PRZY MUZYCE
I NOWATORSKIM SPRZĘCIE : FIT BALL, TBC, ABT



Zapisy przez
cały rok!

FIT BALL	TBC	ABT
pon. 18:00 - 19:00	pon. 19:15 - 20:15	środa: 19:15 - 20:15
środa 18:00 - 19:00	piątek: 18:00 - 19:00	piątek 19:15 - 20:15

Nasze atuty :

- małe grupy - do 12 osób
- klimatyzowana sala
- karnety połączone z wejściem na basen Marysienka z sauną

14 zł/h

NOWOŚĆ!!!
Zajęcia
ZDROWY KRĘGOSŁUP



polecamy:
pilates,
aqua fitness w leczniczej
wodzie termalnej



60
rodzajów
zabiegów

Informacja i zapisy: Dom Zdrowy I - Recepcja pl. Piastowski 38,
Jelenia Góra - Cieplice, tel. 75 75 510 05, 75 75 510 03

Polska Grupa
Uzdrowisk

www.uzdrowiska-pgu.pl

Wspomnienie o Jerzym Szumarowskim 1933-2014

Dobrzy ludzie żyją dla bliźnich

„Dom buduj przede wszystkim nadzieją, ufnością, że służyć będzie nie tylko Tobie” - Orygenes

Sokrates - wielki myśliciel starożytnej Grecji, człowiek uchodzący za najwybitniejszego z filozofów w historii ludzkości, spytał pewnego razu prostego człowieka idącego ulicą Aten, po czym poznać, że człowiek jest dobry. Przechodzień zatrzymał się i zamyślił. - Dobry człowiek to ten, który czyni dobro - odpowiedział. - Dla kogo, dla siebie? - zadał kolejne pytanie stary filozof. - Dobry człowiek musi myśleć o innych, inaczej nie jest dobrym człowiekiem - odrzekł zagadnięty na ulicy mężczyzna.

Moglibyśmy powiedzieć, że to proste, oczywiste, że spieszący w swoich sprawach młody człowiek, zatrzymany nagle na ulicy, nie powiedział niczego szczególnie odkrywczego. I zaraz niektórzy z nas mogą zacząć zastanawiać się, ile prostych, oczywistych prawd umyka nam gdzieś pośród kolejnych dni codzienności. Nie tylko niektórzy, bo zapewne każdy usiadł nieraz po ciężkim tygodniu i mimo zmęczenia zadał sobie pytanie - a czy ja jestem dobrym człowiekiem? Niektórym trudno jest odpowiedzieć samemu sobie na owo

pytanie, są jednak ludzie, o których powiedzieć „dobry człowiek” można bez żadnych wątpliwości...

- Jerzy Szumarowski był nieprzeciętną osobą. Wyprzedził chyba nieco swą epokę, przede wszystkim, jeśli chodzi o rozmaite cechy jego charakteru - wspomina swego pracodawcę pan Kazimierz z Zabobrza w Jeleniej Górze. - On potrafił patrzeć w przyszłość, miał ułożony kolejny plan działania, zanim jeszcze skończył pracować nad poprzednim zadaniem. Ale nie to chyba było najważniejsze. Nie ta zaradność, fachowość i wyczucie, jakie miał Jerzy. To wszystko, owszem, liczy się w życiu, ale Jerzy miał coś jeszcze. To nie był typ rozmarzonego mazgaja, płaczącego nad każdym nieszczęściem, wręcz odwrotnie. Był człowiekiem czynu, bardzo praktycznym, ale przy tym wyjątkowo dobrym. Był dobry, bo pomimo natłoku pracy, która go dosłownie przyduszała, znajdował czas dla innych, znajdował siły i pomysły, żeby im pomagać. O! To jest okno mojego mieszkania. Mieszkania, które mam dzięki Jerzemu. Może mi pan nie wierzyć, ale ja dzień w dzień, kiedy otwieram i zamykam drzwi, mam przed oczami obrazek sprzed wielu, wielu lat, kiedy szef zaprosił mnie do swego biura i powiedział: „Kazik, ty pytałeś mnie o mieszkanie?” - Tak, odpowiedziałem, pytałem. „No to masz mieszkanie, będziesz je tylko musiał odpracować”. Potem się uśmiechnął, powiedział, że musi lecieć, a jak chcę, to ktoś mi jeszcze dziś to mieszkanie pokaże. I ja do dziś pamiętam ten dzień, pamiętam Jerzego, a tego, jak mi pomógł, zupełnie bezinteresownie, bo nic a nic z tego nie miał, nie zapomnę nigdy!

- JPBM w Jeleniej Górze to była historia, to była olbrzymia firma, wiele z budynków w mieście stoi właśnie dzięki Jerzemu - mówi pani Grażyna, były pracownik spółki. - Budowaliśmy nie tylko domy mieszkalne, szpital na Ogińskiego jest dziś czynną placówką właściwą za jego sprawą. To dzięki jego staraniom, pracy, uporowi i konsekw-

cji to miejsce działa, funkcjonuje. Dla niego takie rzeczy były bardzo istotne, wszystko, co robił, musiało mieć jakiś pożytek, korzyść dla innych, musiało przynosić jakieś dobro. On nie patrzył tylko na zarobki firmy, jak to się dziś dzieje. Dziś liczy się tylko czysty zysk, żyjemy w dość okrutnym świecie. Jerzy, swoje umiejętności kierownicze, praktykę i przedsiębiorczość potrafił pogodzić z dobrym sercem i pamięcią o drugim człowieku. Ciągłe myślał o kolejnym projekcie, tam dom, mieszkania, tu przedszkole, tam szpital. Żył i pracował dla dobra innych, kto dziś jeszcze tak robi?

- Pamiętam, że nieraz starliśmy się i spierali w sprawie takich czy innych decyzji. Ale to był kulturalny i rzeczowy dialog, oparty przede wszystkim na poszanowaniu siebie nawzajem - przypomina sobie Barbara Stelmaszyńska, bliski współpracownik Jerzego Szumarowskiego. - Jerzy był złotym człowiekiem, miał naprawdę dobre serce. Stale myślał o tym, co jeszcze można zrobić, co jeszcze można zbudować, w jaki sposób pomóc kolejnym ludziom, poprawić ich życiową sytuację. Jerzy zapewnił najwięcej mieszkań dla ludzi - nie tylko z Jeleniej Góry, ale także Bolkowa, Lubawki, Krzeszowa... Właściwie każdy, kto starał się o lokum, mógł je dzięki Jerzemu dostać. On dbał o ludzi, pomagał im, ich osobiste kłopoty i problemy uważał za swoje i wspólnie szukał różnych rozwiązań. Szkoda, że nie każdy w równy sposób doceniał te jego starania. Ja czasem żartowałam - Szeffie, czy my jesteśmy firmą, czy ochronką? - On odpowiadał: „Baśka, ty jesteś koniem, a ja ci jeszcze dorzucę dziesięciu na wozie i tak wszystko pociągniemy!”. Jurek był nietuzinkowym, wyjątkowym i prawdziwie dobrym człowiekiem, chyba nikt nigdy nie mógłby powiedzieć o nim ani jednego złego słowa...

- Tytan pracy! Nigdy nie był na zwolnieniu. Brało się czasem chorobowe, niektórzy korzystali z urlopów częściej, różnie to bywało. Pan Szumarowski był zawsze „na wachcie”, widać było,

że ta praca to jego pasja, można powiedzieć - życiowa misja. Kiedyś pytałem: - Szeffie, może przydałoby się panu klika dni odpoczynku, statek bez pana przez te czas chyba nie utonie? „Kazik, ty statek bez kapitana chcesz zostawić?” - odpowiedział. Jerzy był uczciwy, pracowity, czuł się odpowiedzialny za innych, a przy tym wszystkim znajdował jeszcze czas na żarty no i stale, stale, stale myślał o nowych przedsięwzięciach.

- Jerzy Szumarowski robił wszystko, aby kontynuować budowę szpitala wojewódzkiego przy Ogińskiego w Jeleniej Górze. To, co on wyczyniał, aby można było to robić, mało kto wie. Kiedy w 1989 roku powstał rząd Tadeusza Mazowieckiego i dokonywał analiz, które budowy należy wstrzymać, to i ta była przewidziana do zamknięcia. Jerzy Szumarowski ściągnął do Jeleniej Góry ówczesnego ministra budownictwa Aleksandra Paszyńskiego, pokazał mu zaawansowanie prac i gorąco udowadnialiśmy konieczność kontynuacji (też w tych rozmowach uczestniczyłem). Udało się, budowa była kontynuowana i w końcu zakończona. Dla mnie ogromnym zgrzytem i nietaktem było niezaprośzenie na otwarcie szpitala Jerzego Szumarowskiego, bez którego działań nie wiadomo czy dalej nie leczylibyśmy się w budynkach przy Żeromskiego czy Jagiellońskiej - a betonowy szkielet szpitala straszłby na Zabobrze - wspomina historię sprzed lat Kazimierz Piotrowski z Urzędu Miasta Jeleniej Góry. - Jerzy Szumarowski to przykład człowieka, którego zaszufladkowanie na komuchy - nie komuchy, solidarnościowcy - nie solidarnościowcy jest błędny, dla wielu ludzi krzywdzący i bardzo nieprawdziwy. Jerzy był człowiekiem czynu prącym do działań. Nie potrafił siedzieć z założonymi rękami. Był typem menadżera, a nie filozofa. Potrzebował do tego narzędzi i odpowiedniego stanowiska. Jednym z wymogów ówczesnych czasów, zwłaszcza w produkcji, wykonawstwie było (oprócz odpowiedniego wykształcenia) bycie członkiem partii. Więc był! Dla mnie, człowieka, który do 1990 roku do żadnej partii nie należał, ba! -

należał do przeciwników ówczesnego systemu, Jerzy Szumarowski był jedną z najpiękniejszych postaci, z którymi w moim życiu mogłem współpracować. Nieraz spieraliśmy się i to bardzo ostro o sprawy, ale zawsze z wzajemnym szacunkiem. Te dyskusje wiele nas uczyły.

- Znajomy pracował w JPBM w Jeleniej Górze. Powiedział kiedyś do mnie: - Idź, porozmawiaj z Jerzym Szumarowskim. On ci pomoże. Nie miałem chwilowo pracy, nie miałem swojego mieszkania, a jedno i drugie było mi bardzo potrzebne. Chciałem się ożenić, ale jak tu się oświadczyć kobiecie i niczego nie obiecać? Spotkałem się z „szeferem”, powiedziałem, że szukam zajęcia, że chcę wziąć ślub, założyć rodzinę. Pamiętam, że tamtego dnia lało jak z cebra, było dosłownie urwanie chmury. „Złapałem” pana Jerzego przed budynkiem, powiedziałem wszystko, co mi leżało na sercu, poprosiłem o pomoc. Mokliśmy na deszczu, on się chwilę zastanowił, potarł dłoń po brodzie i odpowiedział: „Przyjdź pan jutro, ale po południu, wcześniej mnie tu nie będzie. Coś się wymyślił”. No i wymyślił! Zaraz miałem pracę, mieszkanie. Mam dziś dwóch synów, młodszy to Jurek, starszemu imię po ojcu dała żona - śmieje się pan Andrzej z Jeleniej Góry.

- Bardziej się ciesz z wyświadczonego drugim niż z odebranych dobrodziejstw, bo za owo pierwsze masz prawdziwą chwałę! A nagrodą dla ciebie jest móc powiedzieć o sobie - jestem dobry! - odpowiedział młodemu mężczyźnie wielki grecki filozof. Być może te właśnie słowa, które tak znakomicie pasują do wszystkich tych lat, jakie godnie przeżył Jerzy Szumarowski, i nas będą mogły czegoś nauczyć i wskazać to, co w życiu liczy się chyba najbardziej...

Antoni Gąssowski



Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

ul. Piłsudskiego 39,
Jelenia Góra
tel. 75/75 258 97
kom. 502 34 10 50

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

na „Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI

- BUDOWA GROBOWCÓW
- DROBNE PRACE NAPRAWCZE
- PRZYCINANIE ŻYWOPLÓTÓW
- UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
- NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

BIURO tel. 75 64 20 160

www.pogrzeby.jgora.pl

Panu Dziekanowi dr. Leszkowi Albańskiemu serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Mamy

składają Koleżanki i Koledzy z Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych KPSW w Jeleniej Górze

Armaty pod Gozdaninem

W pobliżu Lubania i Zgorzelca od kilku tygodni trwa odstraszenie dzików z wielkich pól kukurydzy. Skutki akcji odczuwają nie tylko dziki. Używane do tego armatki hukowe zakłócają ciszę nocną w okolicy. Wszyscy wiedzą, kto stoi za hałasami w nocy, bo oczywiste jest w czym to jest interesie, ale formalnie nikt do takich działań się nie przyznaje. Policja za sprawę bierze się bardzo niemrawo. Dużo w tym wszystkim udawania, zupełnie jak w zapomnianej już nieco reklamie piwa bezalkoholowego. Wkrótce problem rozwiąże się sam, bo minie najtrudniejszy okres dla upraw kukurydzy. Batalia w istocie idzie teraz o to, czy huk armatek będzie dokuczał mieszkańcom w kolejnym roku...

Gozdanin nie może spać

Jan Zatylny, sołtys Gozdanina w gminie Zgorzelec mówi, że straszenie dzików armatkami hukowymi zaczęło się rok temu. Wtedy interwencja Kazimierza Janika, wójta gminy Zgorzelec przyniosła efekt. To było działanie tyleż skuteczne co nieformalne. A to dlatego, że huk armatek pochodzi z terenów, które do gminy Zgorzelec nie należą. Strzelające urządzenia ustawiane są bowiem na polach, które leżą w granicach gminy Siekierczyn, z którą Gozdanin graniczy.

- W tym roku huk z armatek zaczął nas nękać od połowy kwietnia - mówi Elżbieta Grzeszczyszyn. Związane to jest z kalendarzem upraw kukurydzy. Dla dzików takie uprawy we wczesnym stadium tej rośliny to prawdziwy przysmak. Ciągną więc na kukurydziane pola. Ustawione w wybranych punktach armatki hukowe mają zapobiec tym niszczycielskim wędrówkom.

Armatki hukowe to urządzenia działające na propan-butan, z możliwością ustawienia częstotliwości strzału oraz automatyczną zmianą jego kierunku. Sprzęt ten jest powszechnie dostępny w sklepach internetowych, a koszt jego zakupu sięga 700-800 zł. Zakup i posiadanie armatek hukowych nie wymaga żadnych specjalnych zgód, rejestracji.

W Gozdaninie twierdzą, że były już tej wiosny noce, kiedy armatki były ustawiane tak, aby strzał padał co trzy minuty - od godziny 20. do 6. rano. - Proszę sobie wyobrazić jak się można czuć, gdy od wieczora do samego rana trwa takie strzelanie. Jak iść do pracy - mówi sołtys Zatylny. Po takich nocach ludzie nie funkcjonują optymalnie. Wiejska sielskość staje się kpiną. To odczucie potwierdza trzydzieści kilka podpisów mieszkańców wsi. Pani Elżbieta wskazuje, że to nie tylko problem ludzi. Taki przecinający nocną ciszę hałas bardzo źle znoszą wiejskie psy. Co wrażliwsze „burki” są potem spłoszone, nie jedzą, nie wychodzą całymi dniami ze swoich bud. Mieszkańcy Gozdanina zastanawiają się też, jak taki uporczywy hałas wpływa na zwierzęta leśne i dlaczego nikt choćby z tych powodów dotąd problemem się nie zajął.

Nocne strzelanie z armatek hukowych poza Gozdaninem dociera też do samego Siekierczyna, Rudzicy, Nowej Karczmy, Białogórze.

Pismami w armaty

Pierwsze pismo w sprawie zakłócania ciszy nocnej sołtys Zatylny wysłał do lubańskiej policji 29 kwietnia. O sprawie poinformowano też Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Jeleniej Górze, wójta Siekierczyna, starostwo w Lubaniu. Większej reakcji nie było. Starostwo wskazało, że właściwym adresatem takich skarg jest policja. Podobnie odpowiedziała

gmina Siekierczyn. Obszerniej do sprawy odniósł się Zarząd Okręgowy PZŁ w Jeleniej Górze. Kazimierz Koncewicz, łowczy okręgowy, przyznał, że stosowanie armatek hukowych bez zgody Marszałka Województwa jest bezprawne i podlega sankcjom. Jednocześnie zauważył, że nie można z całą pewnością przyjąć, że za całą akcją odstraszenia dzików stoją myśliwi z lubańskich kół łowieckich. Łowczy Koncewicz wyraził przy tym opinię, że współpraca właścicieli upraw kukurydzy z kołami łowieckimi - o ile nie narusza praw i norm społecznych - jest wręcz wskazana. Obiecał na koniec, że zaapeluje do wskazanych kół łowieckich, aby powstrzymały się od używania hukowych środków odstrasżających zwierzę.

prawa. Zdesperowani mieszkańcy którzy nocy wezwali patrol ze Zgorzelca, pod który podlega przecież Gozdanin. Funkcjonariusze przyznali, że huk słyszą i jest on dość dokuczliwy, ale z racji tego, że dochodził z terenu powiatu lubańskiego, odesłali do swoich kolegów z tamtejszej komendy.

Ostatnio sołtys Zatylny był wezwany na komendę w Lubaniu i dowiedział się, że podpisani pod pismem mieszkańcy będą przesłuchiwać w celu pełnej oceny sytuacji. Oznacza to tyle, że procedura przeciągnie się daleko poza czas ochrony upraw, który trwa do 1,5 miesiąca.

Tymczasem w miesięcznicę wysłania skargi do lubańskiej policji, mieszkańcy ponowili skargę, tym razem adresując ją do samego komendanta.

podobnych wydatków. Jakie są inne możliwości odstraszenia dzików od kukurydzy? W grę wchodzi nocne patrole myśliwych, grodzenie upraw, stosowanie środków zapachowych oraz właśnie odstraszenie hałasem. Grodzenie upraw tzw. pastuchem jest też kosztowne i raczej nie wchodzi w grę tam gdzie pola mają 100-200 hektarów, jak jest pod Siekierczynem. Odstrasżające środki zapachowe z kolei są mało skuteczne.

Koło chce huk zalegalizować

Patrole myśliwych pilnujących upraw wychodzą nocami regularnie, po 6-8 osób. Zapewnia o tym Zbigniew Biber, prezes Koła Łowieckiego Cyranka, który „odpowiada” za teren, na którym odbywają

ochrony upraw kukurydzy. PZŁ w Jeleniej Górze ten wniosek zaopiniował pozytywnie. Prezes Biber zapewnia, że nie chodzi o robienie komukolwiek na złość, a o minimalizowanie kosztów odszkodowań. Dwa lata temu KŁ Cyranka wypłaciło właścicielom pól kukurydzianych 40 tys. zł odszkodowań, w ubiegłym 15 tys. W tym szkody już sięgają 15 tys. zł, będzie więc znacznie więcej. Zbigniew Biber apeluje o wyrozumiałość. - Ja sam mieszkam w Radogoszczu, gdzie te huki też dochodzą. Wydaje mi się, że to aż tak bardzo nie przeszkadza - ocenia.

Podobne stanowisko prezentuje Janusz Niekrasz, wójt Siekierczyna. - Śpię przy otwartym oknie, a tutaj te strzały też docierają. Są dalekie, zgłuszone - mówi. Dodaje, że nie słyszał, aby komuś w ogóle to przeszkadzało w Siekierczynie.

TONZ: to nie jest obojętne

- Złożyliśmy w tej sprawie protest do ministerstwa. Czekamy na odpowiedź. Dla środowiska zwierzyny leśnej strzelanie z armatek hukowych z pewnością nie jest obojętne. To z pewnością jest naruszenie zapisów ustawy o ochronie zwierząt. Zwłaszcza, że wiele zwierząt odbiera takie bodźce znacznie mocniej niż człowiek, bo mają lepszy słuch - mówi Eugeniusz Ragiel, prezes Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Przyznaje, że nie spotkał się z sytuacją stosowania armatek hukowych na polach. Zwykle bywają one używane w wielkich sadach, aby odstraszyć ptaki. W opinii szefa TONZ wykorzystywanie armatek przeciwko dzikom może się okazać



Bywają noce, gdy armatki hukowe strzelają co trzy minuty od dwudziestej do szóstej rano. W Gozdaninie nie śpi wtedy kilkadziesiąt osób.

Policja interweniuje, ale powoli

Po kwietniowym piśmie złożonym na policji, Jan Zatylny kilka razy miał jeszcze kontakt z policją. Pierwszy funkcjonariusz przydzielony do sprawy od razu przyznał, że jest myśliwym i dopytywał, czy naprawdę im te armatki przeszkadzają. Tłumaczył, że trzeba pogodzić interesy wszystkich. Sołtysowi bardzo trudno było uwierzyć w jego bezstronność i gotowość ustalenia, czy ktoś tu łamie prawo. Policjant wyraził ponadto wątpliwość, czy uda się tak łatwo odnaleźć armatki. To szczególnie zrytowało gozdaninów. - Za dwa owocowe wino pan spod sklepu znajdzie je w krótkim czasie - twierdzą. Nie chcą jednak działać w ten sposób. Planują problem rozwiązać z pełnym poszanowaniem

- Postępowanie w sprawie wykroczenia polegającego na zakłócaniu ciszy nocnej w okolicy Gozdanina jest w toku. Zrobimy wszystko, żeby sprawę wyjaśnić i nie ma mowy o żadnej stronniczości - przekonuje nadkom. Dagmara Hołod, rzeczniczka lubańskiej policji.

Chodzi o pieniądze

Ryszard Magiera, okręgowy rzecznik dyscyplinarny PZŁ, wyjaśnia, że cała rzecz sprowadza się do pieniędzy. - Są miejsca w Polsce, że dziki czynią tak ogromne szkody w uprawach kukurydzy, że koła łowieckie po sezonie muszą wypłacać nawet 100 tys. odszkodowań. Skala tych szkód z roku na rok rośnie w strasznym tempie - mówi. Nic dziwnego, że myśliwi szukają możliwości uniknięcia



się strzelania. Dodaje, że strzelanie jest stosunkowo skutecznym sposobem odstraszenia dzików. Nie potwierdza, że ma cokolwiek wspólnego z trwającym od miesiąca zakłócaniem ciszy nocnej w okolicy Gozdanina. Nie przeczy, że koło wystąpiło do Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego o pozwolenie na użycie armatek hukowych w celu

nieskuteczne. - Z czasem przyzwyczajają się do hałasu i nie będą się go zupełnie bały - mówi. Jakie widzi wyjście z sytuacji? - W Niemczech w niektórych regionach grodzi się lasy, aby utrudnić dostęp zwierzynie do pól. Pewnie można na ten cel użyć pieniędzy z funduszy unijnych.

Sławomir Sadowski

S. SADOWSKI

Jan Padoj, www.magnat.co



Życie niewesołe

Dominiko, mam problem z córką, jest dorosła. Studiuje i mieszka na stacji. Piszę, że została z nami, ponieważ przyjeżdża do domu na każdy weekend, a wyjeżdża najczęściej w poniedziałki, bo zajęcia zaczynają się od wtorku. Każdy jej przyjazd jest okupiony przeze mnie łzami, rozpaczą, cierpieniem. Nie rozumiem, co się z nią dzieje co najmniej od rozpoczęcia II roku studiów, czyli od ubiegłej jesieni. Jest bardzo drażliwa, w takim ciągłym napięciu, strasznie krzyczy z byle powodu, nawet próbowała podnieść na mnie rękę. Upatrzyła mnie sobie jako ofiarę, wyzywa mnie od najgorszych, nawet wstydzę się powtórzyć. Mój mąż jest tym przerażony, nie wie, jak reagować, nie bierze mnie w obronę. Ona zawsze była jego oczkiem w głowie, najmłodsza córeczka tatusia. Starsze dzieci były zazdrosne, ale w sumie cała trójka dobrze ze sobą żyła w dzieciństwie. Mąż chyba się jej trochę boi, ja też nie ukrywam, że boję się o własne życie. A przecież bardzo ją kochałam. Tak samo jak pozostałe dzieci, nikogo nie wyróżniałam. Była mądrą, dobrą dziewczynką, ale kiedy to było, dzisiaj się wydaje, że nigdy. Dzisiaj nas katuje swoją chorą obecnością, swoim krzykiem, przekleństwami. Tak się drze, że sąsiedzi z innych domów (mieszkamy w dzielnicy willowej) pytali męża, co się u nas dzieje. Ja nawet nie zatrzymuję się, jak spotykam sąsiada lub sąsiadkę, udaję, że bardzo się spieszę. Wstydzę się naszej córki, nie wiem, co o tym wszystkim sądzić. Dwa tygodnie temu powiedziała mężowi, że jak nie zaliczy drugiego roku, to rezygnuje ze studiów i nie będzie szukała pracy, bo musi po tym wszystkim odpocząć. Ale po czym ma odpocząć? Placimy jej za stację, dajemy pieniądze na życie, nie szukała sobie żadnej pracy, jej obowiązkiem jest tylko i wyłącznie nauka. Przecież nie ona jedna studiuje. No i te przyjazdy straszne, to jest po prostu koszmar. Kiedyś jej powiedziałam, że nie życzę sobie jej przyjazdów, że mnie wykańcza, jestem na prochach, leczę się u kardiologa na serce. Ale wykrzyczała tylko, że już dawno mi się to należało, że im szybciej „zdechnę”, tym lepiej. I że dom jest także jej własnością i będzie przyjeżdżała zawsze, kiedy jej się tylko zachce. Mój mąż, jak już wcześniej wspomniałam, nie wtrąca się w te awantury, stara się raczej opuścić dom, wyjść na ogród albo nawet wsiąść w samochód i wrócić dopiero po jej poniedziałkowym wyjeździe. A ja jestem strzępkiem nerwów, od wtorku do piątku o niczym innym nie myślę, jak tylko o jej przyjeździe, mam palpacje serca, w nocy bez tabletki nie ma co marzyć o normalnym zaśnięciu. Niedługo kończy się jej sesja, więc wróci do domu na wakacje. To będzie tragedia. Pozostałe nasze dzieci nie mieszkają w Polsce, syn wyjechał daleko, a najstarsza córka od 10 lat mieszka w Norwegii, tam wyszła za mąż, nie chce, jak mówi, mieszać się w nasze sprawy. Gdybym tylko wiedziała, jaka jest przyczyna tego zachowania córki, bo przecież z mężem też nie dochodzi do porozumienia, tylko że nad nim się tak nie znęca jak nade mną. Mąż jest już na emeryturze, a ja na rencie chorobowej, chcielibyśmy mieć trochę spokoju na stare lata. Nie jesteśmy awanturnikami, nie pijemy alkoholu. A córce się to zdarza coraz częściej, od roku nie ma żadnego chłopaka, żadnych przyjaciół, z nikim nie rozmawia przez telefon. Jak jest w domu spokój, to wiadomo, że siedzi przy komputerze, koło niej parę puszek z piwem albo inny alkohol. I wiadomo też, że za chwilę może dojść do awantury, siedzimy z mężem wtedy jak na rozżarzonych węglach. To nie jest życie, nie wiem, co zrobić, jaką podjąć decyzję. Przecież nie będę uciekała z własnego domu przed córką. To jest jakaś paranoja.

Stella

Tak, rzeczywiście, sytuacja nie do pozazdroszczenia. Trudno tutaj coś doradzić poza tym, że w przypadku zachowań zagrażających bezpieczeństwu możesz po prostu zawiadomić policję. I nie ma się czego wstydzić, takie przypadki zdarzają się w rodzinach. Opisany stan rzeczy na pewno jest mocno kryzysowy i wymaga naprawienia.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Wykwintne truskawkowe do kawy

Antonina Andrejków z Rybnicy (na zdjęciu) należy do Koła Gospodyń Wiejskich. Panie słyną nie tylko ze wspaniałych wypieków, także zespołu mającego na swoim koncie liczne sukcesy i z rozmaitych inicjatyw społecznych. Pani Antonina, jak przyznaje, najbardziej jest biegła w wykonywaniu ozdób z papieru, styropianu, a nawet... mydła. Kiedy ze swoimi wypiekami panie z Koła Gospodyń w Rybnicy startują na jarmarkach, imprezach charytatywnych, okolicznościowych spotkaniach, pani Antonina z chęcią ozdabia stoły, robi pisanki ze styropianu. Pole kulinarne, jak przyznaje, woli oddać zdolniejszym w kuchni mieszkankom Rybnicy. Autorką przepisu na wykwintne ciasto truskawkowe, idealne do kawy o tej porze roku, jest Genowefa Figurniak. Takim ciastem, jak mówią obie panie, każda gospodyni ugości po królewsku.

WYKWINTNE CIASTO TRUSKAWKOWE

Potrzebny będzie cienki placek biszkoptowy jako spód ciasta.

Biszkopt: 4 jajka ubić z 3/4 szklanki cukru. Stopniowo, ubijając, dodawać 3/4 szklanki mąki pszennej, 1 łyżkę mąki ziemniaczanej i 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia. Biszkopt piec 20-25 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni. Wystudzić.

Masa do ciasta: 400 g śmietany 30 proc. ubić z 1 opakowaniem bitej śmietany w proszku, dodać 200 g rozartego sera białego (na przykład „Mój ulubiony”) oraz 1,5 łyżki cukru pudru. Wymieszać. Przygotować 1 opakowanie galaretki truskawkowej rozpuszczonej w 1 szklance gorącej wody. Kiedy galaretka zaczyna tężeć, wlać do masy, wymieszać. Masę wylać na przestudzony biszkopt, powcisnąć do niej umyte świeże truskawki.

Kiedy masa stężeje na dobre, można wierzch ciasta zalać jeszcze galaretką truskawkową.



MPP

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Co, gdzie, za ile...

Sezon truskawkowy w pełni, ale cena kilograma owoców w marketach oscyluje blisko 12 złotych. Na szczęście „w mięście”, na targowiskach i gieldzie przy ul. Lubańskiej (w niedzielę) truskawki można kupić poniżej 4 złotych - najwyższa pora na przetwory. Cukier utrzymuje cenę 2,15, kilogram cukru żelującego 4,46 - 4,95 zł/kg, pojawiły się słoiki (cena zależna od wielkości) i nakrętki (3,25 zł dziesięć sztuk). Te ostatnie

warto kupić nowe, szczególnie, kiedy planujemy nimi zamknąć truskawki.

Można jeszcze zaserwować sobie zupę szparagową, ale tu sezon już wyraźnie ma się ku końcowi. To, że od jakiegoś czasu więcej płacimy za ser żółty, z pewnością nikogo już nie dziwi, jednak ponad 30 zł za Goudę z Moniek, to sporo, tym bardziej, że w Jeleniej Górze można kupić ten sam produkt poniżej 20 zł/kg. Warto czasami skonfrontować ceny proponowane przez markety z tymi, które oferuje rynek.

(ep)

PRODUKTY	KAUFLAND	TESCO	REAL
chleb baltonowski 600 g (krojony)	2,19	2,89	2,59
mleko Łaciate 3,2 tł. - karton	3,09	3,09	3,09
masło Łaciate 82% tł. - 200 g	4,79	4,89	4,99
ser żółty (1 kg)/ser biały półtłusty (kg)	25,90/14,00	30,90/14,69	brak/11,12
cukier/ryż (1 kg)	2,15/2,99	2,19/2,99	2,19/3,19
olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)	5,95/3,65	5,99/3,49	6,29/3,99
mąka tortowa (typ 450)/makaron (kg)	1,44/3,29	1,49/2,58	1,99/2,63
kasza jęczmienna/gryczna (w torebkach)	1,29/2,59	1,49/2,99	1,29/3,19
cytryny/banany (1 kg)	6,79/4,69	6,99/2,99	6,99/4,79
sałata lodowa/głowiasta (główka)	1,99/1,89	1,49/1,49	1,99/1,49
pieczarki/cebula (1 kg)	6,99/2,49	7,99/2,99	7,99/2,99
marchew/pietruska (kg)	1,39/4,99	1,99/5,79	1,49/5,99
pomidory/ogórek grunt.	3,49/3,19	2,89/2,49	3,99/3,55
papryka czerwona /kapusta młoda (szt.)	9,49/1,49	8,79/1,99	8,79/1,39
brokuł/kalafior (szt)	3,69/1,89	2,49/1,99	2,99/2,69
ziemniak/buraki (1 kg)	1,65/1,79	1,69/2,49	1,29/2,99
jabłko/arbuz (1 kg)	2,79/2,99	2,39/2,49	2,89/2,29
brzoskwinie/mandarynki	3,78/5,99	7,99/7,99	6,99/7,79
szynka gotowana/boczek wędzony (kg)	19,90/14,90	22,90/25,00	14,90/26,59
kiełbasa podwawelska/śląska (1 kg)	15,90/18,90	13,90/13,90	10,99/11,99
kurczak /wołowina (1 kg)	6,99/23,99	6,99/30,99	6,99/23,99
pierś z indyka /kurczaka (1 kg)	16,89/15,49	18,99/15,49	20,99/12,99
schab z kością/bez kości (1 kg)	14,99/16,99	brak/16,99	brak/14,99
karczek z kością/bez kości (1 kg)	brak/15,99	10,99/brak	12,99/15,95



Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15. (ep)

Gdy serce drgnie

Jestem wdową po siedemdziesiątce na emeryturze. Jestem domatorką, bez nałogów, o dobrym sercu i wzroście 160 cm, lekko puszysta, zaradna i szczerza. Chciałabym poznać Pana, najchętniej wdowca, w stosownym wieku, bez nałogu alkoholowego i zobowiązań. Chciałabym, aby Pan zamieszkał u mnie. Pan może być ze wsi, mieszkam na wsi, blisko miasta. Może jest gdzieś Pan samotny i szuka bratniej duszy, to proszę napisz, a razem będzie nam łatwiej przeżyć we dwoje resztę życia.

Samotna Wdowa

Szukam dziewczyny na stałe, bez nałogów. Lubiący stabilne życie, długie romantyczne spacery. Tel. 534-932-432.

Pseudo Klaudiusz

50 lat, wolny z własnym M. Poznam panią do stałego związku. Tel. 603-716-799

Robert

Uczciwy i pracowity 45-latek pozna Panią, wiek bez znaczenia, do spędzenia razem wspólnych chwil na całe życie. Tel. 733-538-735.

Robert1

Poznam miłą, sympatyczną Panią w wieku do 60 lat, która myśli o stałym związku na jesień życia. Życie we dwoje może być piękne. Pani spokojna domatorka, bez nałogów, o umiędzionych nogach zamieszka u mnie. Ja wysoki, niezależny finansowo-mieszkaniowo, zadbany, bez nałogów, uzależnień, zobowiązań, domator, spacer, jazda rowerem, urlopy, pływanie. Miasto, okolice Jeleniej Góry. Kontakt sms nie. Tel. 518-649-794

Koziorożec

Za oknami wiosna w pełni. Pozwól sobie na czerpanie radości z tej wyjątkowej pory roku we dwoje. Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Pótwórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694-633-332 lub e-mail: ania@nj24.pl

Anomalie pogodowe, mordercy i wyprzedaże

W Gryfowie Śląskim bez zmian od stu lat

Dr hab. Joanna Nowosielska-Sobel z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego wzięła na warsztat naukowy „Greifenberger Anzeiger”, codzienną gazetę ukazującą się w latach 1907-1939. Wnioski przedstawiła 6 czerwca na sesji naukowej w Gryfowie Śl. - A czy o władzy coś pisali? - dopytywał się burmistrz Gryfowa Śl., Olgierd Poniżnik. - Pisali, ale tylko obiektywnie albo wcale, bo to była gazeta finansowana przez lokalne władze - odparła pani profesor, przy czym obiektywnie w tym kontekście należy rozumieć jako „dobrze”. - Czyli nic się nie zmieniło, teraz jest tak samo - stwierdził rozbawiony burmistrz.

Mamy rok 2014, dobrze byłoby, gdyby udało się prześledzić, co pisano dokładnie sto lat temu - w 1914 r. Niestety, ten rocznik jest mocno zdekompletowany w Gabinetie Śląsko-Łużyckim Biblioteki Uniwersyteckiej na Piasku we Wrocławiu, kopalni wiedzy o naszym regionie. Pani profesor sięgnęła więc po rocznik 1925, bo to dobry okres, gdy chce się porównać problemy obecnych i dawnych mieszkańców Gryfowa Śląskiego, sąsiednich sołectw (m.in. Ubocza i Krzewia) oraz Lubomierza, gdyż także to miasto obejmowało zainteresowanie wydawcy „Greifenberger Anzeiger”. W 1924 r. Niemcy weszły w tzw. złoty okres lat 20., czyli prosperity. O klęsce I wojny światowej i doznanym po nim upokorzeniu wprawdzie nie zapomnieli, ale jakoś się z tym pogodzili. Zaczęli brać kredyty (także w bankach zagranicznych), wzrosła konsumpcja, spadło bezrobocie, zrównoważył się budżet państwa. Ale zima zaczęła się boleśnie - była praktycznie beznieżna, co wpędziło w kłopoty finansowe

M. PERZYŃSKI



Stara reklama na jednej z kamienic w Gryfowie Śl. przenosi w dawne czasy. Na sesji o przeszłości Gryfowa i okolic przychodzą tłumy mieszkańców, więc jest szansa, że reklama nie zniknie z przestrzeni publicznej tego miasta podczas najbliższego malowania elewacji.

Historia to wartość, na której buduje się tożsamość regionalną, a tożsamość Śląska jest skomplikowana - i to w niej jest najciekawsze. Dolny Śląsk to region odkrywców.

właścicieli hoteli, pensjonatów i restauracji w Karkonoszach i Górach Izerskich.

- Zima 2013/2014 r. była w tym rejonie identyczna - przypomniła prof. Nowosielska-Sobel. - Brak śniegu w górskich miejscowościach wypoczynkowych to katastrofa. Tak było sto lat temu, i tak jest obecnie. Za to w 1925 r. spadł śnieg tam, gdzie pada rzadko - w Belgii i Holandii.

14 maja mieszkańcy Gryfowa i Gór Izerskich przeżyli oberwanie chmury, w Kwisie przybył metr, zalało dolne części Gryfowa. Nie dość więc, że od 130 lat nie było tak katastrofalnej (beznieżnej zimy), to w dodatku przyszła powódź. „Greifenberger Anzeiger” zaczął pisać o... anomaliiach pogodowych. Obecnie to słowo w mediach powtarza się jak mantrę. Jest winny: globalne ocieplenie spowodowane przez przemysł.

Sto lat temu takiego uprzedzania, jak dziś, nie było, a o anomaliiach też pisali - mówi zdumiona prof. Nowosielska-Sobel.

Wraz z nowym rokiem pojawiły się ogłoszenia zachęcające do kupowania na wyprzedażach w sklepach w Zgorzelcu (takiej nazwy użyła pani profesor, ale chodziło oczywiście o ówczesne Goerlitz), w tym w domu towarowym „Pod Strusiem”. Wyprzedaże? Skąd my to znamy?

Na początku lipca odnotowano, że nad zamkiem w Proszówce przeszła gwałtowna burza, uderzył piorun w domostwo, wybuchł pożar. Tak pojawił się temat - jak ubierać się w czasie burzy. Kilkanaście dni temu w publicznej telewizji radzono, jak zachować się, gdy piorun uderzy w samochód...

Prasa, radio i telewizja raz po raz donoszą o zwyrodnialcach, porzuconych dzieciach. Matka Madzi nie schodziła wiele tygodni z czołówek gazet. Zresztą sama chciała znaleźć się w centrum uwagi. W 1925 r. Gryfów i pół Niemiec żyło podobną sprawą - w Ziębicach na Dolnym Śląsku ujęto seryjnego mordercę. Zabijał od 1910 roku - w sumie 30 osób. Ze skór ofiar robił paski, a mięso peklował i sprzedawał na hali targowej we Wrocławiu. Nie doczekał się procesu. Wiedział, co go czeka. Sam się powiesił. W areszcie.

Wyższe uczelnie mają kłopot, bo jest niż demograficzny, a brak studentów oznacza mniejsze dotacje. Pieniądze idą za studentem. W 1925 r. też w gryfowskiej gazecie o problemach uczelni pisano. Ale w innym kontekście. W stosunku do 1914 r. wzrosła aż dwukrotnie liczba kobiet na studiach wyższych i radziły sobie one na uczelniach coraz lepiej. Wybierały nie tylko pedagogikę, ale i prawo, ekonomię oraz nauki przyrodnicze. Lecz na niektórych kierunkach (m.in. teologii katolickiej, teologii ewangelickiej i farmacji) wzrosło czesne, co spowodowało, że zainteresowanie nimi mocno spadło. Za to wzrosło np. na chemii, bo tutaj czesne utrzymywało się na niezmiennym poziomie.

A propo's religii: Wizyta biskupa stanowiła dawniej wydarzenie znacznie większej rangi niż obecnie. Diecezja wrocławska była bardzo rozległa, żartowano, że łatwiej świętego zobaczyć niż biskupa. Obecnie, zamiast jednej, są na Dolnym Śląsku trzy diecezje (w tym legnicka, obejmująca teren Gryfowa Śl.), biskup jest bliżej ludzi. Gdy w czerwcu 1925 r. przybył do Gryfowa Śląskiego biskup wrocławski, to asystował mu osobiście hrabia Schaffgotsch, posiadający w okolicach rozległe dobra, m.in. zamek Gryf.

Na cmentarzu w Krzewiu Wielkim odsłonięto w 1925 r. pomnik ku czci żołnierzy z tej wsi, poległych podczas I wojny światowej. Powstał m.in. z pieniędzy, które zebrało podczas koncertów Towarzystwa Śpiewaczego w Krzewiu Wielkim. Liczyło ono 65 osób, tworzyły one dwa chóry: męski i mieszany, a jesienią 1925 r. planowano utworzyć też chór żeński. Gryfowianie lubią muzykę, ale raczej podśpiewują, a nie śpiewają. Doroczne święto gminy miejsko-wiejskiej Gryfów Śląski - „Kwisonalia” - tego dowodzi. Dawniej oprawę muzyczną imprez załatwiali lokalne towarzystwa śpiewacze, a dziś zapraszane są gwiazdy formatu ogólnopolskiego. Jest światowo, euronarodowo, a przy okazji to dobra okazja do promocji miasta.

Dlaczego „Greifenberger Anzeiger” przestał się ukazywać, choć miał finansowego patrona? - Przyczyną były zapewne braki materiałowe związane z wybuchem II wojny światowej, reglamentacja papieru - przypuszcza prof. Nowosielska-Sobel.

Marek Perzyński

REKLAMA I PROMOCJA



Jeleniogórski szpital rozwija się, choć NFZ zalega z płatnościami

Więcej, lepiej, nowocześniej

Jeleniogórski szpital, w którym pacjentami opiekuje się 279 lekarzy oraz 980 osób pozostałego personelu działalności podstawowej (pielęgniarki, technicy RTG, laboranci), należy do najnowocześniejszych na Dolnym Śląsku. Pacjenci korzystają z jego usług chętnie. Niektórzy przyjeżdżają do niego nie tylko z terenu dawnego województwa jeleniogórskiego, ale również z okolic Wałbrzycha i Legnicy. Leczy się w nim także wielu odwiedzających Karkonosze turystów.

O tym, że Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej jest placówką chętnie wybieraną do leczenia przez pacjentów całego Dolnego Śląska, najlepiej świadczą liczby. W stosunku do roku ubiegłego liczba pacjentów, którzy skorzystali z pomocy jeleniogórskiej placówki, wzrosła już prawie o 600 osób. Jeśli tendencja się utrzyma, na koniec roku będzie ich więcej niż w 2013 roku o około półtora tysiąca.

Do kwietnia, w zakresie diagnostyki obrazowej przeprowadzono o 350 procedur więcej niż w analogicznym okresie roku minionego. Z samego rezonansu magnetycznego skorzystało w ciągu czterech miesięcy tego roku prawie tyle osób, co w ciągu półrocza 2013. W szpitalnych poradniach specjalistycznych udzielono w 2013 r. - 100 078 porad. W porównywalnym okresie roku 2014 poradnie wykonały ich o 978 więcej!

Tymczasem od kilku lat nie wzrasta szpitalny kontrakt z NFZ. Ba! W 2013 r. wyniósł ostatecznie prawie 119,5 mln zł., a w roku bieżącym zakontraktowano usługi zdrowotne na zaledwie nieco ponad 113 mln zł. Biorąc pod uwagę inflację, wzrost wynagrodzeń, ceny energii, leków, usług serwisowych itd., jest więc on dużo niższy. Co to oznacza dla finansów najnowocześniejszej w południowo-zachodnim regionie województwa lecznicy? - Nic dobrego.

Z jednej strony szpital w 2014 r. wykonał taką ilość procedur, która sprawiła, że tak zwane nadwykonania (udzielone świadczenie zdrowotne niesfinansowane przez NFZ), osiągnęły kwotę 6,143 mln zł.! Jako że NFZ pieniędzy tych placówce nie przekazał, pojawiła się zatem strata. W końcu kwietnia wyniosła ona około 7 mln zł.

Gdyby NFZ płacił szpitalowi za nadwykonania, jego sytuacja byłaby wręcz komfortowa. Za niezapłacone procedury z lat minionych placówka pozwała NFZ do sądu. Domaga się w nim łącznie... 9,3 mln zł.

Obecnie mamy do czynienia z paradoksem - ludzie chorują, chcą się w Jeleniej Górze leczyć i leczą się, a część pieniędzy za to nie wpływa. Niedawno szpital odwiedził Cezary Przybylski, Marszałek Dolnego Śląska. Zapoznał się z sytuacją lecznicy i zaproponował, by policzono rzeczywiste koszty funkcjonowania WCKJ. Uczyniono to. Okazało się wówczas, iż na pełne utrzymanie rentowności oddziałów szpitalnych, w korelacji do potrzeb podopiecznych z rejonu działania lecznicy, potrzeba zwiększenia kontraktu o 22 mln zł.

Mimo problemów finansowych, dotykających szpitale w całym kraju, Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej cały czas się rozwija. W ostatnim okresie uruchomiono w nim kompleksową opiekę palliatywną - stacjonarną i domową. W szpitalu wprowadzono żywienie poza- i dojelitowe, stworzono oddziały: rehabilitacji ogólnoustrojowej i pulmonologicznej, oddział leczenia gruźlicy (jeden z zaledwie dwóch na Dolnym Śląsku), a w ramach oddziału pulmonologicznego wprowadzona została diagnostyka zaburzeń oddychania w czasie snu (polisomnografia).

W szpitalu uruchomiono neurochirurgię i wprowadzono zabiegi neurochirurgiczne, a także naczyniowe wewnątrzczaszkowe.



Przy ulicy Ogińskiego funkcjonują również cieszące się bardzo dobrą opinią oddziały - chirurgii naczyniowej oraz kompleks onkologiczny, stosujący nowoczesne metody leczenia w ramach programów terapeutycznych i lekowych: kompleksowe leczenie we współpracy chirurgów onkologów, onkologów klinicznych i radioterapeutów.

Niedawno termomodernizacji i modernizacji poddano obiekty w Kowarach i w Bolkowie.

- Cały czas poprawiamy też jakość naszych usług medycznych - mówi Stanisław Woźniak, dyrektor placówki. - Prowadzimy monitoring działań niepożądanych, zakażeń wewnątrzszpitalnych, diagnostyki leczenia i dokumentacji medycznej. Naprawdę mamy się czym pochwalić.

Placówka uczestniczy też w programie neonatologicznym, którego celem jest poprawa działania w zakresie porodu,

połogu oraz prowadzenia dzieci nowonarodzonych. Odbyna się to w ramach programu pn. „Mały Dolnoślązak”, a finansowane jest z tak zwanego mechanizmu norweskiego.

Jeleniogórski szpital leczy szybko i nowocześnie, a to kosztuje. Udawanie, że można leczyć na światowym poziomie przy niedostatecznym finansowaniu, szkodzi pacjentom i lecznicy.

PREZYDENT MIASTA JELENIA GÓRY

ogłoszeniem nr 114/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na łączną sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Przedmiotem przetargu jest łączna sprzedaż niżej opisanych lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 81,10 m kw. położonych w budynku przy ul. Cieplickiej 227 w Jeleniej Górze wraz z udziałem wynoszącym łącznie 63,65% w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 297/3 o powierzchni 0,0490 ha, obręb Sobieszów II, AM-15, KW JG1J/00090680.5.

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 23,82 m kw. składający się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 22,01 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - w.c. o powierzchni 1,81 m kw., położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 18,70%.

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 57,28 m kw. składający się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, korytarza i łazienki z w.c. położony na pierwszym piętrze (poddaszu) budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 44,95%.

Cena wywoławcza wyżej opisanych lokali mieszkalnych wraz z udziałem w prawie własności gruntu wynosi: 57.450,00 zł,

w tym:

- cena lokalu mieszkalnego nr 1 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 14.150,00 zł (w tym: cena lokalu: 7.550,00 zł, cena udziału w gruncie: 6.600,00 zł)
- cena lokalu mieszkalnego nr 2 wraz z udziałem w gruncie wynosi: 43.300,00 zł (w tym: cena lokalu: 27.400,00 zł, cena udziału w gruncie: 15.900,00 zł)

Wadium: 5.700,00 zł.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - na najpóźniej do dnia 21 lipca 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 114/2014 Prezydenta Miasta z dnia 12 czerwca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIA GÓRY

ogłoszeniem nr 109/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. GÓRKA 5.

Nieruchomość zabudowana wykwatrowanym budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej o dwóch kondygnacjach nadziemnych z poddaszem użytkowym oraz dobudowanym do niego dwukondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym pełniącym funkcję gospodarczą, położona w granicach działki nr 34/5 o powierzchni 0,0247 ha, obręb 28 NE, AM-36, księga wieczysta nr JG1J/00074899.5. Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, usługi komercyjne, usługi sektora publicznego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 195.000,00 zł

Wadium: 19.500,00 zł

2. ul. LUDWIKA ZAMENHOFA.

Nieruchomość zabudowana jednokondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym (pełniącym wcześniej funkcję garażową) położona w granicach działek: nr 48/33 i nr 46/34 o łącznej powierzchni 0,0727 ha, obręb 28 NE, AM-57, księga wieczysta nr JG1J/00074255/9. Działka nr 46/34 stanowi teren wolny od zabudowy.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: preferuje się różne, nieuciążliwe usługi, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa z preferencją dla zabudowy zwartej

Cena wywoławcza nieruchomości: 80.400,00 zł

Wadium: 8.000,00 zł

3. ul. OSKARA LANGEGO 9A.

Nieruchomość zabudowana wykwatrowanym budynkiem mieszkalnym o dwóch kondygnacjach nadziemnych oraz dobudowanymi do niego czterema budynkami niemieszkalnymi o jednej kondygnacji nadziemnej pełniącymi wcześniej funkcję gospodarczą. Nieruchomość położona w granicach działek: nr 17/3 i nr 19/3 o łącznej powierzchni 0,0774 ha, obręb Cieplice V, AM-1, księga wieczysta nr JG1J/00061639/1.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 98.000,00 zł

Wadium: 9.800,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - na najpóźniej do dnia 21 lipca 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 109/2014 Prezydenta Miasta z dnia 12 czerwca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 112/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Janacego Paderewskiego - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 38/5 o powierzchni 0,0761 ha, obręb 60, AM 4, KW nr JG1J/00079801/0 przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego cena wywoławcza: 60.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 6.000,00 zł
2. ul. Łomnicka - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 25/7 o powierzchni 0,0808 ha, obręb Jelenia Góra 5, AM 2, KW nr JG1J/00084311/3 przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - wolnostojącej, bliźniaczej cena wywoławcza: 79.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 7.900,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - na najpóźniej do dnia 25 lipca 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 lipca 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 112/2014 Prezydenta Miasta z dnia 12 czerwca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 113/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Orla - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/22 o powierzchni 0,0031 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3 przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów cena wywoławcza: 4.300,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 500,00 zł
2. ul. Orla - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/23 o powierzchni 0,0035 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3 przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów cena wywoławcza: 4.500,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 500,00 zł
3. ul. Orla - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/24 o powierzchni 0,0029 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3 przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów cena wywoławcza: 2.600,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 300,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - na najpóźniej do dnia 21 lipca 2014 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 113/2014 Prezydenta Miasta z dnia 12 czerwca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry

ogłoszeniem nr 110/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. JANA KILIŃSKIEGO 3.

Nieruchomość zabudowana wykwatrowanym budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej o dwóch kondygnacjach nadziemnych z poddaszem nieużytkowym w jednym skrzydle budynku, położona w granicach działki nr 101/4 o powierzchni 0,1258 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, księga wieczysta nr JG1J/00094281/6. Ponadto nieruchomość położona jest w strefie ochrony krajobrazu kulturowego oraz w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej, a także na obszarze układu urbanistycznego południowego przedmieścia Jeleniej Góry wpisanego do rejestru zabytków pod nr A/5836 z dnia 06.07.2012 r.

Cena wywoławcza nieruchomości: 117.500,00 zł

Wadium: 11.750,00 zł

Opis: Nieruchomość położona jest w części śródmiejskiej miasta, wśród zabudowy mieszkalnej i usługowej. Charakteryzuje się bliskim dostępem do centrum miasta, obiektów użyteczności publicznej oraz przystanków miejskiej komunikacji autobusowej.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano obiekty nawiązujące charakterem oraz rozwiązaniami architektonicznymi do historycznych tradycji wili miejskich, w tym:

- a) zabudowa mieszkaniowa, to jest budynek mieszkalny zawierający nie więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków,
- b) zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, to jest budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków,
- c) usługi komercyjne to jest obiekty wolnostojące lub lokale będące częścią innego budynku, przeznaczone do wykonywania funkcji biurowych, kultury, rozrywki, oświaty, zdrowia, rekreacji i sportu, bankowości, handlu detalicznego o powierzchni sprzedaży poniżej 2000 m kw., gastronomii oraz turystyki i hotelarstwa lub innych służących obsłudze ludności, za wyjątkiem handlu hurtowego i rzemiosła,
- d) usługi sektora publicznego.

2. ul. JANA KASPROWICZA.

Nieruchomość zabudowana budynkiem niemieszkalnym w części dwukondygnacyjnym, w części zaś jednokondygnacyjnym, wykorzystywanym wcześniej na cele garażowo-gospodarcze, położona w granicach działki nr 386/1 o powierzchni 0,0091 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00093134/4. Nieruchomość położona jest w drugiej linii zabudowy w stosunku do drogi publicznej - ulicy Kasprowicza, na zapleczu budynku mieszkalnego Jana Kasprowicza 8.

Cena wywoławcza nieruchomości: 28.800,00 zł

Wadium: 2.900,00 zł

Opis: Nieruchomość położona w części śródmiejskiej miasta, wśród zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej oraz mieszkalno-usługowej. W sąsiedztwie targowiska miejskie FLORA oraz koryto rzeki Kamienna. Nieruchomość zlokalizowana na obrzeżach centrum miasta, z bliskim do niego dostępem.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, jako przeznaczenie uzupełniające usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym zlokalizowane wyłącznie w parterach budynków.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra

- Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 wraz z oznaczeniem nieruchomości - na najpóźniej do dnia 21 lipca 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 110/2014 Prezydenta Miasta z dnia 12 czerwca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl
nowiny
jeleniagorskie



CENTRUM MEDYCZNE KARPACZ

LECZENIE WAD POSTAWY I SKOLIOZ

WG METODY FITS

JEDYNY OŚRODEK W POLSCE PROWADZĄCY KOMPLEKSOWĄ TERAPIĘ DZIECI Z WADAMI POSTAWY I SKOLIOZAMI POD KIERUNKIEM AUTORKI METODY FITS, DR N. MED. MARIANNY BIAŁEK, AUTORYTETU W DZIEDZINIE REHABILITACJI SKOLIOZ I WAD POSTAWY

PROSTA SYLWETKA TWOJEGO DZIECKA!

- Prowadzimy terapię u dzieci ze skoliozami, wadami kolan i stóp oraz chorobą Scheuermanna
- Konsultacje dr n. med. Marianny Białek
- Zabiegi terapeutyczne ambulatoryjne
- Pobyty terapeutyczne 3-dniowe i 14-dniowe
- Możliwość połączenia terapii z nauką w przyszpitalnej szkole podstawowej i gimnazjum

Centrum Medyczne Karpacz SA, ul. Myśliwska 13, 58-540 Karpacz
tel. 883 358 148, 883 358 123, e-mail: rehabilitacja@cmkarpacz.pl

WWW.CMKARPACZ.PL

Dyrektor Zarządu Eksploatacji Zasobów Komunalnych w Kowarach

ogłasza konkurs na stanowisko:

Główny Księgowy

I. WYMAGANIA:

DO KONKURSU MOŻE PRZYSTĄPIĆ OSOBA, KTÓRA:

1. Ma obywatelstwo państwa członkowskiego Unii Europejskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu;
2. Ma pełną zdolność do czynności prawnych oraz korzysta z pełni praw publicznych;
3. Nie była prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne
4. Spełnia jeden z poniższych warunków:
 - a. ukończyła ekonomiczne jednolite studia magisterskie, ekonomiczne wyższe studia zawodowe, uzupełniające ekonomiczne studia magisterskie lub ekonomiczne studia podyplomowe i posiada co najmniej 3 letnią praktykę w księgowości;
 - b. ukończyła średnią policealną lub pomaturalną szkołę średnią ekonomiczną i posiada 6 - letnią praktykę w księgowości;
 - c. jest wpisana do rejestru biegłych rewidentów na podstawie odrębnych przepisów;
 - d. posiada świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych lub certyfikat księgowy, wydany na podstawie odrębnych przepisów;
5. Posiada co najmniej 4 - letni staż na stanowiskach kierowniczych.

II. WYMAGANIA DODATKOWE:

1. Znajomość ustaw: Prawo zamówień publicznych, o rachunkowości, o finansach publicznych, o podatku od towarów i usług, podatku dochodowym od osób fizycznych, podatku od osób prawnych, rozliczeń ZUS, odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych;
2. Znajomość obsługi komputera w środowisku Windows, znajomość programu PŁATNIK, programu finansowo-księgowego i płac;
3. Znajomość najważniejszych przepisów związanych z funkcjonowaniem zakładu budżetowego.

III. WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Kopie dokumentów potwierdzających kwalifikacje zawodowe;
2. Oświadczenie kandydata, że nie był prawomocnie skazany za przestępstwo umyślne
3. Oświadczenie kandydata o niekaralności zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi;
4. Oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych do celów rekrutacyjnych;
5. Życiorys (CV) z dokładnym przebiegiem pracy zawodowej.

IV. TERMIN I MIEJSCE SKŁADANIA DOKUMENTÓW:

Wymagane dokumenty należy składać w zamkniętej kopercie w sekretariacie ZEŻK Kowary opatrzonej napisem NABÓR NA STANOWISKO GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w terminie do 01.07.2014 r. do godz. 15.00. Dokumenty mogą być przesłane również listem poleconym lub pocztą kurierską. Datą przyjęcia dokumentów będzie data wpływu do sekretariatu zakładu.

V. INFORMACJE DODATKOWE:

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Informacja dotycząca wyniku postępowania konkursowego zostanie umieszczona na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kowarach.

Informujemy także, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami.

**Zapraszamy naszych stałych oraz nowych klientów
do zapoznania się z nową ofertą
„Meble Polska 2014”**



JELENIA GÓRA
ul. Armii Krajowej 23 (obok policji)

www.mebleestyma.pl

25-lecie

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 10.07.2014 r. o godz. 08:20, sala nr 201 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

działki gruntu w użytkowaniu wieczystym do dnia 11/03/2064 r. zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodinnym w zabudowie wolnostojącej położonej w miejscowości Szklarska Poręba, przy ul. Wzg. Paderewskiego 5.

Użytkownikiem wieczystym gruntu i właścicielem budynku jest: **Głodek Ryszard**. Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **KW JG1J/0003468/7**.

Cena oszacowania wynosi: **327.200,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **218.133,33 zł**. Zgodnie z art. 962 § 1 kpc przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **32.720,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 22.07.2014 r. o godz. 08:30, sala nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny o pow. 65,00 m kw wraz z przynależną do lokalu komórką o pow. 4,58 m kw położonej w miejscowości Jeżów Sudecki, przy ul. Długiej 3/2, stanowiącej własność dłużników: Chrapowicki Roman i Chrapowicka Janina posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00077694/9.

Cena oszacowania wynosi: **98.000,00 zł**. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **65.333,33 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 kpc przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **9.800,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 24.07.2014 r. o godz. 8.50 sala nr 201 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości - lokal stanowiący odrębną nieruchomość o pow. łącznej 105,89 m kw. położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Kadetów 7/46 stanowiącej własność dłużnika: Jurkiewicz Krystyna, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00074982/4.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **174.720,00 zł**. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **131.040,00 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **17.472,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712**.

Nieruchomość tą można oglądać w dniu 18.07.2014 r. w godz. 9.00-10.00, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 22.07.2014 o godz. 9.30 sala nr 109 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej o pow. 0,1857 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym o pow. uż. 153 m kw. położonej w miejscowości Jeżów Sudecki, przy ul. Długa 55 stanowiącej własność dłużnika: Sadowska-Plątek Barbara, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00008498/1.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **382.820,00 zł**. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **287.115,00 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 38.282,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 108/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziału w gruncie związanego z tym lokalem.

ul. KROŚNIĘSKA 1

Lokal użytkowy - garaż nr 1u o ogólnej powierzchni 15,14 m kw., składa się z jednego pomieszczenia garażu, położony jest na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 3,84%. Działka nr 52 o powierzchni 0.1626 ha, obręb Cieplice VII, AM-5, KW JG1J/00023488/9. Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny mieszkaniowe o niskiej intensywności zabudowy.

Cena wywoławcza nieruchomości: 5.300,00 zł Wadium: 500,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220200000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 21 lipca 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 108/2014 Prezydenta Miasta z dnia 12 czerwca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 106/2014 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego położonego w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie związanego z tym lokalem.

ul. SADOWA 14

Lokal użytkowy nr 1U o ogólnej powierzchni 50,17 m kw., składa się z pomieszczenia usługowego i pomieszczenia socjalnego z w.c. o powierzchni użytkowej 34,61 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - magazynu o powierzchni 15,56 m kw., położony jest na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 12,64%. Działka nr 655/2 o powierzchni 0.0537 ha, obręb Sobieszów II, AM-20, KW - JG1J/00068854/3.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 12.09.2105 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 13.000,00 zł Wadium: 1.300,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220200000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 21 lipca 2014 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 2014 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 106/2014 Prezydenta Miasta z dnia 11 czerwca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Firma duńska z ponad 45-letnią tradycją, działająca w Polsce ponad 20 lat.

POSZUKUJE DOMKÓW WAKACYJNYCH ORAZ MIESZKAŃ DO WYNAJĘCIA W POLSCE.

- bezpłatne opisanie umowy oraz prezentacja w katalogu i internecie
- obszerna reklama w całej Europie
- współpraca z ponad 12 000 biur podróży w całej Europie

NOVASOL POLSKA Sp. z o.o.
tel. 91 812 14 48
e-mail: novasol@novasol.pl, www.novasol.pl

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszek, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 22.07.2014 o godz. 8.00 sala nr 109 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

udziałów w nieruchomości - lokal stanowiący odrębną nieruchomość - położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Podgórzynska 3/15 stanowiącej własność dłużnika: Juras Barbara w udziale 1/2, Dudzik Stanisław w udziale 1/2, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00030658/4.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 113.600,00 zł. Udział Barbary Juras w wysokości 1/2 oszacowany został na kwotę 56.800,00 zł. Udział Stanisława Dudzika w wysokości 1/2 oszacowany został na kwotę 56.800,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 37.866,66 zł w przypadku udziału Barbary Juras oraz dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę 37.866,66 zł w przypadku udziału Stanisława Dudzika.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania udziału w nieruchomości, tj. kwotę 5.680,00 zł w przypadku udziału Barbary Juras oraz kwotę 5.680,00 zł w przypadku udziału Stanisława Dudzika najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 107/2014 ogłasza przetarg ustny ograniczony na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości gruntowej, położonej w Jeleniej Górze przy:

ul. Meblowej

- nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 80/5 o powierzchni 0.5888 ha, obręb Cieplice II, AM 4, KW nr JG1J/00080402/0 przeznaczona na budowę produkcyjnej, tereny zabudowy usługowej z wyłączeniem usług objętych ochroną akustyczną w myśl obowiązujących przepisów szczególnych
cena wywoławcza: 239.000,00 zł + 23% podatek VAT
wadium: 23.900,00 zł

W przetargu ograniczonym na sprzedaż nieruchomości mogą wziąć udział wyłącznie właściciele lub współwłaściciele nieruchomości przyległych, położonych w granicach działek: nr 77/5, nr 77/1 i nr 76/2, w obrębie Cieplice II, AM-4.

Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu winny złożyć w terminie do dnia 14 lipca 2014 roku pisemne zgłoszenie uczestnictwa w przetargu wraz z oświadczeniem, iż znany jest uczestnikowi przedmiot przetargu i z tego tytułu nie wnosi i nie będzie wnosić żadnych roszczeń wobec Miasta Jeleniej Góry.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 14 lipca 2014 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 lipca 2014 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 107/2014 Prezydenta Miasta z dnia 12 czerwca 2014 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomości.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

EKOTECH

WYKONUJEMY:

- **KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne w domu i w mieszkaniu,**
- **KOTŁOWNIE w oparciu o:**
 - kotły gazowe, kondensacyjne
 - kotły stałopalne: eko-groszek, miał
- **PRZYŁĄCZA WODNE, KANALIZACYJNE, GAZOWE,**

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE: USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU.

ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl
SERWIS 733 999 770

Burmistrz Miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni, został wywieszony **wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 67/2014 z dnia 09.06.2014 r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę i użyczenie.**

Chcesz zdobyć atrakcyjny zawód?

Masz dobry kontakt z dziećmi?

Jeśli tak - zostań Opiekunką z Klasą

Skorzystaj z **bezpłatnego** wsparcia.

Stowarzyszenie Pegaz zaprasza do wzięcia udziału w kursie „Opiekunka dzieci do lat 3” realizowanego w ramach projektu „Opiekunowie z klasą”.

Kurs obejmuje:

- ◆ Szkolenie opiekunka dzieci do lat 3 (280 h)
- ◆ Szkolenia uzupełniające: prawo jazdy (60 h), kurs komputerowy (60 h),
- ◆ Staże zawodowe, dodatki szkoleniowe, zwrot kosztów dojazdu,
- ◆ Doradztwo zawodowe w wyborze ścieżki rozwoju zawodowego,
- ◆ Materiały szkoleniowe.

Kurs skierowany jest do:

- Kobiety w wieku od 15 do 64 lat (bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo)
- Kobiety zamieszkujących powiaty: miasto Jelenia Góra, jeleniogórski, lwówecki, lubański i zlotoryjski.
- Kobiety posiadających średnie wykształcenie
- Szczególnie zapraszamy kobiety po 50 roku życia oraz osoby niepełnosprawne.

Jeśli spełniasz powyższe kryteria i jesteś zainteresowana złóż formularz rekrutacyjny do **30 czerwca 2014:**

- wysyłając na adres: Stowarzyszenie Pegaz ul. Groszowa 7, 58-500 Jelenia Góra lub
- wysyłając na e-mail: pegaz_ngo@o2.pl lub
- osobiście w biurze projektu: Stowarzyszenie Pegaz ul. Groszowa 7, 58-500 Jelenia Góra

Formularz rekrutacyjny oraz regulamin jest dostępny:

w biurze projektu i na stronie www.pegaz-ngo.pl (w zakładce aktualności i projekty)

Stowarzyszenie Pegaz, ul. Groszowa 7 (III piętro), 58-500 Jelenia Góra,

tel.: 75 75 23 230, pegaz_ngo@o2.pl, www.pegaz-ngo.pl



KAPITAŁ LUDZKI



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek – najlepsza inwestycja



BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441.

G3712-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe Karpacz. Tel. 603-622-848.

H392-G

WWW.NPREMIUM.PL H473-G
ATRAKCYJNA lokalizacja- do wynajęcia gastronomia- cukiernia (bez pośredników), 794-289-548.

H765-G

NOWE mieszkania do sprzedaży 57 i 61 m kw. ul. Przeskok przy Parku Kościuszki. Tel. 698-277-034.

H862-G

3-POKOJOWE blisko centrum 75 m kw., po remoncie, ogrzewanie gazowe sprzedam. Tel. 602-534-360.

H1183-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 663-441-038.

H1229-G

WYNAJMĘ, dwupokojowe, Malczewskiego, 692-722-686.

H1233-G

DO WYNAJĘCIA lokal biurowy na działalność prawniczą 42 m kw. z małym tarasem, dużą poczekalnią na parterze nieruchomości w Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 12 (róg Wojska Polskiego) dostępny duży parking, 75/76-49-500.

H1284-G

KOWARY, trzypokojowe bezpośrednio sprzedam, 601-340-662.

H1329-G

DO WYNAJĘCIA tanio 3-pokojowe nieumeblowane w Jeleniej Górze, 601-880-444.

DO WYNAJĘCIA kawalerka w centrum Jeleniej Góry. Telefon 601-880-444.

H1355-G

3-POKOJOWE 72 m kw. zamienię na kawalerkę, 510-172-730.

3-POKOJOWE 72 m kw. 58 tys., 510-172-730.

H1362-G

SPRZEDAM 36 m kw. kawalerkę, 53.000,- Piechowice, 601-168-072.

H1363-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka, umeblowana, stan idealny przy centrum. Tel. 515-268-610.

H1400-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753.

H1413-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844.

H1429-G

DO WYNAJĘCIA atrakcyjne eleganckie 3-pokojowe mieszkanie. Tel. 669-595-990.

H1433-G

SPRZEDAM dwupoziomowe mieszkanie z ogrodem w Ścięgnach k/Karpacza do remontu. Tel. 603-960-499.

H1434-G

SPRZEDAM mieszkanie 89 m kw. z ogródkiem+ garaż w Cieplicach. Nr kontaktowy, 665-526-404.

H1436-G

DO WYNAJĘCIA lokal handlowo-usługowy w centrum Jeleniej Góry, parter z witrynami, parkingami w pobliżu siedziby PZU i Biedronki, pow. 70 m kw.+ 30 m (piwnica). Tel. 668-460-795.

H1449-G

SPRZEDAM lub wynajmę pawilon usługowo-handlowy (kontener) 18 m kw., okna, drzwi, nowy z pełną instalacją, ocieplony, 16.500,-+ Vat. Tel. 75/76-18-725.

H1510-G

MAM 3 lokale do wynajęcia: 60,38; 7,5 m kw. w centrum Karpacza na parterze przy głównej ulicy niedaleko wodospadu. Tel. 75/76-18-725.

H1512-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, 506-298-241.

H1513-G

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe centrum, 105.000,- bez pośredników, 793-383-593.

H1515-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane w centrum Jeleniej Góry, 668-46-07-95.

H1516-G

SPRZEDAM 2-pokojowe, k/Bodzia- Zabobrze, 665-835-883; 75/64-21-773.

H1521-G

CIEPLICE, 42 m, 2-pokojowe, 119.000 zł, sprzedam, 733-950-441.

H1523-G

WYNAJMĘ kawalerkę na Różyckiego- dobra lokalizacja, umeblowana, wyposażona, budynek ocieplony 700+ media+ 700 kaucja. Tel. 604750162.

H1530-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pok. w J.Górze-Cieplicach na os. Orle na 4 piętrze. Po kapitalnym remoncie, gładzie, dwie szafy komondor. Balkon, piwnica, możliwość dzierżawy 2 garaży, 118.000 bez pośredników, 505-332-787.

H1532-G

SPRZEDAM pilnie mieszkanie- Jelenia Góra, 40 m, 2-pokojowe, I piętro, 791-772-595.

H1535-G

MIESZKANIA do wynajęcia, 781-974-845.

H981-K

2-POKOJOWE, 39 m, I piętro, garaż, Orle, sprzedam, 506-960-490.

H1041-K

SPRZEDAM tanio mieszkanie 4-pokojowe Szklarska Poręba. Tel. 503-92-58-78.

H1045-K

FIRMA BUDOWLANA
WOJCIECH PIKORZ
ROK ZAŁOŻENIA 1989

Nowy dom
KOWARY UL. GÓRNICZA
Osiedle "Słoneczne Wzgórze"

3 OSTATNIE MIESZKANIA
M3: 53m², M2: 34m², M2: 35m²
- prywatny taras
- balkon w każdym mieszkaniu
- garaże i piwnice
tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

ul. Paderewskiego

Sprzedane Sprzedane 499 000,-zł

Informacje: tel. 791 996 795, 794 996 795
www.wminwest.pl

NOWE MIESZKANIA !!!
przy ul. CHEŁMOŃSKIEGO
w JELENIEJ GÓRZE

od 3000zł brutto za m2
BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ:
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra
tel: 75 84 14 614
600 806 097

MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRODZONEJ POSESJI
LOKALE O POWIERZCHNI 40-45m2 z BALKONEM
www.mieszkaniajeleniagora.pl

FIRMA BUDOWLANA
WOJCIECH PIKORZ
ROK ZAŁOŻENIA 1989

Nowy dom
Mysłakowice k. Jeleniej Góry

NOWY BUDYNEK JEDNORODZINNY W ZABUDOWIE BLIŹNACZEJ
pow. 1 segmentu: 93,30m²
- zamknięte osiedle 14 domków jednorodzinnych
- wspaniały widok na Karkonosze
- pow. działki 1025 m²
tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
BEZCZYNISZOWE
1, 2, 3 - pokojowe
i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaż bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Atrakcyjne położenie. Tel. 695-725-857.

G3561-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443.

G3930-G

WWW.NPREMIUM.PL H474-G

SPRZEDAM dom 125 m kw., zadbane na pięknej 4700 m kw. działce, 4 km od centrum, 700.000 zł i dwie działki po 1500 m kw., 604-439-307.

H858-G

GOSPODARSTWO agroturystyczne Na Pogórze Izerskim sprzedam. Tel. 602-534-360.

H1184-G

NOWY dom- Czarne (możliwe trzy mieszkania) wolno stojący- sprzedam, 697-608-363.

H1231-G

POŻYCZKI pod zastaw nieruchomości, 698-690-808.

H1301-G

DOM w Kamiennej Górze do zamieszkania sprzedam. Tel. 530-227-893.

H1304-G

KUPIĘ mieszkanie, dom, również zadłużone, zniszczone, 535-855-820.

H1306-G

SPRZEDAM działkę 1600 mkw. Jeżów/Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 68,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874.

H1318-G

SPRZEDAM nieruchomość Kowary- Wojków, Górna, o powierzchni 668 m kw. Tel. 506-237-296; e-mail: admin@intermaid.com.

H1323-G

HALA 1000 m kw.+ plac do wynajęcia, 601-750-910.

H1326-G

WYDZIERŻAWIĘ, poprowadzę pensjonat w Karpaczu, 539-922-856.

H1335-G

MAŁOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114.

H1370-G

SPRZEDAM dom do remontu, szopa, 0,40 ha ziemi. Tel. 75/78-94-625.

H1372-G

DOM blisko Jeleniej Góry 150.000,- pilne, duża negocjacja, 603-925-484 JGN.

H1375-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Cieplicach w bardzo dobrej lokalizacji. Tel. 669-893-566.

H1391-G

SPRZEDAM dom Sobieszów. Tel. 606-34-64-24.

H1404-G

MYŚLAKOWICE 1/2 domu sprzedam. Osobne wejście i działka, pełne uzbrojenie, cena 300.000,- do negocjacji. Tel. 603-782-934.

H1432-G

KIOSK typ Alaska sprzedam niedrogo. Tel. 515-206-242.

H1454-G

SPRZEDAM nowy dom 199 m kw. na działce 1160 m bez pośredników, osiedle Czarne, 603-930-562.

H1460-G

OKAZJA. Pięknie położona działka budowlana przy ul. Wrocławskiej (Maciejowa) blisko „Biedronka”. Tel. 605-731-989.

H1461-G

SPRZEDAM działkę inwestycyjną Jelenia Góra- Cieplice, Pl. Piastowski 19. Tel. 501-724-256 w godz. 8.00- 14.00.

H1485-G

SPRZEDAM działkę ogrodową Cieplice. Tel. 511-296-806.

H1488-G

SPRZEDAM działkę 1800 m kw. początek Jeżowa 500 m za Tesco, 68 zł/ metr do negocjacji, 609-23-58-51.

H1534-G

SZUKAM w Karpaczu lub w Szklarskiej Porębie pensjonatu do dzierżawy. Tel. 684171802.

H876-K

DZIAŁKA budowlana południowy stok wszystkie media pięknie położona 80 tys. Karpacz 605633231 lub 757619633.

H932-K

PENSJONAT+ restauracja centrum Karpacza 800 tys., tel. 605633231 lub 75761963.

H932-K

SPRZEDAM 8,30 ha gruntu rolnego w miejscowości Lubomierz przy ulicy Jeleniogórskiej, tel. 880083800.

H1046-K

Kameralne osiedle „Muzyczna Polanka” Stanisław

9 stylowych domów o pow. od 168 do 204 m2

W ofercie jeszcze kilka działek przy lesie, od 1600 do 2000 m kw.
W pobliżu powstaje SPA - TERMY Stanisław z wodami termalnymi.
Info: tel. +48 607 360 220; 607 339 447 **www.muzycznapolanka.pl**

MOTORYZACYJNE

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. G3469-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. G3473-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3474-G

KUPIĘ każde auto, 511-209-408. G3511-G

AUTO skup, 882-222-219. G3514-G

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. H112-G

POMOC drogowa, 506-536-136. H113-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. H827-G

SPRZEDAM samochód osobowy Ford Ka, 1997, 75/78-34-568. H1322-G

SPRZEDAM Lanosa, 1999, 115000, srebrny, 3.900,- Tel. 606-17-32-25. H1342-G

SPRZEDAM VW Golf III, 1.6 benzyna, 5-drzwiowy, el. szyby, centralny zamek, 2xA airbag, 2 komplety kół, 1997, ważne OC+ przegląd do 05.2015. Tel. 515-900-093. H1450-G

SPRZEDAM przyczepę kempingową Adria Optima 440B, stan bardzo dobry, garażowana. Tel. 693-070-143. H1451-G

SPRZEDAM powypadkową Toyotę Yaris, 2003, cena 4.300,- Kontakt: 661-059-938. H1503-G

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, koje dla psów. Dowóz, montaż gratis. Producent (75)6409205, (71)7071441 509038426, 696753588 www.robstal.pl raty! H250-K

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincen-tego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. H742-K

KUPIĘ mały ekonomiczny samochód, 786-114-757. H1026-K

KUPIĘ każde auto osobowe dostawcze ciężarowe wszystkie od 1 do 40 tys. zł legalnie umowa, motocykle, ciągniki rolnicze, najlepsze ceny na rynku wypożyczalnia busów 24/h dawgoz@interia.pl 788345470. H1043-K

SKUP samochodów do 30 tys., 500247769. H1047-K

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOŁOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZK) tel. (75) 75-22-537

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 721-721-666. G3470-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G3475-G

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. G3497-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H22-G

NETBOOK, tablet, 535-855-820. H1305-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 660-033-256. H1409-G

SKUP książek i płyt muzycznych dojazd gotówka 509675586. H56-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. G3909-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. H7-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. G3472-G

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. H30-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H555-G

DREWNO bukowe, dębowe sezonowane. Telefon kontaktowy 781-832-104. H1005-G

MEBLE- antyki, możliwość wyposażenia pałacu, 697-608-363. H1232-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H1266-G

SPRZEDAM kompletne urządzenie rzemieślnicze do prania pierza i puchu. Tel. 75/75-52-179. H1310-G

LAWETA- sprzedam, 601-750-910. H1327-G

KONTENER chłodniczy długość 5 m sprzedam Gryfów Śląski, 691-130-643. H1361-G

TANIO meble ze sklepu odzieżowego. Regały, stojaki, manekiny męskie. Tel. 501-481-525. H1373-G

DREWNO kominkowe piecowe. Telefon 692314428. H1431-G

SUPER czeski brykiety dębowo-bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykiety zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. H1475-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. H1476-G

HUMUS, ziemia ogrodowa (transport 20- 25 ton), 697-354-842. H1495-G

GRANIT, kruszywa, kamień łamany (transport 20- 25 ton), 697-354-842. H1496-G

ZWIETRZELINA (transport 20- 25 ton), 697-354-842. H1497-G

SPRZEDAM lub wynajmę pawilon usługowo- handlowy (kontener) 18 m kw., okna, drzwi, nowy z pełną instalacją, ocieplony, 16.500,-+ Vat. Tel. 75/76-18-725. H1511-G

STARE meble. Tel. 504-081-728. H1517-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. H93-K

WĘGIEL czeski, 502653804. H836-K

SPRZEDAM rożno gazowe na 15 kurczaków 450 zł, lodówkę oszkloną 57x140 350 zł, tel. 605633231 lub 75/7619633. H930-K

TARCICA sezonowana- lipa, buk, jesion, dąb. Tel.601-799-452. H1085-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprzedaż gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

KONKURENCYJNE
CENY I OPROCENTOWANIE
LOMBARDY
ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
(obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
(Osiedle "Orle" teren Biedronki)
SKUP I SPRZEDAŻ
ZŁOTA I SREBRA
Zapraszamy

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. G3472-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. G3476-G

WUKO. Pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

AWARIE serwis. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA- WUKO. Tel. 500-50-50-02. G3478-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. G3483-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. G3484-G

JUNKERSY, gazowe piece 2-funkcyjne, serwis, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net G3507-G

PRZYJMĘ ziemię między Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G3562-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G3718-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G3808-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G3886-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. G3940-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. G3949-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl G3995-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G3996-G

ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. G4039-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333. G4045-G

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. G4045-G

BRUKARSTWO, 608-658-351. G4064-G

REMONTY mieszkań, 691-63-10-82. G4068-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. H32-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż. Tel. 608-49-55-34. H44-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. H61-G

AUTOLAWETA, 506-536-136. H114-G

ANTENY R/TV/SAT sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. H354-G

PRAŁKONAPRAWY, 603-83-54-83. H402-G

ANTENY zbiorcze R/TV/SAT. Tel. 75/644-50-80. H593-G

PRANIE dywanów, tapicerek, wykładzin, zestawów wypoczynkowych, materacy. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88. H635-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. H662-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. H673-G

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. H673-G

USŁUGI koparko-ładowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. H692-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. H772-G

USŁUGI budowlane, bruki, 888-986-971. H781-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. H783-G

POGOTOWIE remontowo- usterkowe. Tel. 691-631-082. H789-G

RUSZTOWANIA- wypożyczalnia, skup, sprzedaż, 533-699-999. H819-G

TRANSPORT bus towarowy, miasto, kraj- zagranica tanio. Tel. 600-540-190. H820-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. H848-G

REMONTY mieszkań kompleksowo, 693-374-816; 605-081-473. H852-G

MASZ problem z instalacją elektryczną- dzwoń! 886-267-099. H864-G

WIDEOFILMOWANIE+ foto, śluby, 510-127-605. H893-G

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne 602824801. H917-G

TYNKI- elewacje, kompleksowa obsługa inwestycji, gwarancja jakości, 604-905-562. H922-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H939-G

STOLARSTWO- meble na wymiar, szafy wnękowe, renowacja drzwi, okna, drzwi- montaż, 500-408-841. H948-G

SPYCHARKA, 691-866-449. H957-G

BRUKARSTWO „Maz-Bruk”, 601-23-11-55. H958-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. H1001-G

KOSZENIE trawy, 511-097-022. H1004-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. H1014-G

TRANSPORT tanio, 503-027-361. H1019-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. H1044-G

OGRODY, 508-114-520. H1056-G

CYKLINOWANIE układanie remonty, 798-285-414. H1059-G

DACHY- 601-872-363. H1061-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H1076-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl H1077-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. H1091-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Karcher- gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H1103-G

BRUKARSTWO, tel. 519166674. H1142-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. H1150-G

CERTYFIKATY energetyczne dla budynków i lokali. Tel. 669-223-886. H1181-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, za- lewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. H1188-G

KOPARKO-ŁADOWARKA. Tanie i profesjonalne wykonywanie prac ziemnych+ transport. Różne rodzaje łysek. Tel. 604-285-755. H1202-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie Tel. 791-001-236. H1211-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. H1239-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523. H1258-G

REMONTY, 604-992-041. H1258-G

ELEKTRYK, 664-475-323. H1275-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. H1290-G

WWW.DACHYSOLIDNE.PL Remont i naprawa dachów, wszystkie rodzaje pokryć, orynnowanie i remonty kominów. Dojazd i wycena gratis. Tel. 880-044-951. H1291-G

PRACE budowlane w drewnie, podłogi, tarasy, altany, wiaty itp., 603-037-217. H1296-G

TANIO budowa domu, ogrodzenia, murki z kamienia, 784-768-300. H1298-G

HYDRAULIKA od A-Z, instalacje gazowe, wod.- kan., c.o. kotłownie, przyłącza wodne, 516-026-488. H1309-G

USŁUGI C.D.

MEBLOZABUDOWY szafy, garderoby, 603-328-832. H1324-G

MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. H1328-G

HYDRAULIK- naprawy, wymiana armatury, zagrzybiałych silikonów, 884-04-99-86. H1344-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H1352-G

ELEKTRYK 24 h. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, domofony, kamery- monitoring CCTV, 601-717-759; www.elektrykjeleniagóra.pl H1354-G

NAPRAWA sprzętu AGD, 533-146-025. H1358-G

STOLARSKO- ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. H1360-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. H1368-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe podłogi, schody, 691-385-780. H1371-G

DACHY- 502-953-366. H1402-G

HYDROIZOLACJA, tarasy, balkony, 502-953-366. H1403-G

PRZEPROWADZKI- transport, 609-631-072. H1406-G

REMONTY mieszkań- usługi ogólnobudowlane, 609-631-072. H1406-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. H1410-G

KLIMATYZACJE, instalacje, serwis naprawy uzupełnianie freonu, 530-857-676. H1419-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. H1422-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. H1428-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428. H1430-G

TRANSPORT, laweta. Tel. 692-314-428. H1430-G

REMONTY- 536-317-347. H1439-G

KOMPLEKSOWO- 536-317-347. H1439-G

PROFESJONALNIE- 536-317-347. H1439-G

GLAZURA- 536-317-347. H1439-G

REGIPSY- 536-317-347. H1439-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie podłogi, schody. Solidnie, faktura. Tel. 732-859-183; www.bud-marine.pl H1453-G

SOLIDNE i tanie dachy konserwacja, wymiana, obróbka, rynny, papa, dachówka i inne. Firma, tel. 732-859-183. H1455-G

ELEWACJE sytemowe solidne docieplenia, gwarancja jakości. Firma 732-859-183. H1455-G

PRZYŁĄCZA wodno-kanalizacyjne, drenaż, 781-134-275. H1455-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. H1466-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. H1468-G

MINI-KOPARKA- niwelacje, wykopy, drenaże i inne prace ziemne, 602-49-20-37. H1471-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzory, 601-158-355. H1474-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. H1477-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. H1481-G

MALOWANIE- drobne remonty, montaże, naprawy itp. 606734030. H1484-G

WYCINKA drzew, rębienie gałęzi, 534-570-470. H1498-G

BUDOWA domów. Remonty od A do Z. Adaptacje, docieplenia, rozbiórki. Doradzimy, duża praktyka, 695-112-363. H1500-G

DACHY- 513-669-569. H1501-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. H1527-G

REMONTY mieszkań, wykończenia wnętrz, glazura, rynny; ogólnobudowlane, 723-701-413. H1537-G

MALOWANIE, tapetowanie, re-gipsy, kafelki- czysto, starannie, gwarancja, 884-04-99-86. H1540-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G2477-K

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty 660699133. H57-K

WYNAJEM rusztowań, 607-860-418. H228-K

DACHY, elewacje, wynajem rusztowań, 508-298-394. H562-K

FOTOGRAFIA ślubna. Filmowanie HD, całe jeleniogórskie, 602689349. H700-K

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. H701-K

DACHY malowanie 784570654 www.alpinexpert.com H740-K

PIASKOWANIE ścian z kamienia, stali 784570654 www.alpinexpert.com H740-K

MYCIE dachów z mchów i porostów 784570654 www.alpinexpert.com H740-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. H985-K

ZDUN z uprawnieniami. Projektowanie, przebudowa, doradztwo i montaż pieców kafelowych. Karola Miarki 58, tel. 603623604; 756491911. H986-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piece kafelowe kuchnie piecyki Eco kominki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 756491911: 603623604 www.justakominki.pl H987-K

markizy rolety żaluzje bramy 75 75 259 06 www.aroll.pl Jelenia Góra ul. Sobieskiego 53

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. G3811-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. H26-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. H55-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. H791-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. H833-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H834-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. H1017-G

ALKOHOLO-ODTRUCIA, detox-lekarz i pielęgniarka, tel. 502361579. H1070-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. H1080-G

DOLEGLIWOŚCI bólowe, urazy-masaż: klasyczny, leczniczy, izometryczny, sportowy, relaksacyjny, antycellulitowy, refleksoterapia, fizykoterapia, taping, terapia manualna mgr Tomasz Lach, 506-092-881. H1170-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H1320-G

JELENI OGÓRSKIE Centrum Laryngologii lek. med. Michał Zieziula, lek. med. Paweł Kuźniar, lek. med. Romualda Bartnik-Kochan. Rejestracja: 75/6457651, USG zatok, videoendoskopia, www.jcl-laryngolog.pl H1353-G

CHRAPANIE leczenie i diagnostyka, www.jcl-laryngolog.pl Tel. 795-516-961. H1359-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. H1385-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. H1412-G

MASAŻE, fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, akupresura stóp, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. H1469-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.-pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. H1465-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. H1470-G

MASAŻ profesjonalny leczniczy, rehabilitacyjny, drenaż limfatyczny, dyplomowany technik masażysta Aleksander Czerniawski, 510-639-285. H1472-G

PROFESJONALNE leczenie obrzęków chłonnych (możliwa konsultacja lekarska), drenaż limfatyczny. Presoterapia- wspomaganie odchudzania, fotoepilacja, cellulit 531-504-666. H1507-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. H1520-G

ALKOHOLO-ODTRUCIA, 603-082-316. H568-K

TERAPIA hellingerowska i inne metody. Za godzinę 60 zł. Ustawienie 150 zł. Mariusz Mieczkowski. Gabinet Wiejska 29. Tel. 601-52-85-15 www.terapia-jeleniagora.pl H579-K

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. H633-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. H741-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szynne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H1082-K

PSYCHOLOG mgr Bernard Gorzelski udziela konsultacji w zakresie psychoterapii krótko i długoterminowej dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Rejestracja telefoniczna: 508055815 w poniedziałki od 8.00 do 10.00. H1090-K

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów specjalista chirurgii plastycznej dr med. Jakub Kratochwil rejestracja 75 6424558

NEUROLOG WŁODZIMIERZ KOŚCICKI Jelenia Góra, ul. Teatralna 14. Tel. 75 76-47-519, 500 078 345 Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu Leczenie chorób oczu komputerowe badanie wad wzroku dobór okularów pole widzenia pachymetria bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego płukanie dróg łzowych. Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa) Rejestracja telefoniczna 603-613-058

USG stawów biodrowych dziecięcych SPECJALISTA ORTOPEDII I CHIRURGII URAZOWEJ UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW Zbigniew Rudnicki przyjmuje: poniedziałek 17.00-18.00 środa 17.00-18.00 sobota 9.30-11.00 pl. Piastowski 30 - obok apteki Jelenia Góra - CIEPLICE Tel. kom. 601-75-14-74 Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

Specjalista chirurgii ogólnej Dr n.med. Marek Kaźmierczyk *diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego *choroby odbytu hemoroidy i inne/ *kwalifikacja do zabiegów operacyjnych *inne schorzenia chirurgiczne-żylaki kończyn dolnych i inne Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA" Poniedziałek 16-17. Lwówek Śl. pl. Wolności 28 obok apteki w Ryńku Worek 16-17 kom. 602635191

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

Estetika Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! Protezy elastyczne. Estetyczne klamry w kolorze zęba. Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 kom. 512 943 614

JELENI OGÓRSKI OŚRODEK MEDYCYNY PRACY

Informacja i rejestracja: tel. 0..75 / 75 325 83, tel./fax 0..75 / 75 325 84

pełny zakres badań dla potrzeb:
MEDYCYNY PRACY
KIEROWCÓW, DETEKTYWÓW
OSÓB POSŁUGUJĄCYCH SIĘ BRONIĄ PALNĄ
BADANIA UCZNIÓW DO SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH I PONADGIMNAZJALNYCH ORAZ STUDENTÓW
KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE I KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
badania laboratoryjne
szczepienia p. grypie, p. WZW i in.

ul. Groszowa 1, Jelenia Góra

www.jomp.pl

JOMP

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

ZDROWIE Jelenia Góra
ZAKŁAD USŁUG LEKARSKICH
Spółka z o.o.

ul. Mostowa 2

(75) 76-74-937
pn. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰

www.zulzdrowie.pl

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)

- lekarz rodzinny
- lekarz pediatra
- punkt szczepień
- gabinet zabiegowy

MEDYCYNA PRACY

- badanie profilaktyczne
- badanie sanitarno-epidemiologiczne
- badanie kierowców (wszystkich kategorii)
- bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów

KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE

- laboratorium analityczne
- EKG
- spirometria
- audiometria
- szerokie szczepienia ochronne (płgrypie, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną

DOM SENIORA "GRZEŚ" KARPACZ

zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera

607-445-996; 75-76-197-84

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY

wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Marcinka 1 (mała poczta przy aptece)

PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.

Rejestracja tel. 509-156-662

JELENIA GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Polujemy naprawdę

www.nj24.pl

ROWINY

PRACA

PRACOWALEŚ za granicą-
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek,
75/75-240-44; 601-55-44-10.
G3749-G

AVON- konsultantka. Tel.
692-494-164. H330-G

BUDOWA wykończenia,
602-342-940. H1127-G

ZATRUDNIĘ mechanika samo-
chodowego z dużym doświadcze-
niem bez nałogów. Tel. 608-210-531.
H1315-G

KARPACZ. Zatrudnię kucharkę
i kelnerkę- pokojową. Wymagane
doświadczenie w pracy w pensjo-
nacie. Tel. 696-504-506. H1438-G

ZATRUDNIĘ tynkarzy, dekarzy
oraz do wykończeniówek, glazura,
regipsy, malowanie. Firma
732-859-183. H1452-G

SANATORIUM „Lukas” w
Świeradowie zatrudni fizjoterapeu-
tę; konserwator- pracownik
gospodarczy z umiejętnością wy-
konywania prac budowlanych.
Tel. 75/78-21-000 lub Świeradów
Zdrój, Sienkiewicza 21. H1457-G

PRZYJMĘ fryzjerkę do dobre-
go prosperującego salonu. Tel.
669-017-071. H1462-G

FX Sport Sp. z o.o. zatrudni
szwaczki lub osoby do przyuczenia
na w/w stanowisko. Informacje w
siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego
23 w Jeleniej Górze i pod nr
75/645-08-30. H1473-G

ZATRUDNIĘ kierowców z katego-
rią C, oraz operatorów na koparko-
ładowarkę. Tel. 605-237-871. H1490-G

ZATRUDNIĘ do szwalni osoby
z doświadczeniem. Praca na pe-
łen etat w centrum Jeleniej Góry.
Tel. 505-11-24-11. H1505-G

WSPÓLNOTA Mieszkaniowa w
Karpaczu przy ul. Obrońców Pokoju
1D poszukuje na umowę zlecenie
panią do sprzątnięcia klatki schodo-
wej, pana do koszenia, zamiatania,
odsieniania wokół posesji. Informa-
cja pod numerem 75/718-42-64;
533-888-559. H1522-G

ZATRUDNIMY do ochrony mar-
ketu w Jeleniej Górze. Tel.
726007707. H1528-G

KULTURALNY emeryt zaopie-
kuje się osobą starszą. Prakryka,
referencje 502161453, H1533-G

ZATRUDNIĘ fryzjerkę lub wy-
najmę stanowisko, 501-624-719.
H1536-G

ZATRUDNIĘ do pralni młodego,
energicznego, pojętnego, 886-666-896.

ZATRUDNIĘ do pralni młodą,
energiczną, pojętną, 886-666-896.

H1538-G

FRYZJERKĘ przyjmę okolice
centrum. Tel. 607-908-070; 75/
755-77-55. H1539-G

KELNERKI zatrudnimy, możli-
wość zamieszkania, bar „Oskar”
Karpacz tel. 605633231 lub
757619633. H931-K

OPIEKUNKI, Niemcy, znajo-
mość języka niemieckiego,
530555015. H934-K

LBF Technika Wentylacyjna
Sp. z o.o. zatrudni ślusarza kon-
strukcyjnego z doświadczeniem i
dobrą znajomością rysunku tech-
nicznego. Kontakt 75/75-283-17,
lbf@lbf.com.pl

LBF Technika Wentylacyjna
Sp. z o.o. zatrudni osoby na sta-
nowisko pracownika produkcyj-
nego. Kontakt 75/75-283-12,
lbf@lbf.com.pl

**LBF Technika Wentyla-
cyjna Sp. z o.o.** zatrudni malarza-
lakiernika z doświadcze-
niem. Kontakt 75/75-283-12,
lbf@lbf.com.pl

LBF Technika Wentylacyjna
Sp. z o.o. zatrudni spawacza me-
todą MIG-MAG lub TIG z uprawn-
ieniami i doświadczeniem. Mile
widziana znajomość rysunku tech-
nicznego. Kontakt 75/75-283-12,
lbf@lbf.com.pl H935-K

FIRMA budowlana poszukuje
operatora koparko- ładowarki Me-
calac MTX 12 oraz murarzy, praca
w okolicach Mirska. Nr tel.
502624102. H979-K

**POŚREDNICTWO Pracy „Part-
ner”** poszukuje opiekunek osób
starszych do legalnej, dobrze płat-
nej pracy w Niemczech.
Informacja tel. 75/64-72-242;
www.agencja-partner.pl H984-K

OPIEKUNKI Niemcy, legalna
praca od zaraz, wysokie zarobki.
Tel. 519690458. H1037-K

ZBROJARZY do pracy w Je-
leniej Górze od zaraz. Bardzo dobre
warunki pracy, rodzaj umowy do
uzgodnienia. Mile widziane całe
brygady na własnej działalności.
Dariusz 609-964-333. H1074-K

PROCARE24 (www.procare24.pl)
poszukuje opiekunek osób star-
szych ze znajomością języka nie-
mieckiego do legalnej pracy w
Niemczech. Umowa o pracę, A1,
karta EKUZ, do 1400
euro „na rękę”. Nawiazemy
współpracę z firmami pośrednic-
twa pracy. Kontakt:
biuro@procare24.pl tel.
228858484. H1080-K

KOLPORTER- Express zatrudni
kurierów- rozwój przesyłek. Wyma-
gana działalność gospodarcza oraz
samochód bus. Wynagrodzenie ade-
kwatne do zaangażowania oraz ope-
ratywności. Oferty składać K-Ex, ul.
Okopowa 6, 58-500 Jelenia Góra.
Tel. 75/752-31-06. H1081-K

Pilne!!!
Zatrudnimy
kierowców autobusu!!!

Prawo jazdy kat. D ■ kurs na przewóz
osób ■ mile widziana znajomość
języka niemieckiego lub angielskiego!!!

Więcej informacji pod nr tel. 75/7535600.

SIMET SA
Producent sprzętu
elektrotechnicznego

OFERTA PRACY
Przedsiębiorstwo Simet S.A.
w Jeleniej Górze Al. Jana Pawła II 33
poszukuje osobę na stanowisko:

Mistrz Wydziału Narzędziowni
(praca w pełnym wymiarze czasu pracy)

Wymagania:
▲ wykształcenie minimum średnie techniczne,
▲ umiejętność kierowania ludźmi w podległym zespole,
▲ znajomość budowy i wykonawstwa form wtryskowych i
wykrojników,
▲ umiejętność czytania dokumentacji technicznej,
▲ znajomość metrologii i materiałoznawstwa,
▲ znajomość podstawowych zasad obróbki skrawaniem,
▲ duża samodzielność samodyscyplina,
▲ podstawowa znajomość obsługi komputera.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz z listem
motywacyjnym za pośrednictwem poczty na adres
Przedsiębiorstwo SIMET SA w Jeleniej Górze 58-506 Jelenia Góra
Al. Jana Pawła II 33 lub drogą elektroniczną
na adres e-maila: **zvioletta@simet.com.pl**
lub złożenie oferty osobiście w godzinach pracy Przedsiębiorstwa
od **7.00 do 15.00 w pok. 005.**
Kontakt telefoniczny pod nr tel. **75 64 71 506.**

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich
danych osobowych zawartych w ofercie dla potrzeb niezbędnych do realizacji
procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia
29.08.1997 r. (Dz. U Nr 133 poz. 883 z późn. zmianami).”

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!

Znasz język niemiecki?
Zgłoś się do nas!

ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwidy 23, 02-235 Warszawa
tel. 22 345 94 50
opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

Zapewniamy:

- legalną i bezpieczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opłacone składki ZUS
- wyżywienie i zakwaterowa-
nie na miejscu
- dojazd do i z Niemiec

PRACA C.D.

PRACA C.D.

ZARZĄD POWIATU JELENIOGÓRSKIEGO
OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO
DYREKTORÓW:

1/ Zespołu Placówek Resocjalizacyjno-Wychowawczych w Szklarskiej Porębie
 2/ Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kowarach

PEŁNA TERŚĆ OGŁOSZENIA na stronie Powiatu Jeleniogórskiego
www.starostwo.jgora.pl

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
 OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
 tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

- | | |
|---|--------------------------------------|
| 1. Specjalista ds. kadry i płac | 10. Certyfikat kompetencji |
| 2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów. | zawodowych przewoźników. |
| 3. Obsługa komputera i internetu. | 11. Operator koparkoladowarek, |
| 4. Kasjer walutowo-złotowy. | ladowarek i koparek. |
| 5. Kierowca wózków widłowych. | 12. Operator piasek spalających. |
| 6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO ₂ . | 13. Bukieciarstwo. |
| 7. Szkolenia BHP i ppoż. | 14. Elektryk - eksploatacja i dozór. |
| 8. Przewóz towarów niebezpiecznych. | 15. Palacz kotłowni c.o. |
| 9. Transport drogowy taksówką. | 16. Tworzenie stron www. |
| | 17. Obsługa kas fiskalnych |

NAUKA

TEUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. G3416-G

TEUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. G3487-G

NORWESKI- 607-070-340. G3954-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl

H825-G

TEUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. H1197-G

ANGIELSKI, 503-819-327. H1395-G

MATEMATYKA- poprawki, 728-217-498.

MATEMATYKA- nauczyciel, 760-258-827. H1467-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia-tanio. Tel. 606-62-82-49. H1519-G

MATEMATYKA, 606-327-420. H629-K

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Amor” Jelenia Góra, promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. H1350-G

DUET- Luban, 604-361-418. H380-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. G3471-G

ZESPÓŁ, wesela, 517-900-425; www.zespolprestiz.pl G3490-G

ZESPÓŁ- wesela 693-735-247. H1212-G

PIECZONE prosie. Restauracja „Nad Potokiem” w Kaczorowie, 75/74-121-78.

WESELA- Restauracja „Nad Potokiem” w Kaczorowie, noclegi, 75/74-121-78, www.nadpotokiem.com H1238-G

ZESPÓŁ muzyczny R&A- wesela, dancingi. Tel. 609-563-928. H1285-G

GARAŻ kupię. Tel. 500-505-002.

MUZYK orkiestra i trąbka, 609-299-524. H1487-G

TANIE noclegi dla pracowników, 691-952-208. H1084-K

Wybierz zawód z przyszłością
TECHNIK DENTYSTYCZNY

✓ nauka w systemie dziennym oraz weekendowym
 ✓ kwalifikacje potwierdzone dyplomem państwowym
 ✓ słuchacze zdobywają dodatkowe umiejętności wykraczające ponad program nauczania

POLICEALNE STUDIUM TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ
 35-114 Zielona Góra, ul. Towarowa 14
 tel. 68 452 16 61, 68 452 17 00
sekretariat@szkoladentystyczna.pl
www.szkoladentystyczna.pl

Zapraszamy na **domowe obiady**
 oprócz tego:
 przygotowujemy dania na: ☐ wigilie, ☐ lunch biznesowy ☐ oraz inne okazje.

Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
 W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.

Pasaz Handowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
 mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

Night Club Riviera Kaczorów 15.00 — 6.00
 tel. 75 741 22 71
 kom. 508 082 972

Night Club Wyspa 20.00 — 6.00
www.clubriviera.pl
 Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
 tel. 75 / 752 44 87

TOWARZYSKIE

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 513-971-327. H1374-G

ATRAKCYJNA, bardzo ładna, kobieca blondynka, 37 lat zaprosi, 722-266-420. H1397-G

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.

KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,- / godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 517-681-503. H1398-G

BARDZO atrakcyjna szczupłutka 23-latka, 691-429-148. H1447-G

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.

MARTYNA, 728-271-237. H1464-G

EKSPRESOWE wyjazdy, 795-811-914.

MARTA, 530-023-206.

OLIWIA, duży biust, francuski perfekt, 795-811-914. H1493-G

ZGRABNA Sylwia 21-latka zaprasza na wspólną zabawę, 782-301-587.

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 693-610-396.

KAMILA nowa 19-latka zgrabna blondynka zaprasza na sympatyczną zabawę, 885-149-330. H1525-G

BOLESŁAWIEC Agata 37 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. H377-K

ALICJA z krainy czarów 733081577. H1092-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl G4065-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. H1078-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl H1079-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl H1185-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl H1186-G

PRZEWOZY pasażerskie Polska- Niemcy. Wyjazdy: poniedziałek, piątek. Powroty wtorek, sobota. Zagłębie Rudy i okolice. Frankfurt i okolice. „Ed-Mar” 603-032-062; 75/78-11-152. H1299-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunów. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl H1389-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. H1390-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. H1411-G

LOTNISKA- transport, 602-120-624. H1420-G

KOŁOBRZEG do wynajęcia apartament (4-5 osobowy) 47 m kw, taras, 100 m- plaża. Tel. 504-081-728. H1518-G

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl H474-K

DOBRY wypoczynek Międzywodzie- pokoje+ łazienki, balkon nad morzem, parking monitorowany, 91/381-48-35; 608-821-370. H567-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

LATO NAD BAŁTYKIEM
KRY-CHA
 Od 29.06.2014
 uruchamiamy przewozy nad polskie morze.
 Jeździmy 3 razy w tygodniu do wszystkich miejscowości położonych pomiędzy Świnoujściem a Kołobrzegiem.
 Informacje i rezerwacje pod numerem tel. 75 64 12 225 lub 75 64 12 227

Zapraszamy dzieci w wieku 6-14 lat na półkolonie
 organizowane przez PCK w Jelenie Górze w terminie 30.06-01.08.2014 /turnusy tygodniowe/
 Kontakt tel. 793245722, 730328885 strona internetowa: <http://pck.jgora.pl/>

KOSMETYCZNE

MANICURE pedicure- zwykły, hybrydowy, SPA, parafina, henna, depilacja, zabiegi na twarz, 795-356-780. H1437-G

YASUMI Epil- fotoepilacja. Presoterapia- cellulit, wspomaganie odchudzania, 696-867-965. H1508-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; ksiązka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. G3976-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. H741-G

BALBINA Biuro Rachunkowe od 1999 na rynku, Ludowa 31, 8.00-17.00, 75-76-57-434. H1203-G

BIURO Rachunkowe, 20 lat tradycji, księgowość, płace, ZUS, doradztwo, opinie, ekspertyzy, Tel./ fax 75/643-19-17; 75/643-19-11. H1268-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. H1393-G

KREDYTY i pożyczki. Gotówkowe i konsolidacyjne, 730135080. H1531-G

POTRZEBUJESZ szybko gotówki? Provident Polska S.A., 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora). H571-K

ALE szybka gotówka- nawet 10.000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A.: 600-400-295 (opłata wg taryfy operatora). H982-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

PRZEWÓZ osób Niemcy, Belgia, Holandia, Austria, tel. +48/531170190 wyjazdy środa-sobota powroty czwartek-niedziela www.lidertrans.com.pl H835-K

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

OKNA
DRZWI, PARAPETY, ŻALUZJE

 tylko u nas
veka
i GEALAN

w rewelacyjnej cenie !!!

"LECH-PLAST"

POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY

58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

PROFILE
70-90 mm

**O
K
N
A**

**DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
ŚIĄ PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE**

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844

 jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

**ZAWSZE
nowiny
jeleniogórskie
WE WTOREK**

WIŚNIEWSKI
AUTORYZOWANY
DEALER

WIDO

NOWOŚĆ!

BRAMY FIRMY
Wiśniowski
PRIME

grubość 60 mm
przenikalność
ciepłota 0,37 K

Jelenia Góra,
ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

Zapraszamy

CIEPŁE

Okna PCV bez ołowiu

DRZWI

- Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
- Drzwi antywłamaniowe GERDA
- Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- Okna dachowe
- Rolety
- Bramy garażowe
- Ogrody zimowe



SPRZEDAŻ RATALNA

PAWILON obok Pokkier Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 76-49-599; 601-834-996

www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

OKNA

DRZWI



DRUTEX

OKNA, DRZWI, KASADY
i PCV Montaż i Składowanie

NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,6

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ

■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE

RATY!

MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**

Drzwi Roka
3950 zł

Brama Roka
2690 zł

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.igora.pl

Hormann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

składy i okien. drzwi













Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384

www.impolsc.pl

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES C.D.

Bank odmówił Ci
kredytu?
Przyjdź do nas!
Obniżymy Twoje
raty nawet
o połowę! niezależnie
od BIK

Jelenia Góra
ul. Bankowa 14A, lok. 1, p. III
tel. 75 617 10 55 czynne:
tel. 75 617 10 56 9-17



Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. 600840600 lub 608868787

DOM KREDYTOWY INWEST
GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł
 na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy
SAMOCHOĐOWE NA OŚWIADCZENIE
FIRMOWE zdolność na przychodach,
 kredyt na oświadczenie
HIPOTECZNE
 oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji
ODŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!
ul. 1 Maja 65 lok. 2
58-300 JELENIA GÓRA
 tel. 76/752-37-52; kom. 733-884-878

TANIE OKNA

P.P.H.U. "Kazak"

↓ Żaluzje, moskitiery
↓ rolety materiałowe
↓ Ceny promocyjne
↓ Serwis okien PCV
↓ Ulga dla rencistów
↓ i emerytów

ul. Cinciały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

[illegible]



okna&drzwi

DREWNO • ALUMINIUM • PVC





**TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI
W JELENIEJ GÓRZE - DOSTĘPNE OD ZARAZ!
ZAPRASZAMY!**

- PROMOCJE
- MONTAŻ **Gratis**
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA
JAKOŚCI

* szczegóły u sprzedawcy

Wiosenna
promocja!

28%*



NOWOŚĆ W OFERCIE! Wzmocnione okna PVC w klasie A!

Jelenia Góra

ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05

ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Diana Jonkisz

Zajęcie: aktorka Zdrojowego Teatru Animacji; absolwentka PWST we Wrocławiu i Wrocławskiej Szkoły Projektowania Ubioru; studiuje scenografię na ASP w Krakowie; współpracuje z Teatrem Odnalezionym; przed 12 laty założyła w Karpaczu i nadal prowadzi dziecięcy teatr „W co się bawić”. Inicjatorka imprezy „U-rodziny Henryka” w Karpaczu, poświęconej pamięci Henryka Tomaszewskiego.

1. Mieszkam tu, bo:

Mieszkam w czerwonej plastikowej walcie. Krązę nieustannie pomiędzy Jelenią Górą (mieszkam wtedy w domu aktora, budynku Teatru Animacji nazywanym przez wszystkich „Mordor”), Karpaczem, Wrocławiem i Krakowem.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Miałam cztery lata, po raz pierwszy obejrzałam w Teatrze Norwida gościnne przedstawienie aktorów z Goerlitz „Jezioro łabędzie”. Od tego czasu nie było mowy, abym nie chodziła z rodzicami do teatru. Od najmłodszych lat uczestniczyłam także w zajęciach plastycznych i teatralnych w Jeleniogórskim Centrum Kultury. I to mnie ukierunkowało.

3. Ten pierwszy raz:

Kiedy miałam 14 lat, marzyłam o kitesurfingu. To odmiana surfingu, pływa się na desce przy pomocy latawca. Ale wówczas mój tato uznał, że nie jest to sport dla dziewczynki. Spróbowałam kitesurfingu już w dorosłym życiu, za własne

pieniądze. Okazało się, że to naprawdę niebezpieczny sport. Albo ja już nie mam takiej odwagi jak w dzieciństwie.

4. Przebój życia:

Kołysanka, którą śpiewała mi mama: tekst Adama Mickiewicza „Dobranoc”.

5. Wkurza mnie:

Przez długi czas wsłuchiwałam się w opinie innych, jak powinnam żyć. Starłam się podporządkować, choć nie zawsze to było zgodne ze mną. Wkurzam się na siebie, że tak długo dawałam się wpędzać w te schematy.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Poduszki. Mam taką ulubioną, wypełnioną małymi styropianowymi kuleczkami. Zawsze wożę ją w swojej walcie.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Pewnie miałabym taki sam problem, jak z nagrodą, którą dostałam od Ministra Kultury. Od dwóch lat zastanawiam się, jak ją DOBRZE spożytkować. Jednak zainwestowałabym we własną produkcję artystyczną.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

Moja wiedza o władzy jest nikła. Myśląc o królu i królowej, przed oczami mam kogoś, kto swoim wyglądem różni się od ogółu społeczeństwa. Dlatego na królewskim stanowisku widzę Johna Galliano i Vivienne Westwood. Przepiękni ekstrawagancją ludzie sukcesu. Niewątpliwie są królami mody, a ja cenię ich za odwagę i kierunki twórcze.

9. Za późno na...

Długo myślałam, że za późno na naukę gry na instrumencie, ale właśnie zaczęłam uczyć się grać na trąbce... Za późno na zawodowy taniec towarzyski, który w dzieciństwie przez chwilę trenowałam, ale moje kolana tego nie wytrzymały. Teraz tańczę tylko dla przyjemności.

10. Ulubiona anegdota:

-Czym się różni balkon od aktora?

-Balkon może utrzymać czteroosobową rodzinę.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Organizatorów Festynu Rodzinnego w dniu 08.06.2014 r. w Stanisławowie: Rady Sołeckiej w Stanisławowie oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Sosnowcu za wspaniałą zabawę. Dla sponsorów: Koła Łowieckiego „Jeleń” i Pałacu Stanisławów za ufundowanie słodczy, kiełbasek i bigosu biją wdzięczne dzieci i ich rodzice.

(zebra)

Marii Guszały, Dyrektorki Szkoły Podstawowej Nr 6 oraz nauczycieli: Urszuli Sebastian, Małgorzaty Byler, Anny Bocian za zorganizowanie i przeprowadzenie imprezy integracyjnej z okazji „Dnia

Dziecka” dla podopiecznych dzieci zreszonych w Polskim Związku Niewidomych w Jeleniej Górze.

(zebra)

Kopalni Gipsu i Anhydrytu „Nowy Łąd” w Niwnicach, Nadleśnictwa Lwówek Śląski, Zarządu Przedsiębiorstwa ART Plakowice za bezinteresowną pomoc, życzliwość i ofiarność, które przyczyniły się do realizacji trzydniowej wycieczki uczniów do Krakowa i okolic. Wdzięczni uczniowie i wychowawcy Szkoły Podstawowej im. Józefa Gielniaka w Niwnicach.

(zebra)

Uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z Kamiennej Góry i powiatu oraz dla przedszkolaków, którzy zebrali ponad pół tony monet o nominale 1-, 2 i 5-groszy. Zebrana w akcji „Złoty grosik” kwota około 5 tysięcy złotych pozwoli TPD sfinansować wyjazd na kolonie letnie sześciorga dzieciaków.

(stob)

Kamiennogórczan uhonorowanych złotymi odznakami honorowymi „Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego”, duszpasterza trzeźwości, księdza z parafii pw. św. Piotra i Pawła, Bronisława Piśnickiego oraz filatelisty, popularyzatora regionu Hansa Joachima Kuhnerta.

(stob)

Fundatorów nagród dla najlepszych zawodników mistrzostw Polski trenerów lekkiej atletyki w bowlingu, firm Savex, Insbud, Interhurt, PGE Elektrownia „Turów” i Media Expert oraz władz i pracowników OSiR-u Bogatynia i Centrum Sportowo - Rekreacyjnego w Zgorzelcu za ogromną pomoc organizacyjną.

(stob)

Pomysłowej Apolonii Lulek, organizatorów i młodych wolontariuszy oraz sponsorów, S-bu z Łodzi, Intermarche i piekarni Ruchała - Gertchen, dzięki którym podczas drugiego pokazu mody

Gala 2014 w sali widowiskowej Centrum Kultury w Kamiennej Górze niepełnosprawni intelektualnie modele i modelki z Zespołu Szkół Specjalnych i DPS-u w Szarocinie poczul się wyjątkowo.

(stob)

Inspektoratu ZUS w Kamiennej Górze, który na dzień otwarty zaprosił w...plener, do parku przy alei Wojska Polskiego. W spotkaniach pod chmurką, głównie dla niepełnosprawnych, były dyżury ekspertów i porady doradców z instytucji zajmujących się sprawami osób pokrzywdzonych przez los. Rozdano ulotki i najnowsze materiały informacyjne. Z klientami ZUS-u rozmawiali członkowie zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz MOPS-u. Pomysł plenerowej formy kontaktu z pracownikami ZUS-u i skupienie kilku instytucji w jednym miejscu uznano za trafny i pożądany cyklicznie.

(stob)

Gwizdy dla...

Jeleniogórskich energetyków, którzy w miłą, słoneczną środę, 11 czerwca, zapomnieli o świecących się jeszcze o godzinie 10.30, a może i później, lampach ulicznych w Grabarowie i na kilkusetmetrowym odcinku drogi w Maciejowej. Kierowcy mogli tylko dziwić się takim „oszczędnościom” energii elektrycznej.

(stob)

Dla wykonawców robót przy ul. Ignacego Domeyki w Jeleniej Górze - Sobieszowie. Brakuje informacji o tych robotach przy wjeździe na tę uliczkę. W ten sposób o tym, że droga jest nieprzejezdna, kierowcy dowiadują się po bezsensownym pokonaniu około 200 m. Nawet wprawne kierowcy nie jest łatwo wycofać auto wąską, nieco krętą drogą. Roboty jeszcze potrwają. Namawiamy do postawienia tablicy z informacją, że ulica jest ślepa.

(sad)

Krzyżówka nr 24

POZIOMO: 1. Blondynka na kliszy, - 5. Z krówką w świni, - 9. Zły z jadem, - 10. Połączenie z letargiem, - 11. Chłop jak dąb, - 13. Warszawska kobieta, - 16. Lot inwazyjny, - 17. Marzenie indyka, - 18. Święta z koszykiem - 20. Materiał na cegłę, - 22. Bije w takcie, - 24. Brytyjskie posiadłości w Azji, - 27. Najmłodszy w gronie, - 28. Spadł ze chodów, - 29. Ślisko na drodze, - 30. Mniej niż ołtarz.

PIONOWO: 1. Zamieszanie w mieszkaniu, - 2. Trzyma z biedą, - 3. Pisany dla pieniędzy, - 4. Stary w domu, - 5. Odgłos z planu, - 6. Bezpieczne odzienie, - 7. Pęta odrzucone, - 8. Bywa na zębach, - 11. Za stołem, - 12. Na liście ZUS, - 14. Z magistrem za ładą, - 15. Ze snem na pół, - 19. Straszny wampira, - 20. Ziemia na biurku, - 21. Dużo okrętów, - 23. Fobia Marii, - 24. Gra w karty, - 25. Określony na karcie, - 26. Myśli i ocenia.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie krzyżówki nr 22

RAJD KARKONOSKI ZA NAMI

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 22 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Izabela Klejdysz z Miłkowa.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

KUPON NR 24

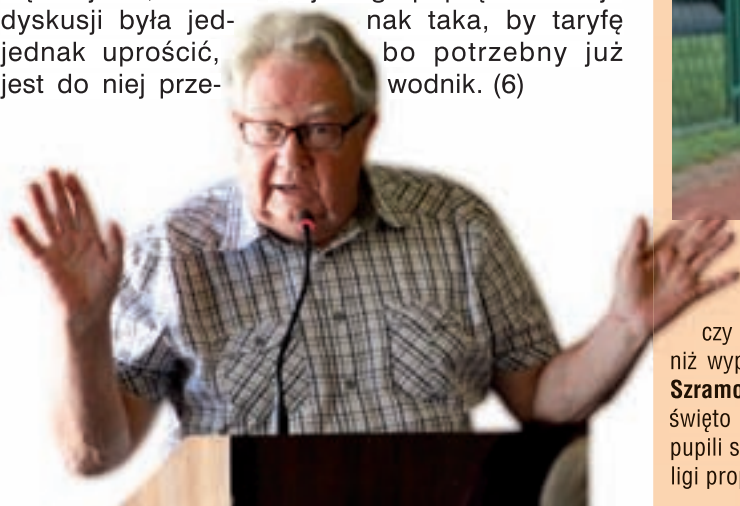
JELEŃ SALONOWY

Na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru - „Tradycja inspiruje” w Sobieszowie spotkaliśmy m.in. postankę **Zofię Czernow**. - Ja pochodzę z Lubelskiego. Szczególną uwagę zwróciłam więc na ekspozycję strojów ludowych z okolic Biłgoraja - powiedziała nam. Pani poseł bardzo podobały się też wyroby rękodzielnicze, prezentowane w ramach Festiwalu. Zdjęcie zrobiliśmy, gdy oglądała eleganckie ażurowe rękawiczki. Być może wkrótce zobaczymy więc panią poseł w wersji folkowej(10)



W czasie niedawnego Dnia Wolności, obchodzonego 4 czerwca, do jeleniogórskiego ratusza przysłała grupa młodzieży z białoczerwonymi kwiatami i wręczyła je prezydentowi **Marcinowi Zawile**. Mile zaskoczony prezydent podziękował, ale pół-żartem zapytał młodych ludzi, dlaczego jemu akurat przynieśli kwiaty. „Bo jest pan żywym symbolem tamtego czasu” - odpowiedziała młodzież, wprawiając prezydenta w lekką konfuzję. (6)

W czasie ubiegłotygodniowej dyskusji na forum Rady Miasta w sprawie zmiany taryfy opłat w jeleniogórskim MZK, radny **Józef Gajewski**, komentując propozycje rozszerzenia katalogu kolejnych grup uprawnionych do ulg i zniżek powiedział, że brakuje tylko, by dopisać tu „rudych i łysych”. Za reagowali na to żywo radni Danuta Wójcik (ruda) i Miłosz Sajnog (z niewielką ilością włosów) i powiedzieli, że gdy tylko taki zapis w projekcie cennika się znajdzie, to oni z miejsca go poprą. Konkluzja dyskusji była jednak taka, by taryfę jednak uprościć, bo potrzebny już jest do niej przewodnik. (6)



W minioną niedzielę, 15 czerwca, w skim Zdrojowym Teatrze Animacji było poczuć jak w Kraju Kwitnących miera japońskiej baśni „Królewski twórców spektaklu i pracowników Zdrojowego Teatru Animacji stała się odegrania ról pisanych na życie, nie W japońskich kostiumach na premierze pokazali się nie tylko realizatorzy przedstawienia: scenograf **Joanna Hrk** (pierwsza od lewej), reżyser **Waldemar Wolański** i autorka adaptacji **Izumi Yoshida**, także Dorota **Fruba Wiśniewska** z działu promocji ZTA (zdjęcie obok). (3)



Wiemy już, czym okrasili awans do III ligi piłkarze Karkonoszy Jelenia Góra. Na boisku w Bolesławcu, gdzie awans stał się faktem, wystrzeliły korki od szampaków nieśmiertelnej marki Sowieckoję Igristoje. W zasadzie trudno nawet określić, czy smakowało, bo szczęśliwi piłkarze więcej zawartości wylali na siebie i kibiców, niż wypili. Wprawdzie pozbawiony koszulki (podał ją kibicowi) pomocnik **Michał Szramowiat** dbał, by wina nie brakowało, ale i tak był to tylko przedsmak fety. Prawdziwe święto rozpoczęło się na stadionie przy Złotniczej, gdzie kibice przywitali powracających pupili szpalerem z pochodniami. Oby powodów do świętowania było więcej. Awans do II ligi proponujemy uczcić szampanem francuskim. (7)

Horoskop

BARAN
21.03 - 20.04

Zanim zaatakujesz, pomyśl, co zamierzasz osiągnąć, a także, co z tego może wynikać. Staraj się być obiektywny. Na zaloty Panny nie reaguj.

BYK
21.04 - 20.05

Nie masz większego wpływu na wydarzenia. Mimo że jest to niezgodne z Twoim charakterem, przyjmij sytuację spokojnie i czekaj.

BLIŹNIĘTA
21.05 - 20.06

Bądź cierpliwy. To, czego nie uda się przeskoczyć, niebawem da się ominąć. Po co więc się denerwować? Koniecznie uporządkuj sprawy zaległe.

RAK
21.06 - 21.07

Przypadkowe spotkanie z dawną sympatią pozwoli Ci dostrzec wartości, które dawno już przestałeś zauważać. Może warto spróbować jeszcze raz?

LEW
21.07 - 22.08

Jeśli sądzisz, że Twoje posunięcia zjedną Ci przychylność bliskiej osoby, to jesteś w błędzie. Bądź szczery - inaczej możesz zobaczyć czyjeś plecy.

PANNA
23.08 - 22.09

Jeśli choć trochę czujesz się wypoczęty, weź się koniecznie do nadrobienia zaległości - wkrótce może być na to zbyt późno. Serce - porażka, finanse - sukces.

WAGA
23.09 - 22.10

Jeśli w czwartek nie spotka Cię nic kłopotliwego, tydzień możesz uważać za udany. Na spotkanie ze znajomymi i wyjazd musisz jeszcze trochę poczekać.

SKORPION
23.10 - 21.11

Ciesz się życiem, bo warto. Wprawdzie ciągle jeszcze masz kłopoty finansowe, ale to nie jest nieszczęście. Ktoś złoży Ci propozycję, której nie odrzucaj.

STRZELEC
22.11 - 21.12

Zdecydowanie dużo pracy, ale będzie sówicie nagrodzona. W domu wzloty i upadki w miłej atmosferze, a w sobotę naprawdę udane przyjęcie.

KOZIOROŻEC
22.12 - 20.01

Dni pełne szczęśliwych zdarzeń losu, zabawy i śmiechu. Nie przesadzaj z egocentryzmem, ale... przejrzyj szafę i poszukaj czegoś oryginalnego.

WODNIK
21.01 - 19.02

Lekki przesyt w sprawach uczuciowych, warto więc trochę odpocząć. Może wyjazd, może inna znajomość? Jeśli planujesz inwestycję, uważaj na współnika.

RYBY
20.02 - 20.03

Przystąp do ataku dopiero w ostateczności, ale nie wyzywaj się na słabszych. W finansach, jak zwykle, wpływy nie pokryją wydatków.

(ep)

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

368,-

Kabina prysznicowa COBA
kod 536751

**COOKE
& LEWIS**



castorama